



Laila Reda z prestiżowym stypendium!

STRONA 2

Natalia Kursa



STRONA 18



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

5 - 11 maja 2026 r. ■ nr 18 (74) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Apokalipsa w sadach

Niewyobrażalnie wysokie straty

Wśród poszkodowanych jest Paweł Poterek, który od dwóch dekad prowadzi 15-hektarowy sad w Trzciankach (powiat rycki) i najbliższej okolicy. Uprawia: jabłka, śliwki, gruszki, czereśnie i wiśnie, czyli gatunki szczególnie wrażliwe na wiosenne spadki temperatur.

STRONA R2-R3

Walczy o koronę miss!

Spór o przyszłość „Pradoliny Wieprza” Mieszkańcy protestują

STRONA 6

Wyrok za dwukrotne przejechanie autem po znajomym

Sąd: To nie było usiłowanie zabójstwa

28-latek zapewniał na ostatniej rozprawie, że doszło do wypadku



STRONA R4

Najpierw potrącił, a potem przejechał - raz do przodu, a następnie cofając po leżącym 34-latku. Prokurator domagał się skazania 28-letniego Oskara K. za usiłowanie zabójstwa, jednak sąd stanął na innym stanowisku

REKLAMA

MALOWANIE I MYCIE
DACHÓW

510 500 800



GAJ STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE | KONSTRUKCJE STALOWE | GENERALNE WYKONAWSTWO | HALE MAGAZYNOWE

Wnętrze 21, 21-421 Tuchewicz | biuro@gaj-stal.com, www.gaj-stal.com | +48 884 060 266, +48 880 505 792

AUTO KASACJA
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

SKUP - KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578-143-582

ISSN 3071-7809

9 773071 780607

REKLAMA

RYK

S T O P K A
wspólnotaRedaktor Naczelny:
Mateusz OrzechowskiDziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.comDominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.plReklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład:
Jarosław Pałys
Księgowość:
tel. 510 166 892Kolportaż:
tel. 791 193 007Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz OrzechowskiDruk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Międzynarodowy Dzień Tańca pełen sukcesów dęblińskich tancerzy

Międzynarodowy Dzień Tańca stał się doskonałą okazją do podsumowania kolejnych osiągnięć młodych artystów z Małej Rewii Tanecznej działającej przy Miejskim Domu Kultury w Dęblinie.

Tancerze po raz kolejny udowodnili swój wysoki poziom, zdobywając liczne nagrody podczas Ogólnopolskiego Festiwalu „Tańczące Sybille” w Puławach.

W rywalizacji festiwalowej grupy Małej Rewii Tanecznej zajęły czołowe miejsca w swoich kategoriach. Pierwsze miejsce wytańczyła grupa IV, drugie miejsce przypadło grupie III, natomiast grupa II uplasowała się



Tancerze po raz kolejny udowodnili swój wysoki poziom, zdobywając liczne nagrody podczas Ogólnopolskiego Festiwalu „Tańczące Sybille” w Puławach

na trzeciej pozycji. Sukcesy odnieśli także soliści. Trzecie miejsce zdobyły Antonina Pomorska oraz Patrycja Kondej.

Jury doceniło również występy w innych kategoriach, przyznając wyróżnienia dla duetu Joanna Cyran i Patrycja Kondej oraz Rubena Kośli. Na scenie bardzo dobrze zaprezentowały się także: Alicja Wiśniewska, Amelia Pasek, Zofia Wiśniewska oraz Nadia Michalec, które swoimi występami przyciągnęły uwagę publiczności.

Dęblińska formacja od lat rozwija się pod kierunkiem Małgorzaty Knieć-Sprawki, której zaangażowanie i praca z młodzieżą przekładają się na kolejne sukcesy artystyczne.

mp

Seniorzy z Dęblina uczcili Konstytucję 3 Maja tworząc wyjątkowe godła Polski

W Dziennym Domu Pomocy Osobom Starszym w Dęblinie odbyły się wyjątkowe zajęcia artystyczne z okazji święta Konstytucji 3 Maja.

Seniorzy postanowili w twórczy sposób uczcić tę ważną dla Polski datę, wykonując godła narodowe dowolną techniką plastyczną. Każdy z uczestników zajęć przedstawił własną wizję Orła Białego, co zaowocowało powstaniem niezwykle różnorodnych i oryginalnych prac.

Do ich wykonania wykorzystano nietypowe materiały. Wśród nich znalazły się między innymi piórka, ryż, kasza, bibuła, a nawet wiórki kokosowe.

Efekty twórczej pracy seniorów zachwyciły zarówno opiekunów, jak i samych autorów. Prace wyróżniały się pomysło-



Seniorzy postanowili w twórczy sposób uczcić tę ważną dla Polski datę, wykonując godła narodowe dowolną techniką plastyczną



wością, starannością oraz dużym zaangażowaniem uczestników.

- Tego typu aktywności nie tylko pozwalają rozwijać kre-

atywność, ale także integrują środowisko seniorów i budują atmosferę wspólnego świętowania ważnych wydarzeń histo-

rycznych - przyznaje Aneta Szotbryn, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Dęblinie.

mp

Laila Reda z prestiżowym stypendium!

Wielki sukces odniosła uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Nowej Rokietni. Laila Reda - uczennica klasy III została laureatką stypendium w kategorii „Najmłodszy twórca kultury”.

W tegorocznej edycji programu stypendialnego wyróżniono łącznie 386 osób w dwóch kategoriach, z czego aż 334 znalazły się w grupie najmłodszych twórców. Wśród nich znalazła się również Laila, której talent muzyczny rozwija się pod okiem Ewa Rzęsa w Miejskim Domu Kultury w Dęblinie.

Uroczysta gala wręczenia dyplomów stypendialnych Województwa Lubelskiego odbyła się 28 kwietnia w Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie. Wydarzenie zgromadziło



Laila Reda - uczennica klasy III została laureatką stypendium w kategorii „Najmłodszy twórca kultury”

licznych młodych artystów oraz ich opiekunów, stanowiąc ważne święto kultury w regionie.

Przyznane stypendium jest wyrazem uznania dla pasji, zaangażowania oraz wyjątkowej wrażliwości artystycznej młodej laureatki. Sukces Laili Redy to także powód do dumy dla całej społeczności szkolnej i lokalnej.

mp

Sukces Ernesta Szczakowskiego!

Uczeń Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie Ernest Szczakowski odniósł sukces, zajmując pierwsze miejsce w finale wojewódzkim XLVIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież Zapobiega Pożarom”.

Startując w kategorii szkół ponadpodstawowych, Szcza-



Uczeń Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie Ernest Szczakowski odniósł sukces, zajmując pierwsze miejsce w finale wojewódzkim XLVIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież Zapobiega Pożarom”

kowski wcześniej zwyciężył na szczeblu powiatowym,

a następnie potwierdził swoją wiedzę na etapie woje-

wódzkim, gdzie okazał się najlepszy spośród wszystkich uczestników.

W trakcie rywalizacji wykazał się szeroką wiedzą z zakresu ratownictwa, ochrony przeciwpożarowej oraz historii i tradycji pożarnictwa. Wynik ten zapewnił mu awans do finału centralnego ogólnopolskiego turnieju.

Kolejny etap konkursu wyłoni najlepszych młodych znawców tematyki pożarniczej w kraju.

mp

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna. Gdzie dzwonić? Do kogo?

Od 1 maja 2026 roku weszły dla mieszkańców powiatu ryckiego zmiany, jeśli chodzi o nocną i świąteczną pomoc medyczną.

Nowa forma opieki skierowana jest do osób, które potrzebują pilnej konsultacji medycznej, ale ich stan nie wymaga interwencji szpitalnego oddziału ratunkowego. To rozwiązanie ma odciążyć SOR-y i jednocześnie zapewnić

pacjentom szybszy dostęp do niezbędnej pomocy.

Szpital Powiatowy w Rykach uruchomił nocną i świąteczną opiekę medyczną.

NUMERY KONTAKTOWE DLA PACJENTÓW:

numer główny: 533 327 068
lekarz wyjazdowy: 533 327 064
pielęgniarka wyjazdowa: 570 042 011

mp

RYK

Myślał, że inwestuje w giełdę. Został bez pieniędzy

Mieszkaniec powiatu ryckiego padł ofiarą oszustwa inwestycyjnego, w wyniku którego stracił blisko 75 tysięcy złotych. Sprawa została zgłoszona policjantom z wydziału kryminalnego.

Mężczyzna natrafił w internecie na ogłoszenie dotyczące możliwości dodatkowego zarobku poprzez inwestycje przypominające grę na giełdzie. Zainteresowany ofertą wypełnił formularz kontaktowy, po czym szybko skontaktowała się z nim kobieta, instruując go, że rozpoczęcie inwestowania wymaga wpłaty 800 złotych. Mężczyzna dokonał przelewu we wpłatomacie.

Niedługo później z pokrzywdzonym skontaktował się kolejny rozmówca, podając się za analityka finansowego. Mężczyzna, działając pod jego wpływem, zainstalował na swoim urządzeniu aplikację inwestycyjną oraz program umożliwiający zdalny dostęp

do komputera. W ten sposób oszuści uzyskali kontrolę nad jego urządzeniem i pomogli mu założyć konto inwestycyjne.

Falszywy doradca finansowy przekonywał, że inwestycje przynoszą szybkie i wysokie zyski. W efekcie mężczyzna został nakłoniony do zaciągnięcia kredytów na łączną kwotę blisko 75 tysięcy złotych, które następnie były przelewane na rzekome konto inwestycyjne i zamieniane na kryptowaluty. Pokrzywdzony obserwował na platformie fikcyjne zyski, co utwierdzało go w przekonaniu, że inwestuje na prawdziwej giełdzie.

Podejrzenia pojawiły się dopiero w momencie próby wypłaty środków. Oszuści zapewniali wówczas, że pieniądze zostaną dostarczone przez konwojenta, jednak do żadnego przekazania gotówki nigdy nie doszło. W rezultacie mężczyzna utracił wszystkie zainwestowane i pożyczone środki.

Magdalena Kołcon

Cyprian Kupajczyk zachwycił w ogólnopolskim konkursie



Po zakończeniu występu Cyprian został nagrodzony gromkimi brawami, co potwierdziło wysoką jakość jego wykonania

Uczeń Liceum Ogólnokształcącego wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie odniósł kolejny artystyczny sukces na szczeblu ogólnopolskim.

Cyprian Kupajczyk - uczeń klasy 4A wziął udział w XXIV Ogólnopolskim Konkursie Muzycznym „Młode Talenty Muzyczne 2026”, który odbył się w Służewskim Domu Kultury w Warszawie.

Podczas swojego występu młody pianista zaprezentował wymagający utwór - Nokturn

g-moll op. 37 nr 1 Fryderyka Chopina. Interpretacja spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności. Po zakończeniu występu Cyprian został nagrodzony gromkimi brawami, co potwierdziło wysoką jakość jego wykonania.

Teraz pozostało oczekiwanie na ogłoszenie wyników konkursu. Już dziś jednak występ ucznia uznawany jest za duży sukces i powód do dumy dla szkoły.

Cyprianowi Kupajczykowi życzymy dalszych osiągnięć artystycznych oraz nieustannego rozwijania swojej muzycznej pasji.

mp

Kiedy wsiąść do autobusu? Znamy rozkład jazdy!



Od początku maja na ulice Dębina wyjechały dwa nowoczesne autobusy elektryczne, które będą obsługiwać rozbudowaną sieć połączeń miejskich

Mieszkańcy Dębina już mogą korzystać z pierwszej w historii miasta, w pełni zorganizowanej komunikacji miejskiej. System ruszył 4 maja. To wydarzenie, które lokalne władze określają jako przełomowe dla codziennego funkcjonowania miasta i jego mieszkańców.

Nowy rozdział w transporcie publicznym

Od początku maja na ulice Dębina wyjechały dwa nowoczesne autobusy elektryczne, które będą obsługiwać rozbudowaną sieć połączeń miejskich. System został zaprojektowany tak, aby objąć możliwie największy obszar miasta i ułatwić mieszkańcom dojazd do kluczowych punktów: szkół, zakładów pracy, instytucji publicznych oraz węzłów przesiadkowych.

W ramach nowej organizacji transportu przewidziano pięć linii autobusowych. Linie oznaczone numerami 1-4 będą kursować w dni powszednie, natomiast linia nr 5 zostanie uruchomiona jako połączenie sobotnie.

Jak podkreślają władze miasta, trasy zostały opracowane na podstawie analiz potrzeb mieszkańców oraz dostępności infrastruktury drogowej, tak aby maksymalnie zwiększyć funkcjonalność nowego systemu.

Testy i przygotowania na finiszu

W ostatnich tygodniach na ulicach Dębina można było zauważyć autobusy realizujące przejazdy testowe. Ich celem było dopracowanie kluczowych elementów systemu, od rzeczywistych czasów przejazdu, przez organizację ruchu, aż po optymalizację tras. To etap, który ma zapewnić sprawne funkcjonowanie komunikacji od pierwszego dnia jej uruchomienia.



Dębina po raz pierwszy w swojej historii uruchomił własny system komunikacji miejskiej. Umowa w tej sprawie została podpisana 29 kwietnia pomiędzy władzami miasta a Miejskim Zakładem Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., który będzie odpowiedzialny za realizację usług transportu publicznego

Przez pierwsze dwa miesiące wszystkie przejazdy będą całkowicie bezpłatne. Władze miasta zapowiadają, że to forma zachęty do przetestowania nowego systemu oraz przyzwyczajenia mieszkańców do korzystania z transportu publicznego.

Bezpłatne przejazdy na start

Jednym z najważniejszych elementów wdrożenia nowej komunikacji miejskiej będzie promocja dla pasażerów. Przez pierwsze dwa miesiące wszystkie przejazdy będą całkowicie bezpłatne. Władze miasta zapowiadają, że to forma zachęty do przetestowania nowego systemu oraz przyzwyczajenia mieszkańców do korzystania z transportu publicznego. Dodatkowo okres bezpłatnych przejazdów ma umożliwić zebranie opinii pasażerów i ewentualne dalsze dostosowanie siatki połączeń do realnych potrzeb.

Linia 31 z nową rolą

W ramach reorganizacji komunikacji zmiany obejmą również dotychczasową linię 31, która

obecnie funkcjonuje jako linia nr 1. Jej godziny odjazdów pozostają bez zmian, jednak trasa zostanie wydłużona, aby zwiększyć dostępność połączeń dla większej liczby mieszkańców.

Stabilny rozwój komunikacji miejskiej

Władze Dębina podkreślają, że uruchomienie komunikacji miejskiej to odpowiedź na wieloletnie oczekiwania mieszkańców. System został zaprojektowany od podstaw, z myślą o lokalnej specyfice miasta i jego dynamicznych potrzebach. Jednocześnie zaznaczono, że obecnie funkcjonująca komunikacja regionalna będzie działać niezależnie i bez zmian, a nowy system obejmie wyłącznie sieć miejską.

mp

R E K L A M A

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielną, potyliczną, międzyżebrową
biodrowo - pachwinową
cieśni nadgarstka
kanału stawu
rwa kulszowa i ramienna

Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyplomowych Medycyna Bólu

DARBUD SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ

MOSZCZANKA 71

PROJEKT KOSTKI BRUKOWEJ
GRATIS!
695 394 850

- kostka brukowa
- obrzeża
- palisady
- plyty tarasowe
- stopnie
- ogrodzenia
- kruszywo
- produkty przemysłowe

Polbruk BRUK-BET JADAR galabeton buszemla

facebook.com/darbud.eu

darbud.eu

Jarmołówka będzie piękna. To będzie cudo! Co się zmieni?

Park Jarmołówka w Rykach, który od lat pełni funkcję jednego z głównych miejsc wypoczynku mieszkańców, przejdzie gruntowną metamorfozę.

Miasto rozpoczęło realizację trzeciej części projektu „Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miasta Ryki”, obejmującej kompleksową rewitalizację parku wraz z zagospodarowaniem całego terenu działki.

Burmistrz Ryk Jarosław Żaczek podpisał umowę na wykonanie robót budowlanych i oficjalnie przekazał plac budowy firmie STRABAG Sp. z o.o. z siedzibą w Pruszkowie, reprezentowanej przez Marcina Zielińskiego. To właśnie ta firma odpowiadać będzie za realizację szeroko zakrojonej inwestycji, której celem jest nie tylko modernizacja infrastruktury, ale również nadanie przestrzeni zupełnie nowej jakości użytkowej i estetycznej.



Jeszcze w tym roku zobaczymy park w zupełnie innej odsłonie. Czekamy na efekty

Od boisk po oświetlenie i zielen

Planowane działania obejmują niemal każdy element parku. W ramach inwestycji przewidziano m.in.:

- remont i wymianę nawierzchni istniejących ciągów komunikacyjnych,
- modernizację i wymianę urządzeń placu zabaw,
- rewitalizację boiska trawiastego oraz zmianę nawierzchni boiska betonowego,
- remont ścieżek parkowych

oraz placu betonowego,

- odnowienie wiaty rekreacyjnej,
- wymianę ogrodzenia oraz piłkochwyty,
- modernizację oświetlenia parkowego wraz z montażem nowych opraw,
- instalację systemu monitoringu,
- wymianę małej architektury: ławek, koszy i leżaków parkowych,
- nowe nasadzenia zieleni wysokiej i niskiej,
- budowę dodatkowych ścieżek zwirowych.

Park zostanie również wzbogacony o nowe elementy sportowe i rekreacyjne. Wśród nich znajdą się m.in. zestaw do gry w szachy plenerowe, siatka do siatkówki, betonowe stoły do ping-ponga oraz nowe bramki i kosze do gier zespołowych.

Nowoczesny plac zabaw i przestrzeń dla rodzin

Szczególną uwagę poświęcono najmłodszym mieszkańcom. Plac zabaw zostanie

całkowicie przebudowany i wyposażony w nowoczesne urządzenia integracyjne i sensoryczne. Wśród nich pojawią się m.in. linarium, huśtawki (w tym integracyjne i „gniazda”), urządzenia do ćwiczenia balansu, zestawy zabawowe ze zjeżdżalnią, piaskownica, bujaki sprężynowe, a także zabawki edukacyjne, takie jak kółko-krzyżyk czy układanki.

Na terenie parku powstanie również strefa rekreacyjna z paleniskiem, a górką saneczkowa zostanie uzupełniona o zjeżdżalnię oraz siatkę do wspinania.

Infrastruktura techniczna i bezpieczeństwo

Projekt obejmuje także istotne prace techniczne, które mają poprawić funkcjonalność i trwałość całego terenu. W planach jest m.in. drenaż boiska z podłączeniem do kanalizacji deszczowej, montaż punktu czerpania wody do nawadniania murawy oraz

przebudowa wewnętrznej instalacji wodnej.

Ważnym elementem modernizacji będzie również instalacja systemu monitoringu, który ma zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników parku oraz zabezpieczyć nową infrastrukturę przed dewastacją.

Inwestycja w Jarmołówkę to nie tylko remont, ale przede wszystkim kompleksowe przekształcenie przestrzeni w nowoczesny, wielofunkcyjny park miejski, który będzie służył mieszkańcom w każdym wieku.

Wartość podpisanej umowy wynosi 4 049 485,03 zł brutto, a zakończenie prac zaplanowano na 16 grudnia 2026 roku.

Po zakończeniu inwestycji Jarmołówka ma stać się miejscem jeszcze bardziej atrakcyjnym, bezpiecznym i przyjaznym, zarówno dla rodzin z dziećmi, jak i osób szukających aktywnego wypoczynku czy spokojnego relaksu w otoczeniu zieleni.

mp

Zenon Stefanowski na czele!



Podczas zjazdu przedstawiono sprawozdania z działalności, finansowe oraz Komisji Rewizyjnej, a kończący kadencję zarząd otrzymał jednogłośnie absolutorium. Wybrano nowe władze Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kłoczewie

W świetlicy OSP Nowe Zadybie odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Kłoczewie. W obradach uczestniczyli delegaci oraz przedstawiciele jednostek OSP z terenu Gminy Kłoczew.

Podczas zjazdu przedstawiono sprawozdania z działalności, finansowe oraz Komisji Rewizyjnej, a kończący kadencję zarząd otrzymał jednogłośnie absolutorium. Wybrano nowe władze Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kłoczewie.

ZARZĄD:

Prezes - druh Zenon Stefanowski
Wiceprezes - druh Damian Łysiak
Wiceprezes - druh Mateusz Pierńkosz
Komendant Gminny - druh Mariusz Popiołek
Sekretarz - druh Marcin Lipiec
Skarbnik - druhna Danuta Ejchszet
Członek Prezydium - druhna Edyta Cieślak
Członek - druhna Monika Cabaj
Członek - druh Mateusz Dyszkowski
Członek - druh Edward Głodek
Członek - druh Wojciech Łukasik



Prezesem Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kłoczewie został Zenon Stefanowski, czyli wójt gminy Kłoczew

Członek - druh Sławomir Paczek
Członek - druh Damian Pietrzak

KOMISJA REWIZYJNA:

Przewodniczący - druh Witold Łysiak
Wiceprzewodniczący - druh Adam Kasprzak
Sekretarz - druh Arkadiusz Bernaciak

Gratulujemy wszystkim wybranym druhnom i druhom oraz życzymy owocnej pracy, dobrej współpracy i wytrwałości w służbie na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców gminy Kłoczew.

mp

Już wiedzą, jak korzystać z hulajnóg



Tego typu inicjatywy mają na celu zwiększenie świadomości młodzieży oraz kształtowanie odpowiedzialnych postaw w codziennym życiu

W Zespole Placówek Oświatowych w Owni odbyło się spotkanie uczniów z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji w Rykach. Wizyta funkcjonariuszy miała charakter edukacyjny i była poświęcona zagadnieniom związanym z bezpieczeństwem.

Podczas zajęć uczniowie uczestniczyli w prelekcji dotyczącej bezpiecznego korzystania z hulajnóg elektrycznych. Policjanci szczegółowo omówili obowiązujące prze-

pisy ruchu drogowego, a także zwrócili uwagę na najważniejsze zasady poruszania się tym środkiem transportu. Szczególny nacisk położono na kwestie związane z odpowiednim wyposażeniem, w tym prawidłowym zakładaniem kasku ochronnego.

Spotkanie odbyło się tuż przed długim weekendem majowym, dlatego funkcjonariusze przypomnieli również o zasadach bezpiecznego wypoczynku. Uczniowie dowiedzieli się, jak unikać zagrożeń podczas czasu wolnego oraz jak reagować w sytuacjach niebezpiecznych.

mp

RYK

33-latek trafił do aresztu po groźbach wysyłanych przez komunikator

33-letni mieszkaniec powiatu ryckiego został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy po tym, jak za pośrednictwem komunikatora internetowego kierował groźby pozbawienia życia wobec innego mężczyzny oraz jego bliskich.

Sprawa trafiła do policji po zawiadomieniu złożonym przez pokrzywdzonego, który obawiał się realizacji kierowanych wobec niego groźb. Treść wiadomości była na tyle poważna, że wzbudziła realny niepokój u odbiorcy. Funkcjonariusze niezwłocznie zabezpieczyli korespondencję oraz rozpoczęli czynności mające na celu ustalenie sprawcy.

- Pokrzywdzony zgłosił, że otrzymywał wiadomości z groźbami pozbawienia życia jego oraz jego bliskich, co wywołało u niego uzasadnioną obawę spełnienia tych groźb - informuje aspirant Łukasz Filipek.

Policjanci ustalili tożsamość nadawcy wiadomości. Okazał się nim 33-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, który został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Podczas przesłuchania mężczyzna tłumaczył, że jego działania nie miały realnego charakteru, a wysyłane treści miały stanowić element rzekomego scenariusza filmowego. Policja jednak nie dała wiary tym wyjaśnieniom.

- Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutu kierowania groźb karalnych - podkreśla aspirant Łukasz Filipek.

Sprawa trafiła do Prokuratury Rejonowej w Rykach, gdzie podejrzany usłyszał zarzuty. Prokurator skierował następnie wniosek do sądu o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Sąd Rejonowy w Rykach przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o zastosowaniu trzymiesięcznego aresztu wobec 33-latka. - Za popełnione przestępstwo kierowania groźb kar-



Sąd Rejonowy w Rykach przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o zastosowaniu trzymiesięcznego aresztu wobec 33-latka

nych grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności - przypomina aspirant Łukasz Filipek.

Sprawa ma charakter rozwojowy, a dalsze decyzje procesowe będą podejmowane przez prokuraturę.

mp

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU
609 126 733

AUTOKASACJA
781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
603 756 451

**PRZEGLĄD PIEŚNI
MARYJNYCH I O MATCE**

17 MAJA 2026 r., GODZINA 17:00
**W GMINNYM OŚRODKU KULTURY I BIBLIOTECIE
W ULEŻU**

**Prezentacje Pieśni Maryjnych i o Matce
przez KGW, solistów z terenu GMINY ULEŻ
oraz zaprzyjaźnione Zespoły z Regionu**

ZAPRASZAMY SERDECZNIE

Powiało w powiecie. Strażacy mieli sporo pracy

Silny wiatr, który przeszedł przez powiat rycki na początku poprzedniego tygodnia, spowodował liczne szkody i postawił strażaków w stan pełnej gotowości. Interwencje dotyczyły zarówno uszkodzonych dachów, jak i powalonych drzew czy niebezpiecznych konarów zagrażających mieszkańcom oraz ich mieniu.



Najwięcej interwencji dotyczyło powalonych drzew. W miejscowościach takich jak Lendo Wielkie, Borki czy Lendo Ruskie drzewa blokowały drogi powiatowe, całkowicie uniemożliwiając przejazd

Strażacy z jednostek Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej niemal bez przerwy usuwali skutki wichury.

- Sytuacja była bardzo dynamiczna. Otrzymywaliśmy zgłoszenia z całego powiatu, a każde z nich wymagało szybkiej reakcji i odpowiedniego zabezpieczenia miejsca zdarzenia - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach, młodszy brigadier Jarosław Lasek.

Jedno z pierwszych zdarzeń miało miejsce w Rykach przy ulicy Kościuszki. Tam silny podmuch wiatru doprowadził do złamania konaru drzewa, który spadł na zaparkowany samochód osobowy marki Toyota Avensis. Na miejscu pojawiła się policja oraz właściciel pojazdu. Strażacy zabezpieczyli teren i przystąpili do usunięcia konaru przy użyciu pilarki spalinowej. Drewno zostało pocięte na mniejsze fragmenty i odłożone w bezpieczne miejsce.

- W takich przypadkach najważniejsze jest szybkie usunięcie zagrożenia, ale również zabezpieczenie miejsca tak, aby nie doszło do kolejnych szkód lub wypad-

ków - podkreśla Jarosław Lasek.

Niebezpieczne było także w Grabowie Szlacheckim, gdzie wichura zerwała część poszycia dachu budynku gospodarczego. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i prowizorycznie uszczelnili dach przy użyciu materiałów dostarczonych przez właściciela. Aby dostać się na dach, wykorzystano drabinę przystawną. Po usunięciu zagrożenia działania zakończono.

Kolejne zgłoszenie napłynęło z Dębina, z ulicy Staromiejskiej. Tam uszkodzeniu uległa obróbka blacharska komina. Oderwane elementy stanowiły realne zagrożenie dla przechodniów. Strażacy przy użyciu drabiny oraz odpowiednich zabezpieczeń usunęli luźne fragmenty blachy.

Najwięcej interwencji dotyczyło jednak powalonych drzew. W miejscowościach takich jak Lendo Wielkie, Borki czy Lendo Ruskie drzewa blokowały drogi powiatowe, całkowicie uniemożliwiając przejazd. Strażacy, często we współpracy z jednostkami OSP, usuwali przeszkody przy pomocy pilarek spalinowych, przywracając ruch i zabezpieczając okolicę.

- Powalone drzewa to jedno z najczęstszych zdarzeń podczas silnych wiatrów. Każde takie zgłoszenie traktujemy priorytetowo, zwłaszcza gdy dochodzi do blokady dróg - zaznacza Jarosław Lasek.

Działania ratownicze trwały również następnego dnia. 27 kwietnia w Grabowie Szlacheckim doszło do zerwania fragmentów eternitu z dachu stodoły. Na miejscu pracowały dwa zastępy straży pożarnej. Wykorzystano podnośnik SHD-25, dzięki któremu strażacy mogli dotrzeć do uszkodzonego miejsca i przymocować oderwane elementy pokrycia dachowego.

Jak podkreślają strażacy, tego typu interwencje wymagają nie tylko odpowiedniego sprzętu, ale także doświadczenia i ostrożności. - Każda akcja jest inna, ale wszystkie łączy jedno - konieczność szybkiego działania i dbałość o bezpieczeństwo mieszkańców - podsumowuje Jarosław Lasek.

mp

Spór o przyszłość „Pradoliny Wieprza”. Mieszkańcy protestują, władze zapowiadają analizy

Zarząd Województwa Lubelskiego odniósł się do petycji mieszkańców gminy Ułęż dotyczącej planów utworzenia Parku Krajobrazowego „Pradolina Wieprza”.

Dokument podpisany przez 915 osób wyraża sprzeciw wobec proponowanych zmian i wskazuje na obawy lokalnej społeczności związane z potencjalnymi ograniczeniami gospodarczymi. Władze regionu nie odrzuciły głosu mieszkańców - przeciwnie, zapowiedziały jego uwzględnienie w dalszych pracach analitycznych.

Petycja mieszkańców: obawy o przyszłość regionu

Petycja, złożona pod koniec lutego 2026 roku i uzupełniona



Petycja podpisana przez 915 osób wyraża sprzeciw wobec proponowanych zmian i wskazuje na obawy lokalnej społeczności związane z potencjalnymi ograniczeniami gospodarczymi

w marcu, została skierowana do Sejmiku Województwa Lubelskiego. Jej autorzy sprzeciwiają się przekształceniu istniejącego Obszaru Chronionego Krajobrazu „Pradolina Wieprza” w park krajobrazowy. Wśród najważniejszych argumentów pojawiają się zarzuty dotyczące pomijania interesów społecznych, gospodarczych i rolniczych mieszkańców. Sygnatariusze podkreślają również brak rzeczywiste-

go dialogu ze społecznością lokalną przed podejmowaniem decyzji, które mogą mieć trwały wpływ na sposób użytkowania gruntów i rozwój regionu.

Władze: decyzji jeszcze nie ma

Zarząd Województwa Lubelskiego w swojej uchwale zaznacza, że proces tworzenia parku znajduje się dopiero na etapie analiz.

Podkreślono, że głównym celem ewentualnego powołania Parku Krajobrazowego „Pradolina Wieprza” byłoby zwiększenie atrakcyjności turystycznej regionu, jego promocja oraz w dalszej perspektywie rozwój lokalnej gospodarki i tworzenie nowych miejsc pracy.

Już w grudniu 2024 roku zarząd wyraził zgodę na rozpoczęcie prac koncepcyjnych. Obecnie trwa przygotowywanie dokumentacji obejmującej m.in. analizę walorów przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych, przepisów prawa oraz planów zagospodarowania przestrzennego. Prowadzona jest także weryfikacja terenowa.

Eksperti i samorządy przy jednym stole

Kluczową rolę w procesie odgrywa powołany przez zarząd zespół przyrodniczo-historyczny. W jego skład wchodzi przed-

stawiciele świata nauki oraz samorządów. To właśnie ten organ będzie opiniował zasadność utworzenia parku na podstawie zgromadzonych materiałów.

Równolegle prowadzone są działania informacyjne. Pracownicy Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych zorganizowali już dziesięć spotkań, zarówno z władzami lokalnymi, jak i mieszkańcami, w tym otwarte spotkanie w gminie Ułęż.

Procedura wymaga konsultacji

Jak podkreślają władze województwa, ewentualne utworzenie parku krajobrazowego musi przebiegać zgodnie z obowiązującymi przepisami. Oznacza to konieczność uzgodnień z radami gmin oraz regionalnym dyrektorem ochrony środowiska, a także przeprowadzenie konsultacji spo-

łecznych. Proces ten ma zapewnić udział różnych interesariuszy i umożliwić wypracowanie rozwiązań akceptowalnych dla możliwie szerokiego grona.

Decyzja odłożona, dialog trwa

W odpowiedzi na petycję zarząd województwa zdecydował, że zgłoszone przez mieszkańców postulaty zostaną poddane szczegółowej analizie w ramach trwających prac koncepcyjnych. Oznacza to, że głos lokalnej społeczności nie zostanie pominięty, choć ostateczna decyzja w sprawie utworzenia parku jeszcze nie zapadła.

Sprawa „Pradoliny Wieprza” pozostaje więc otwarta, a jej finał będzie zależał zarówno od wyników analiz, jak i dalszego dialogu między władzami a mieszkańcami regionu.

mp

Elżbieta Mitura, Magdalena Kupiec, Kinga Rus, Maria Potas oraz Laila Reda z dużym wyróżnieniem!

Pięć utalentowanych wokalistek z Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie zostało finalistkami Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki „Wesołe Nutki” w Łukowie.

Elżbieta Mitura, Magdalena Kupiec, Kinga Rus, Maria Potas oraz Laila Reda, pracujące pod kierunkiem instruktorki Ewy Rząsy, już 16 maja zaprezentują swoje umiejętności na scenie Łukowskiego Ośrodka Kultury, reprezentując dęblińską placówkę.

Sukces młodych artystek to efekt wielu miesięcy intensywnej pracy, regularnych prób oraz pasji do muzyki. Każda z finalistek wyróżnia się indywidualnym stylem, wrażliwością muzyczną i sceniczną charyzmą, co zostało docenione przez jury konkursu. Udział w finale ogólnopolskiego przeglądu to nie tylko prestiż, ale także szansa na zdobycie cennego doświadczenia scenicznego i konfrontację z rówieśnikami z całej Polski.



Kinga Rus, Elżbieta Mitura, Magdalena Kupiec, Maria Potas oraz Laila Reda, pracujące pod kierunkiem instruktorki Ewy Rząsy, już 16 maja zaprezentują swoje umiejętności na scenie Łukowskiego Ośrodka Kultury, reprezentując dęblińską placówkę

Instruktorka Ewa Rząsa podkreśla, że osiągnięcie jej podopiecznych jest powodem do dumy dla całego środowiska kulturalnego w Dęblinie. - To niezwykle pracowite i ambitne

dziewczyny. Każda z nich ma ogromny potencjał, który systematycznie rozwija - zaznacza.

Przed finalistkami intensywne przygotowania do majowego występu. Repertuar, interpretacja oraz sceniczna prezentacja będą bardzo ważne w walce o najwyższe miejsca.

Występ w Łukowie będzie ważnym etapem w ich mu-

zykalnej drodze. Niezależnie od wyników, już dziś można mówić o znaczącym sukcesie i potwierdzeniu wysokiego poziomu pracy artystycznej prowadzonej w Miejskim Domu Kultury w Dęblinie. Trzymamy kciuki za udany występ i kolejne osiągnięcia na scenie muzycznej.

mp

Piotr Mróz i jego międzynarodowy sukces!



Piotr Mróz zdobył pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie pianistycznym Gloria Artis, który odbywał się w formule on-line. W zmaganiach wzięli młodzi muzycy z wielu krajów

Uczeń Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach odniósł sukces na arenie międzynarodowej.

Piotr Mróz zdobył pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie pianistycznym Gloria Artis, który odbywał się w formule on-line. W zmaganiach wzięli młodzi muzycy z wielu krajów.

Nagrodą za zwycięstwo był udział w koncercie galowym festiwalu w Wiedniu, jednym z naj-

ważniejszych ośrodków muzyki klasycznej na świecie. Występ w tak renomowanym miejscu stanowi ogromne wyróżnienie i potwierdzenie wysokiego poziomu artystycznego młodego pianisty.

Na co dzień Piotr rozwija swoje umiejętności w Państwowej Szkole Muzycznej w Puławach, gdzie doskonalą warsztat pod okiem pedagogów. Jego talent był już wielokrotnie dostrzegany także podczas szkolnych wydarzeń i uroczystości w Rykach.

mp

Młody talent ze Stężycy ponownie doceniony. Ruben Kośła ze stypendium marszałka

Uczeń Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stężycy po raz kolejny znalazł się w gronie wyróżnionych młodych twórców kultury. Ruben Kośła - piątoklasista, otrzymał prestiżowe stypendium przyznawane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w kategorii „Najmłodszy twórca kultury”.



Ruben Kośła rozwija swoją pasję taneczną pod kierunkiem instruktorki Małgorzaty Kniec-Sprawki w Miejskim Domu Kultury w Dęblinie. Trenuje zarówno jako solista, jak i członek Małej Rewii Tanecznej

Uroczysta gala wręczenia dyplomów odbyła się w sali koncertowej Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie. Wydarzenie zgromadziło młodych artystów, animatorów kultury oraz osoby zaangażowane w ochronę dziedzictwa kulturowego regionu. Wśród nagrodzonych znalazł się właśnie Ruben, którego osiągnięcia artystyczne zostały wysoko ocenione przez kapitułę programu.

Młody stypendysta rozwija swoją pasję taneczną pod kierunkiem instruktorki Małgorzaty Kniec-Sprawki w Miejskim Domu

Kultury w Dęblinie. Trenuje zarówno jako solista, jak i członek Małej Rewii Tanecznej, odnosząc liczne sukcesy w ogólnopolskich konkursach. Coraz śміiej zaznacza także swoją obecność na arenie międzynarodowej.

To jednak nie jest jedyna dziedzina, w której się realizuje. Ruben trenuje również akrobatykę powietrzną w Klubie Sportowym SUPERNOVA w Puławach, gdzie pod okiem trenerki Julii Piechowicz doskonalą swoje umiejętności w kadrze szarf. Także w tej dyscyplinie może pochwalić się sukcesami zdo-

bywanymi na ogólnopolskich festiwalach aerialowych.

Aktywność artystyczna ucznia widoczna jest również na terenie szkoły: angażuje się w działalność kółka teatralnego oraz bierze udział w szkolnych uroczystościach i apelach.

Przyznane stypendium stanowi podsumowanie kolejnego etapu jego rozwoju i potwierdzenie talentu oraz zaangażowania. To także dowód na to, że pasja i systematyczna praca mogą przynosić wymierne efekty już na wczesnym etapie edukacji.

mp

RYK

Dęblin stawia na bezpieczeństwo. Miliony złotych na kluczową inwestycję

W Dęblinie zaplanowano dużą inwestycję infrastrukturalną, która ma zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców oraz stworzyć nowe możliwości rozwoju miasta.

W Dęblinie planowana jest duża inwestycja przeciwpowodziowa o wartości ponad 106 mln zł, która ma znacząco poprawić bezpieczeństwo mieszkańców oraz stworzyć warunki do dalszego rozwoju miasta.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta przedstawiciel Wody Polskiej, Jarosław Kozieł – zastępca dyrektora ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą – zaprezentował



Podczas sesji radni poruszali kwestie związane z lokalizacją planowanych prac, a także możliwością wykorzystania wałów jako tras pieszo-rowerowych

szczegóły projektu modernizacji i przebudowy wałów przeciwpowodziowych. Inwestycja ma na celu ochronę terenów mieszkalnych, przemysłowych oraz infrastruktury wojskowej przed skutkami podtopień i powodzi.

W ramach przedsięwzięcia planowana jest budowa nowego wału przeciwpowodziowego o długości blisko 2 kilometrów oraz rozbudowa istniejących wałów na odcinku ponad 3,7 kilometra. Projekt znajduje się już na zaawansowanym

etapie przygotowań i został wybrany do dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w ramach programu FEnIKS 2021–2027.

Podczas sesji radni poruszali kwestie związane z lokalizacją planowanych prac, a także możliwością wykorzystania wałów jako tras pieszo-rowerowych. Inwestycja postrzegana jest nie tylko jako element zwiększający bezpieczeństwo, ale również jako szansa na zagospodarowanie nowych terenów oraz impuls rozwojowy dla miasta.

Realizacja projektu ma w przyszłości przyczynić się do podniesienia jakości życia mieszkańców oraz zwiększenia atrakcyjności inwestycyjnej Dęblina.

Magdalena Kołcon

Na pomoc było za późno...

Gm. Nowodwór:

27 kwietnia w miejscowości Zielony Kąt (gmina Nowodwór) doszło do tragicznego zdarzenia w jednym z budynków mieszkalnych. Na miejsce skierowano zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej z KSRRG Nowodwór.

Po przybyciu strażacy zastali w jednym z pokoi starszą kobietę leżącą na plecach, bez oznak czynności życiowych. Ratownicy natychmiast zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przystąpili do udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Prowadzono resuscytację krążeniowo-oddechową z wykorzystaniem automatycznego defibrylatora AED.

Na miejsce dotarł również zespół ratownictwa medycznego. Po przeprowadzeniu oceny stanu poszkodowanej lekarz podjął decyzję o odstąpieniu od dalszych medycznych czynności ratunkowych z uwagi na występujące oznaki śmierci.

W działaniach brały udział dwa zastępy straży pożarnej z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach oraz OSP Nowodwór.

Jak poinformował Jarosław Lasek, po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy niezwłocznie podjęli czynności ratunkowe, jednak stan kobiety wskazywał na brak funkcji życiowych. - Pomimo podjętych działań ratowniczych przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego potwierdził zgon - wyjaśnia.

mp

Pożar sadzy wygaszony dzięki reakcji właściciela

Dęblin: 26 kwietnia w Dęblinie przy ul. Jagiellończyka doszło do pożaru sadzy w kominie budynku mieszkalnego.

Właściciel obiektu ograniczył dopływ powietrza do pieca CO, co spowodowało samoistne wygaszenie się sa-

dzy jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej.

- Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i sprawdzili komin oraz budynek kamerą termowizyjną i miernikiem wielogazowym. Nie wykryto zagrożeń - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach. młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Tlenek węgla w budynku wielorodzinnym. Dwie interwencje w jednym pionie

Ryki: 29 kwietnia przy ul. Kościuszki w Rykach doszło do uruchomienia czujki tlenku węgla w budynku wielorodzinnym. Mieszkańcy opuścili lokale przed przybyciem służb.

Strażacy wykryli w pierwszym mieszkaniu 30 ppm CO w łazience. Zamknięto dopływ gazu

i przewietrzono pomieszczenia. W trakcie działań zgłoszono kolejną czujkę w mieszkaniu na pierwszym piętrze. Tam stężenie wyniosło około 100 ppm.

- Po przewietrzeniu i ponownych pomiarach nie stwierdzono obecności tlenku węgla. Sprawdzono również pozostałe mieszkania w pionie - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach. młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Pożar sadzy w kominie

Dęblin: 28 kwietnia w Dęblinie przy ul. Partyzantów doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym budynku mieszkalnego.

- Właściciel przed przyjazdem straży usunął materiał palny z pieca, co ograniczyło rozwój ognia.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i weszli na dach budynku, gdzie strącili tłące się zarzewia ognia. Dodatkowo usunięto pozostałości sadzy przez wyczystkę - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach. młodszy brygadier Jarosław Lasek.

Pożar został całkowicie oparty.

mp

Opel uderzył w ciężarówkę

Moszczanka: 29 kwietnia na trasie S-17 w kierunku Lublina, w rejonie miejscowości Moszczanka, doszło do poważnego zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego i ciężarowego.

Kierujący Oplem Astrą najechał na tył naczepy pojazdu ciężarowego MAN. Na miejsce skier-

rowano dwa zastępy z JRG Ryki oraz służby ratunkowe i policję.

- Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy kierowcy osobówki oraz odłączeniu akumulatora i zakręceniu instalacji LPG. Poszkodowany został przekazany ZRM - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach. młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Makrama w roli głównej. Uczestniczki tworzą wyjątkowe kwietniki!



Odbyły się kolejne warsztaty w ramach „Akademii Pasji”, podczas których uczestniczki rozwijały swoje umiejętności rękodzielnicze i spędziły czas w twórczej atmosferze

Odbyły się kolejne warsztaty w ramach „Akademii Pasji”, podczas których uczestniczki rozwijały swoje umiejętności rękodzielnicze i spędziły czas w twórczej atmosferze.

W Gminnym Ośrodku Kultury w Kłoczewie odbyło się kolejne spotkanie w ramach cyklu „Akademia Pasji”. Tym razem uczestniczki przeniosły się w świat makramy – sztuki tworzenia dekoracji ze sznurków poprzez różnorodne sploty i węzły.

Podczas warsztatów powstały unikatowe kwietniki, które mogą stać się oryginalną ozdobą domowych wnętrz. Każda praca wyróżniała się indywidualnym stylem i pomysłowością, odzwierciedlając kreatywność autorek. Z pozornie prostych materiałów uczestniczki stworzyły efektowne i funkcjonalne dekoracje.

Spotkanie upłynęło w atmosferze skupienia, swobodnych rozmów oraz twórczej energii. Był to czas sprzyjający wyciszeniu, rozwijaniu nowych umiejętności oraz czerpaniu satysfakcji z pracy własnych rąk.

Magdalena Kołcon

Dachowanie po zderzeniu dwóch aut na ul. Młynarskiej

Ryki: 26 kwietnia na ul. Młynarskiej w Rykach doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych, w wyniku którego jeden z pojazdów dachował.

- Jeden kierowca opuścił auto przed przyjazdem służb i odmówił pomocy medycznej,

drugi oddalił się z miejsca zdarzenia. Strażacy postawili pojazd na koła, zabezpieczyli miejsce i usunęli z jezdni elementy karoserii oraz płyny eksploatacyjne - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach. młodszy brygadier Jarosław Lasek.

Na miejscu pracowała policja oraz pomoc drogowa.

mp

Pożar budynku gospodarczego i zagrożenie dla bydła

Rososz: 27 kwietnia w miejscowości Rososz (gm. Ryki) doszło do pożaru budynku gospodarczego, który przylegał do obiektu inwentarskiego.

Ogień objął również słomę i obornik znajdujące się w pobliżu. W budynku inwentarskim znajdowało się 6 sztuk bydła,

jednak nie podjęto decyzji o ich ewakuacji.

- Strażacy ugasiли pożar, częściowo rozebrali budynek i dogasili materiał palny wywożony przez właściciela. Obiekt sprawdzono kamerą termowizyjną - nie stwierdzono zagrożeń - mówi rzecznik prasowy PSP w Rykach. młodszy brygadier Jarosław Lasek.

mp

Szaleńcza ucieczka 23-latka przed policją. Pijany, na zakazie i z narkotykami w aucie



23-letni mieszkaniec powiatu opolskiego wpadł w poważne tarapaty. A zaczęło się od... niezapiętych pasów



Po uszkodzeniu pojazdu mężczyzna próbował jeszcze pieszej ucieczki, ale i tak wpadł w ręce policjantów

POWIAT OPOLSKI: W poniedziałkowy poranek, 27 kwietnia w Opolu Lubelskim doszło do niebezpiecznego pościgu drogowego za 23-letnim kierowcą Volkswagena. Mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a jego ucieczka zakończyła się dopiero po policyjnym pościgu pieszym w terenie polnym. Jak się później okazało, miał sporo za uszami - lista jego przewinień była długa i poważna.

Ucieczka przez miasto i kolizja po drodze

Do zdarzenia doszło po godzinie 9, wszystko zaczęło się na ulicy Garbarskiej w Opolu Lubelskim. Policjanci opolskiej drogówki zwrócili uwagę na kierującego Volkswagenem, który

nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze wydali sygnał do zatrzymania pojazdu, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierowca zignorował polecenia i rozpoczął ucieczkę, gwałtownie przyspieszając i wjeżdżając w centrum miasta. W trakcie pościgu doprowadził do kolizji z pojazdem marki Mazda, ale mimo wszystko jechał dalej... Po kilku kilometrach skręcił w drogę polną, gdzie uszkodził samochód. Wtedy porzucił pojazd i próbował uciekać pieszo. Po krótkim pościgu został zatrzymany przez policjantów.

Alkohol, narkotyki i zakaz prowadzenia pojazdów

Po zatrzymaniu okazało się, że 23-letni mieszkaniec powiatu opolskiego znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Dalsze sprawdzenie ujawniło, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami, ale za to ma aktywny sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Na tym lista przewinień się jednak nie skończyła. - Po przeszukaniu pojazdu Volkswagen policjanci ujawnili w jego wnętrzu należące do 23-latka narkotyki, które po sprawdzeniu testerem narkotykowym okazały się mefedronem i marihuaną. Ponadto w aucie było dużo pustych puszek po alkoholu - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Zarzuty i konsekwencje

23-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. We wtorek, 28 kwietnia usłyszał już trzy zarzuty: niezatrzymania się do kontroli drogowej, złamania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, posiadania środków odurzających. Dodatkowo odpowie za spowodowanie kolizji drogowej. Będzie tłumaczył się przed sądem. Za swoje czyny może trafić do więzienia nawet na pięć lat.



Poza narkotykami w samochodzie miał też mnóstwo puszek po alkoholu

Policja przypomina

Funkcjonariusze podkreślają, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej to poważne przestępstwo. - Przypominamy, że w przypadku, gdy policjant wydaje nam polecenie do zatrzymania pojazdu poprzez zastosowanie sygnałów dźwiękowych i świetlnych, to mamy obowiązek się zatrzymać. Niezatrzymanie się do kontroli drogowej to przestępstwo, za które grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Poszukiwany dwoma listami gończymi wpadł po dwóch latach

POWIAT OPOLSKI: Opolscy kryminalni zakończyli dwuletnie poszukiwania 46-letniego mieszkańca powiatu opolskiego. Mężczyzna ścigany dwoma listami gończymi został zatrzymany w poniedziałek, 27 kwietnia na targu w Opolu Lubelskim. Zaskoczenie było pełne - funkcjonariusze ujęli go w miejscu publicznym, wśród handlarzy i kupujących.

Ukrywał się przez dwa lata

Za 46-latką wydano dwa listy gończe na podstawie decyzji Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim. Mężczyzna miał do odbycia karę roku pozbawienia wolności, jednak nie zamierzał dobrowolnie



Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do jednostki policji, a następnie osadzony w areszcie śledczym, gdzie odbędzie zasądzoną karę

nie stawiać się w areszcie. Przez ostatnie dwa lata skutecznie unikał organów ścigania, zmieniając miejsca pobytu i pozostając poza ich zasięgiem. - Mężczyzna nie miał zamiaru stawiać się w areszcie śledczym i od dwóch lat unikał odpowiedzialności karnej i ukrywał się przed

organami ścigania - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Wpadł w tłumie ludzi

Przełom nastąpił dzięki pracy operacyjnej policjantów z Wy-

działu Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Funkcjonariusze ustalili, że poszukiwany może pojawić się na jednym z lokalnych targowisk. Ich przypuszczenia potwierdziły się - w poniedziałek 46-latek został namierzony i zatrzymany na targu. Akcja przebiegła sprawnie i bezpiecznie.

Trafił za kratki

Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do jednostki policji, a następnie osadzony w areszcie śledczym, gdzie odbędzie zasądzoną karę. Jak podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, zatrzymanie to efekt konsekwentnej i skutecznej pracy operacyjnej funkcjonariuszy.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko kierownik zmiany, Motycz/Agram	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator linii produkcyjnej, Motycz/Agram	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik/mechaniczka urządzeń chłodniczych, Motycz/Agram	1	8 050,00 zł	u
Pracownik małej gastronomii (K/M), Bychawa/GASTROBUD		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko sprzedawca, Jakubowice Konińskie/BARYŁKA	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko kucharz, Jakubowice Konińskie/BARYŁKA	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Kalinówka/Zaniuk	1	36,90 zł/godz.	u
Osoba na stanowisku elektryk, Kalinówka/Zaniuk	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik ogólnobudowlany, Kalinówka/Zaniuk	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko specjalista ds. logistyki zagranicznej, Turka/CENTRO-CHEM	1	6 200,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Czerniejów/Bolibok	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego do 3,5T, Czerniejów/Bolibok	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator koparko-ładowarki, Jabłonna Pierwsza/MKSTONE	1	4 806,00 zł	u
Kierowca kat. C+E, Bełżyce/STAN-LUB	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Jastków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Kazimierzówka/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Snopków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/elektryczka, Motycz/Agram	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz/ślusarz, Paniańszczyzna/ UNI-MASZ	1	8 000,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba wykonująca retusz figurek gipsowych, Lublin/CERAMIK-ART		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku pracownika do instalacji sanitarnych HVAC, Lublin/HotCold	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej, Lublin	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca kurier, Lublin/Black-Tour		7 000,00 zł	z
Osoba kierująca autobusem/trolejbusem, Lublin/MPK	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku zastępca dyrektora finansowego, Lublin/AGRAM	1	20 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik biurowy z jęz. angielskim, Lublin/Agram	1	5 850,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba na stanowisko elektryk, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba na stanowisko sprzedawca w sklepie mięsnym, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności kucharza, Lublin/UNIWEITYECKI SZPITAL KLINICZNY NR 1	1	5 072,67 zł	u
Osoba na stanowisko monter mebli, Lublin/EMI PLUS		6 700,00 zł	z
Osoba na stanowisku specjalista ds. rachunkowości, Lublin/Muzeum Narodowe	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku asystent konserwatorski, Lublin/Muzeum Narodowe	1	6 077,00 zł	u
Osoba na stanowisko kucharz, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba do rozbioru i wykrawania mięsa, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier, Lublin/SYLO-ZAUBER	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomoc kuchenna, Lublin/SYNORIA	1	7 000,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Bogdanka na zakręcie: Między rynkową grą a górniczym protestem



Akcja protestacyjna związków zawodowych rozlewa się po okolicach kopalni Bogdanka



- Niestety ta walka będzie, trudna, twarda i niestety bezwzględna - mówi Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w LW Bogdanka

Nad Lubelskim Węglem Bogdanka gęstnieją chmury. Choć przez lata kopalnia była synonimem sukcesu i stabilności, dziś jej załoga mówi o głębokim kryzysie, a strona społeczna ogłasza protest. W tle sporu są miliony złotych strat, trudne relacje z grupą Enea oraz drastycznie spadające ceny węgla.

Co dzieje się w Lubelskiej Perle?

Podczas niedawnej konferencji prasowej zorganizowanej przed budynkiem zarządu spółki, przedstawiciele czterech działających na kopalni związków zawodowych przedstawili dramatyczny obraz rzeczywistości, w jakiej znalazł się zakład. Związkowcy nie przebiegali w słowach, oskarżając zarząd i grupę kapitałową o doprowadzenie kopalni na skraj wydolności ekonomicznej.

Majówka dla rodziny zamiast węgla

Pierwszym, najbardziej widocznym efektem sporu jest

akcja „Majówka dla rodziny”. To forma protestu, która uderza w fundamenty dotychczasowej pracy Bogdanki – wydobywania w dni wolne. Związkowcy zaapelowali do załogi, by w nadchodzące weekendy i dni świąteczne zrezygnowali z pracy nadliczbowej. Jarosław Niemiec, przewodniczący ZZ „Przeróbka”, tak tłumaczył tę decyzję - Wykonujemy to, co związki zawodowe już dawno powinny wykonać – wejść w spór zbiorowy, pokazać protest, nie pisać się na bezsensowną pracę w sobotę i w niedzielę, która ma przynieść jakiś wynik ekonomiczny, a jak wiadomo, możemy krew z nosa upuszczać i tak nie będzie tego wyniku.

Alarmujący wynik finansowy

Głównym powodem niepokoju są dane finansowe za pierwszy kwartał 2026 roku. Według przedstawionych przez związkowców informacji kopalnia zamknie go ze stratą przekraczającą 20 milionów złotych. To sytuacja bezprecedensowa dla zakładu, który przez dekady generował zyski i był najnowocześniejszą kopalnią w kraju. Mariusz Romańczuk z NSZZ „Solidarność” zwrócił uwagę na dualizm w ko-

munikacji władz spółki.

- Na zewnątrz jest przekaz, że jesteśmy bardzo dobrzy i tak dalej. Prezesi chwalą... prezes Kręczyk pochwalił, ten wkład załogi to jest 150 milionów złotych w ubiegłym roku, tak jakby więcej niż mogła z siebie dać.

Związkowiec dodał, że za tymi pochwałami nie idzie jednak realne wsparcie finansowe dla pracowników, a zarządzanie określił mianem „schizofrenicznego”. Związkowcy wyliczają, że w porównaniu do 2009 roku, kiedy to górnik zarabiał wielokrotność średniej krajowej, obecne relacje płacowe drastycznie się pogorszyły. Twierdzą, że realne zarobki w odniesieniu do średniej płacy spadły, a górnicy czują się niedowartościowani.

Bogdanka jako „dojna krowa”?

Najostrzejsze słowa padły pod adresem Grupy Enea, do której należy 66 proc. akcji kopalni. Jacek Świszcz, przewodniczący ZZG w Polsce przy LW Bogdanka, w emocjonalnym wystąpieniu stwierdził.

- Będąc w grupie Enea... nie chcę tu używać słów wulgarnych, ale teraz w tej obecnej sytuacji grupa ma nas centralnie w powa-

żaniu. Wykorzystują Bogdankę do cna, do wydojenia jak dojeń krowy i wyrzucenia na bruk. Wtedy może taką wydojoną Bogdankę ktoś przejmie, Skarb Państwa czy ktokolwiek inny. Zarzut jest ciężki, kopalnia ma sprzedawać węgiel do elektrowni z grupy Enea po cenach, które nie gwarantują jej zysku, mimo wysokich kosztów wydobywania.

Artur Brzozowski, przewodniczący ZZ „Kadra”, doprecyzował ten mechanizm.

- Mamy informacje, że jeżeli plan, który jest na ten rok założony, czyli wydobywania węgla w Bogdance w wysokości 8 milionów ton, zostanie zrealizowany to i tak Bogdanka nie uzyska wyniku dodatniego.

Strona kopalni: Rynek nie wybacz

Zupełnie inaczej sytuację widzi zarząd kopalni, w którego imieniu głos zabrał rzecznik prasowy, Marcin Kujawiak. Zwraca on uwagę na obiektywne, rynkowe przyczyny gorszej kondycji finansowej zakładu.

- Ceny węgla spadają. W 2025 roku spadły o około 30 proc., w 2026 r. o około 15 proc. Węgiel jest dotowany w kopalniach śląskich, to powoduje też pewną

presję cenową dla Bogdanki. Ten węgiel jest sprzedawany często na granicy naszych kosztów wydobywania – wyjaśnia Marcin Kujawiak.

Rzecznik zaznaczył, że problemem jest również niezrealizowanie planu wydobywania w ubiegłym roku, co bezpośrednio przełożyło się na mniejsze środki na fundusz płac. Wskazał, że zarząd starał się wyjść naprzeciw oczekiwaniom załogi, mimo trudnych okoliczności zewnętrznych. - Trwały negocjacje płacowe, na których zarząd przedstawiał racjonalne propozycje i pomysły na rozwiązanie tej sprawy. Natomiast związki zawodowe z tych pomysłów nie skorzystały, dlatego też zarząd sam podjął decyzję dla dobra załogi o wypłacie jednorazowej, doraźnej premii w tym roku, jak również utrzymaniu średniomiesięcznej premii na poziomie 28 proc. – wylicza Kujawiak, argumentując, że spółka robi wszystko, by utrzymać stabilność zatrudnienia i wynagrodzeń w obliczu transformacji energetycznej.

Co dalej z „Perłą”?

Obecnie w Lubelskim Węglu Bogdanka pracuje około 4800 osób. Choć średnie wynagrodzenie w kopalni, według danych

z reportażu TVP Lublin, oscylujące wokół 14 tys. zł brutto może wydawać się wysokie dla postronnego obserwatora, górnicy podkreślają ryzyko i ciężar swojej pracy, a także fakt, że ich pensje realnie tracą na wartości w obliczu inflacji i braku realizacji porozumień płacowych. Związkowcy apelują do polityków wszystkich opcji o zainteresowanie się losem kopalni. Jacek Świszcz ostrzega, że upadek Bogdanki to nie tylko tragedia pracowników, ale cios w cały region.

- Bogdanka się szczyliła byciem mecenasem sportu, kultury. Kibice piłki nożnej, siatkówki mogą się pożegnać ze wsparciem, jeśli Bogdanka nie będzie miała pieniędzy na utrzymanie miejsc pracy i wynagrodzeń – dodał.

Konflikt wchodzi w decydującą fazę. Strona społeczna pokazuje „pięść” zarządowi, a zarząd wskazuje na bezlitosne prawa rynku i spadający popyt na węgiel. Czy uda się znaleźć kompromis, który uratuje wynik finansowy kopalni bez uderzania w kieszenie górników? Najbliższe tygodnie, w tym przebieg ogłoszonej akcji „Majówka dla rodziny”, przyniosą odpowiedź na to pytanie.

Grzegorz Kuczyński

Głos szefa kopalni w debacie o przyszłości górnictwa

Bogdanka apeluje o sprawiedliwe zasady rynkowe

Prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka, Zbigniew Stopa, udzielił obszernego wywiadu branżowemu portalowi Wirtualny Nowy Przemysł, w którym przedstawił stanowisko kopalni wobec aktualnych wyzwań sektora wydobywczego. W rozmowie wybrzmiał jasny komunikat: lubelski gigant nie oczekuje zewnętrznych dotacji, lecz domaga się stworzenia sprawiedliwego rynku, na którym o sukcesie decydować będzie efektywność i rzetelność, a nie mechanizmy wsparcia.

Sytuacja w polskim górnictwie budzi duże emocje,

zwłaszcza w powiecie łęczyńskim, gdzie kopalnia jest klu-

czowym pracodawcą i fundamentem lokalnej gospodarki. W wywiadzie dla serwisu Wirtualny Nowy Przemysł prezes Zbigniew Stopa podkreślił, że Lubelski Węgiel Bogdanka pozostaje najnowocześniejszą i najbardziej wydajną kopalnią w kraju. To właśnie ta efektywność ma być głównym atutem spółki w walce o stabilną przyszłość. Prezes zaznaczył, że firma nie prosi o pieniądze, ale o możliwość konkurencyjności na przejrzystych i równych zasadach, co jest kluczowe dla zachowania rentowności zakładu.



Prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka Zbigniew Stopa

Zbigniew Stopa w rozmowie z portalem Wirtualny Nowy Przemysł wskazał m.in., że kopalnia jest gotowa do dalszego wysiłku inwestycyjnego, o ile reguły gry w sektorze energetycznym będą przewidywalne. Sprawiedliwy rynek to w tym przypadku szansa na to, by najlepsi w branży mogli nadal funkcjonować bez obaw o sztuczne faworyzowanie mniej wydajnych podmiotów, co jest jedyną drogą do długofalowego utrzymania potencjału gospodarczego Lubelszczyzny.

Grzegorz Kuczyński

Tajna opinia biegłych w sprawie psów, które śmiertelnie pogryzły mieszkańca Puław

Jak potwierdza Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze, śledczy są już w posiadaniu opinii biegłych z behawioralnej obserwacji zwierząt, która ma dać odpowiedzi na kluczowe pytania, m.in. czy były i w jaki sposób tresowane. Niestety prokuratura nie ujawnia treści opinii, zasłaniając się dobrem śledztwa.

Spacer z tragicznym finałem. Marcin jeździ po niebieskich autostradach

Datę 12 października 20125 roku bliscy i przyjaciele pana Marcina z Puław, zapamiętają do końca życia. To właśnie wtedy z drugiego końca Polski nadeszła druzgocąca wiadomość, że 46-latek walczy o życie w szpitalu w Zielonej Górze po pogryzieniu przez psy.

Wszystko wydarzyło się w pobliżu MOP Racula przy trasie S3. Puławianin, zawodowy kierowca, właśnie tam zrobił sobie wymaganą przepisami pauzę i wybrał się na grzyby do pobliskiego lasu.

Nie przewidział, że podczas spaceru, który miał być odskocznią od pracy, zostanie bestialsko zaatakowany.

46-latek zaskoczyły dwa psy w typie owczarka belgijskiego. Pan Marcin ostatkiem sił zdołał wykręcić numer alarmowy 112 i wezwać pomoc. Znaleźli go policjanci. W krytycznym stanie został przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Tamtejsi lekarze byli w szoku - jeszcze nie trafił do nich pacjent tak poranny po ataku psów. Miał 53 razy gryzione i szarpane. Mimo wysiłków lekarzy zmarł 15 października. Jego pogrzeb odbył się 20 października w rodzinnych Puławach.

Psy uciekły ze strzelnicy, właściciel w areszcie

W toku śledztwa okazało się, że zwierzęta wydostały się z pobliskiej strzelnicy. 53-letni wówczas właściciel obiektu został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury dzień po śmierci mieszkańca Puław. Usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyn ten zagrożony jest karą od 5 lat

pozbawienia wolności do kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Zwierzęta na obserwację. Opinia biegłego niejawna

Dwa psy, które śmiertelnie pogryzły pana Marcina, decyzją śledczych zostały skierowane na obserwację behawioralną. Jak w marcu tłumaczyła prokurator Ewa Antonowicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze, miała ona przede wszystkim odpowiedzieć na pytania co do warunków wychowywania zwierząt, ich stanu w momencie zabezpieczenia (czy były

odpowiednio odżywiane, czy odpowiednio się nimi opiekowano), a także, czy były, a jeżeli tak, to w jaki sposób tresowane. Na te pytania organów ścigania miał odpowiedzieć biegły w przygotowanej przez siebie opinii.

Opinia wpłynęła do prokuratury. Z uwagi na dobro postępowania prokurator na razie nie udostępnia tej opinii. W dalszym ciągu są prowadzone czynności. Został przedłużony o kolejne trzy miesiące areszt dla podejrzanego - poinformowała nas prok. Antonowicz.

Marta Pietroni

126 km/h w terenie zabudowanym i alkohol za kierownicą. To nie mogło skończyć się dobrze

We wtorek, 28 kwietnia na drodze wojewódzkiej nr 824 w miejscowości Uściąg (powiat opolski) policjanci z opolskiej drogówki, patrolujący trasę nieoznakowanym radiowozem wyposażonym w wideorejestrator, zmierzili prędkość jadącego Volvo. Kierowca w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 60 km/h, poruszał się z prędkością aż 126 km/h.



Kierowca w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 60 km/h, poruszał się z prędkością aż 126 km/h

A to był dopiero początek kłopotów, bo podczas kontroli funkcjonariusze wyczuli od

mężczyzny woń alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło ich przypuszczenia - 43-letni

mieszkaniec powiatu opolskiego miał w organizmie ponad pół promila alkoholu.

43-latek został ukarany mandatem karnym, a na jego konto zostały dopisane punkty karne. Natomiast za popełnione przestępstwo (prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości - dop.red.) odpowie przed sądem - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyźnie zatrzymano elektronicznie prawo jazdy. Teraz grożą mu poważne konsekwencje.

Agnieszka Gołębiowska

Szok! Kompletnie pijana kobieta rozbiła auto i chciała jechać dalej



44-letnia mieszkanka gminy Wilków miała w organizmie aż 4 promile alkoholu. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia kobieta nie odniosła obrażeń

48 zarzutów dla ekspedientki podejrzanej o oszustwa. Jej plan „posypał się” przez jeden szczegół

Lublin: Policjanci zatrzymali 37-latkę podejrzaną o dokonanie 48 oszustw internetowych. Miała zamawiać towary na fikcyjne dane, a przesyłki kierować do swojego miejsca pracy.



Po otrzymaniu paczek wyjmowała część rzeczy, a następnie odsyłała niekompletne zamówienia

Jaki miała plan?

Policjanci Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie działali wspólnie z funkcjonariuszami z VII Komisariatu Policji. Zatrzymali 37-letnią mieszkankę Lublina. Jest podejrzana o serię oszustw internetowych, których miała dopuścić się w okresie od lipca 2025 roku do marca br.

Z ustaleń policjantów wynika, że 37-latek zatrudniła się w sklepie osiedlowym po to, by na fikcyjne dane dokonywać zakupów w sklepach internetowych. Przesyłki zamawiała właśnie do

miejsca swojej pracy. Imiona, nazwiska i adresy odbiorców były zmyślane. Zamawiała za pobraniem - między innymi obuwie, ubrania, torebki, perfumy oraz kosmetyki - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z MP w Lublinie. Po odebraniu paczek wyjmowała z nich część zamówionych przedmiotów, a następnie dokonywała zwrotów już niekompletnych przesyłek, przedstawiając je jako nieodebrane przez wskazanych w zamówieniach odbiorców.

Doprowadziła do strat o łącznej wartości przekraczającej 20 tys. zł.

Policjanci ustalili, że sposób działania kobiety od początku nie dawał jej większych szans na bezkarność. Posługiwała

się fikcyjnymi danymi, do zamówień podawała własny numer telefonu. - To między innymi ten błąd pozwolił funkcjonariuszom na szybkie powiązanie jej z przestępczym procederem - dodaje podinspektor Gołębiowski.

Funkcjonariusze odzyskali mienie o wartości nie mniejszej niż 10 tysięcy złotych. Wśród nich były m.in. buty, ubrania, torebki, perfumy oraz kosmetyki. Na poczet przyszłej kary zabezpieczono również pieniądze.

37-latek usłyszała 48 zarzutów oszustwa. Grozi jej do 8 lat więzienia.

Joanna Niecko

POWIAT OPOLSKI: Sceny, które rozegrały się w środowe popołudnie w Polanówce (powiat opolski), mogły zakończyć się tragedią. 44-letnia kobieta, mając w organizmie aż 4 promile alkoholu, wsiadła za kierownicę i ruszyła w drogę. Jej niebezpieczną jazdę przerwał dopiero zdecydowany mieszkaniec, który dokonał obywatelskiego ujęcia.

Do zdarzenia doszło w środę, 29 kwietnia po godzinie 14. Dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwej kierującej, która wjechała samochodem w ogrodzenie jednej z posesji.

Uderzyła w ogrodzenie, świadek natychmiast zareagował

Jak wynika z ustaleń, kierująca Toyotą poruszała się drogą powiatową, kiedy nagle straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w ogrodzenie. Świadek zdarzenia, mieszkaniec gminy Łaziska, podszedł do samochodu, by sprawdzić, czy kobieta nie potrzebuje pomocy.

Już po otwarciu drzwi wyczuł silną woń alkoholu i natychmiast zareagował - zabrał kluczyki, uniemożliwiając jej dalszą jazdę, a następnie powiadomił policję.

Na miejsce skierowany został patrol. Badanie trzeźwości nie pozostawiło złudzeń - 44-letnia mieszkanka gminy Wilków miała w organizmie aż 4 promile alkoholu. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia kobieta nie odniosła obrażeń.

Agnieszka Gołębiowska

Groźny wypadek w Janowcu. Interweniowały dwa śmigłowce LPR

Sześć osób trafiło do szpitala wskutek zderzenia Opla z Volvo. Wstępne ustalenia policji wskazują na to, że do groźnego wypadku doszło przez to, że jeden z kierowców zignorował znak STOP. Sprawę wyjaśnia puławska policja.

Wszystko działo się w niedzielne popołudnie 26 kwietnia w Janowcu (pow. puławski) na ul. Spółdzielczej, na skrzyżowaniu koło miejscowej stacji paliw. Około godz. 14 służby otrzymały zgłoszenie o zderzeniu dwóch osobówek.

Gdy policja, strażacy i pogotowie dotarli na miejsce, zastali tam dwa kompletnie rozbite pojazdy. Okazało się, że podróżujących w nich ludzi trzeba wydobawać z wraków, a poszkodowanych jest aż sześć osób, w tym



Na miejscu służby zastały dwa kompletnie rozbite pojazdy, w których łącznie było sześć poszkodowanych osób

dwoje dzieci. Medycy do dwóch najciężiej rannych - kierowcy Opla i jego pasażera - zadysponowali śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którymi zostali przetransportowani do szpitali w Lublinie i Radomiu. Pozostali uczestnicy wypadku - 35-letni kierowca Volvo z powiatu puławskiego, kobieta oraz dwoje 13-letnich dzieci -

trafili do szpitali w Puławach i Lublinie.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Oplem 22-latek z powiatu lipskiego, dojeżdżając do skrzyżowania, nie zastosował się do znaku B-20 (STOP), wjechał na skrzyżowanie, nie ustępując pierwszeństwa jadącemu prawidłowo Volvo 35-latkowi

z powiatu puławskiego, czym doprowadził do zderzenia się pojazdów - informuje nadkom Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przez kilka godzin z uwagi na trwające czynności służb, ruch w miejscu zdarzenia był utrudniony.

Marta Pietroni

Straciła 5 tysięcy na transakcji na OLX

Mieszkanka Puław przekazała oszustowi kod z banku, dzięki któremu zatwierdził przelew środków z konta kobiety. Sprawę bada puławska policja.

Zaczął się od tego, że syn 70-latki na popularnym portalu ogłoszeniowym OLX wystawił na sprzedaż sakwy rowerowe za 400 zł. Wkrótce przez komunikator Whatsap skontaktował się z nim potencjalny kupujący, informując, że jest zainteresowany zakupem. Jednak okazało się, że pojawiły się jakieś problemy techniczne z bankiem.

- Z relacji zgłaszającej wynikało, że udostępniła synowi kody

BLIK, ponieważ on nie miał konta w banku, przez które chciał przeprowadzić transakcję rzekomym kupującym - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przestępca wyłudził od mieszkańców Puław dane, dzięki którym wyprowadził z konta kobiety pieniądze.

- Gdy po kolejnym podanym i zatwierdzonym kodzie okazało się, że z konta 70-latki znikają pieniądze, Puławianin zorientował się, że oboje z matką padli ofiarą oszusta. W sumie z konta zniknęło 5 tysięcy złotych - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroni

Jechał 127 km/h! Szaleniec z łukowskiego stracił prawo jazdy



Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy

W trakcie trwającego długiego weekendu majowego policjanci z powiatu ryckiego zwracali szczególną uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Mimo licznych apeli o ostrożność wciąż dochodzi do rażących naruszeń przepisów.

Jednym z takich przypadków było zatrzymanie 42-letniego kierowcy BMW z powiatu łukowskiego, który w miejscowości Trzcianka na drodze krajowej nr 48 poruszał się z prędkością 127 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 77 km/h.

Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

- Za swoje przewinienie został ukarany mandatem karnym. Taryfikator przewiduje

za tak znaczne przekroczenie prędkości mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymano mu prawo jazdy na trzy miesiące - poinformował aspirant Łukasz Filipek.

Policja podkreśla, że wraz z powrotami z majówkowych wyjazdów na drogach znacząco wzrasta natężenie ruchu, co wymaga od kierowców szczególnej ostrożności i odpowiedzialności.

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Rykach zapowiadają wzmożone kontrole na drogach powiatu oraz całego regionu. Patrole będą zwracać szczególną uwagę na przekraczanie prędkości oraz inne niebezpieczne zachowania kierujących.

Policjanci apelują o rozwagę, przestrzeganie przepisów i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Jak podkreślają, bezpieczeństwo zależy od odpowiedzialności wszystkich uczestników ruchu drogowego.

mp

28-letni motocyklista nie żyje. Wypadek śmiertelny blisko Białej

3 maja około godziny 10 w Tuczej doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 28-letni motocyklista.



62-letnia kobieta kierująca samochodem marki Ford, wykonując manewr skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu motocykliście. Doszło do zderzenia, które okazało się śmiertelne dla młodego mężczyzny (fot. Policja Białska)

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 62-letnia kobieta kierująca samochodem marki Ford, wykonując manewr skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu motocykliście. Doszło do zderzenia, które okazało się śmiertelne dla młodego mężczyzny.

Na miejscu zdarzenia pracują policjanci pod nadzorem prokuratora. Trwają czynności mające na celu dokładne ustalenie przebiegu i przyczyn

wypadku. Droga w rejonie zdarzenia może być czasowo utrudniona dla ruchu.

Policja apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostroż-

ności i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, zwłaszcza podczas wykonywania manewrów skrętu.

mp

Fałszywa informacja o wypadku córki w USA kosztowała seniorkę oszczędności

W Lublinie doszło do kolejnego oszustwa wymierzonego w osobę starszą, w wyniku którego mieszkanka miasta straciła znaczną sumę pieniędzy oraz kosztowności.

80-letnia mieszkanka miasta straciła ponad 30 tysięcy złotych w gotówce oraz złotą biżuterię. Sprawcy wykorzystali metodę tzw. „na wypadek”, podszywając się pod członka rodziny.

Jak wynika z ustaleń, do kobiety zadzwoniła osoba podająca się za jej córkę. W rozmowie przekazano dramatyczną informację o rzekomym wypadku drogowym spowodowanym w Stanach Zjednoczonych oraz o zatrzymaniu przez tamtejsze służby. Oszustka przekonywała, że konieczna jest szybka wpłata dużej sumy pieniędzy, aby uniknąć konsekwencji prawnych i więzienia.

W trakcie dalszej rozmowy seniorka została poinstruowa-

na, aby przygotowała wszystkie swoje oszczędności oraz kosztowności. Według przekazanych informacji, po pieniądze miał zgłosić się „adwokat”. Kobieta, działając pod wpływem emocji i presji, przekazała nieznanym osobom gotówkę oraz biżuterię.

Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie i poszukuje sprawców oszustwa. Funkcjonariusze ponownie apelują o ostrożność w kontaktach telefonicznych z nieznanymi oraz o weryfikowanie tego typu

informacji u członków rodziny lub bezpośrednio u służb.

Podkreśla się, że policjanci, prokuratorzy ani inni urzędnicy nigdy nie żądają przekazywania pieniędzy w związku z rzekomymi wypadkami czy zatrzymaniami. Ostrzega się również, że wszelkie tego typu telefony są najczęściej próbą oszustwa mającą na celu wyłudzenie oszczędności.

Magdalena Kołcon

Zdewastowanie pomnika w powiecie łukowskim zapalnikiem konfliktu

Marszałek nie broni już Sabiny Bober.

Pisze: „niegodne naukowca” i przeprasza Przemysława Czarnka

Dotychczas Jarosław Stawiarski twardo stał przy budzącej kontrowersje dr hab. Sabinie Bober, którą niedawno mianował nawet tytułem Ambasadora Województwa Lubelskiego. W końcu miarka się przebrała? Marszałek odcina się od słów badaczki dziejów Żydów, która w ostrych słowach zaatakowała Przemysława Czarnka.

Kontrowersyjny ambasador

Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich działająca przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w styczniu br. otrzymała tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego w kategorii „instytucja”.

Upamiętnianie społeczności żydowskich poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów - z tego znana jest wspomniana Pracownia. Służą temu m.in. pamiątkowe tablice czy ustalanie i porządkowanie miejsc mordów, a także cmentarzy pozostałych po społeczności żydowskiej.

Taki wybór władz województwa lubelskiego wzbudził wiele komentarzy, szczególnie ze strony lokalnych działaczy Konfederacji. Zarzucali prowadzącej Pracownię dr hab. Sabinie Bober m.in. formułowanie poważnych zarzutów wobec udziału Polaków w Holocauście, szantaż wobec samorządowców, „zwykły ordynaryr hejt” czy „szkalowanie”.

- Pracownia na swoim profilu zarzuca Instytutowi Pamięci Na-

rodowej wybiórczość historyczną, KUL prowadzi „antysemitkę nagonkę”, natomiast TVP3 Lublin wybiera materiały do emisji po kluczu antysemitki - pisali przedstawiciele Konfederacji w mediach społecznościowych.

Obrona ze strony marszałka. Zarzuty od Przemysława Czarnka

Jarosław Stawiarski z Prawa i Sprawiedliwości, marszałek województwa lubelskiego, twardo odparł te ataki, zwołując nawet specjalną konferencję prasową.

O poważnym rozłamie w PiS w kwestii sprawy Pracowni świadczy jednak fakt, jak do tematu odniósł się Przemysław Czarnek, prominentny polityk tej partii, namaszczonego przecież niedawno przez Jarosława Kaczyńskiego na przyszłego premiera RP.

W swoim komentarzu przekazał, że PiS „potępia wszelkie próby relatywizacji historii poprzez antypolskie wypowiedzi i tezy godzące w dobre imię Narodu Polskiego”, dodając: „Nie ma ze strony Prawa i Sprawiedliwości akceptacji także dla wskazywanych przez państwa też p. Sabiny Bober, które, jeśli są autentyczne, uznaję za skandaliczne”.

Pracownia: „Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony????”

W środę, 29 kwietnia na profilu Pracowni na Facebooku opublikowano wpis o zdewastowaniu pomnika w Serokomli (pow. łukowski), upamiętniającego śmierć około 200 Żydów z tego terenu, zamordowanych 22 września 1942 roku przez Niemców. Na zdjęciu widać, że obelisk i tablicę oblaną czerwoną substancją, prawdopodobnie farbą.

”**Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich**
(po zdewastowaniu pomnika w Serokomli)
„Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony????”



Jarosław Stawiarski
marszałek województwa lubelskiego
Płynące ze strony Pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca



Rafał Mekler Konfederacja
Trudno ogarnąć rozumem co się w tej partii dzieje, pewne jest jedno, nikt nad niczym nie panuje

- Szanowni państwo, stała się rzecz haniebna - czytamy w treści wpisu. I dalej:

- Walczyłam o to miejsce pamięci bardzo długo. Wszyscy mi mówili, nie dasz rady, odpuść. Udało się, jakim kosztem. Na pana wójta wylewano pomyje. Na mnie trwa nagonka od wielu miesięcy, tylko za to, że walczę o pamięć po naszych żydowskich Sąsiadach. To są skutki”.

Najszerzym echem odbija się jednak końcówka opublikowanej informacji.

- Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony???? - czytamy na profilu Pracowni.

Konfederacja o PiS-ie: „Trudno ogarnąć rozumem, co się w tej partii dzieje”

Okazji do skomentowania wpisu nie przepuścili działacze Konfederacji.

- Pracownia marszałka województwa lubelskiego, Jarosława Stawiarskiego z Prawa i Spra-

wiedliwości, której pisowski urząd Marszałkowski nadał tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego, właśnie obciążała wiceprezesa PiS, Przemysława Czarnka, odpowiedzialnością za to, że ktoś oblał farbą pomnik niemieckich zbrodni. Trudno ogarnąć rozumem, co się w tej partii dzieje, pewne jest jedno, nikt nad niczym nie panuje - wytknął w mediach społecznościowych Rafał Mekler, jeden z czołowych działaczy Konfederacji w regionie.

Marszałek: Przepraszam mojego przyjaciela

Kilkanaście godzin później publicznie na ten komunikat zareagował Jarosław Stawiarski. To pierwsze takie odciepienie się marszałka województwa od stanowiska dr hab. Sabiny Bober.

- W związku ze wpisem Pracowni Studiów nad Holocaustem pragnę zaznaczyć, że nie działa ona w ramach struktury Urzędu



Pracownia Studiów nad Holocaustem...
1 dni ·

■ Szanowni Państwo, stała się rzecz haniebna. Pomnik w Serokomli na Lubelszczyźnie został zdewastowany... więcej



1,6 tys. 1,1 tys. 251

Post opublikowany na profilu Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich wywołał spore emocje...

Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, a wyrażane przez dr. hab. Sabinę Bober opinie nie winny być mi przypisywane - zaczął swój wpis na Facebooku Jarosław Stawiarski.

Dalej odniósł się do słów skierowanych przez dr. hab. Sabinę Bober do Przemysława Czarnka.

- Przepraszam jednak mojego przyjaciela Przemysława Czarnka za to, że został w ten temat wciągnięty - płynące ze strony pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca - zaznaczył stanowczo.

Zapewnił, że pomnik został już oczyszczony. I zaatakował polityków Konfederacji.

- Droga Konfederacja, nie manipuluj faktami i nie dopisuj historii na miarę własnych potrzeb politycznych. Fakty są takie, że zarówno zbezczeszczenie pomnika, jak i wpis, który w niezrozumiały sposób łączy tę sprawę z kandydatem na premiera prof. Przemysławem Czarnkiem, nie powinny się zdarzyć. Rozumiem, że ten temat Was emocjonuje - wręcz niedojrzałe, przez co nie wytrzymujecie ciśnienia własnej fascynacji - napisał Jarosław Stawiarski.

Na koniec oznajmił, że... sezon grillowy uznaje za otwarty.

Dominik Smagała

Konkurs na dyrektora muzeum w cieniu kontroli i konfliktu

KAZIMIERZ DOLNY: Zarząd Województwa Lubelskiego ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Decyzja zapadła 28 kwietnia. Nabór rusza w momencie, gdy wokół instytucji narasta napięcie, a resort kultury zapowiada kontrolę.

Nowy dyrektor ma zostać wyłoniony w drodze otwartego konkursu. Kandydaci muszą spełniać szereg wymagań - od wykształcenia wyższego, przez doświadczenie w zarządzaniu, po znajomość funkcjonowania instytucji kultury i finansów publicznych. Oczekiwany jest także autorski program rozwoju muzeum obejmujący m.in. strategię działania, promocję i po-

zyskiwanie środków zewnętrznych. Zgłoszenia można składać do 1 czerwca, a rozstrzygnięcie konkursu planowane jest najpóźniej do końca września. To właśnie do tego czasu obowiązki dyrektora pełnić będzie Sławomir Bąk.

I to jego osoba znajduje się w centrum trwającego od miesięcy sporu. Jak już informowaliśmy, do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego trafiły liczne skargi - zarówno od pracowników muzeum, jak i mieszkańców Kazimierza Dolnego. Dotyczyły one m.in. sposobu zarządzania instytucją, reorganizacji struktury oraz zmian kadrowych.

Według tych doniesień Bąk, który wcześniej zajmował się sprawami techniczno-administracyjnymi,

nie ma doświadczenia muzealniczego. Po objęciu stanowiska miał wprowadzić daleko idące zmiany organizacyjne, w tym likwidację części stanowisk kierowniczych. Związkowcy alarmowali nawet o redukcji ponad 20 etatów, choć, jak podkreślali, formalnych zwolnień nie przeprowadzono.

Sytuacja odbiła się szerokim echem także na szczeblu centralnym. W lutym do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel, ale nie doszło wówczas do spotkania z pełniącym obowiązki dyrektora, co dodatkowo zaostrzyło atmosferę wokół placówki.

Efekt wizyty i napływających sygnałów była decyzja o przeprowadzeniu kontroli ministerialnej.

Ma ona rozpocząć się w maju, a jej wyniki zostaną podane do publicznej wiadomości. Kontrola ma odpowiedzieć na pytania o sposób zarządzania instytucją oraz kierunek jej dalszego funkcjonowania.

Ogłoszenie konkursu w tym momencie wielu obserwatorów odbiera jako próbę uporządkowania sytuacji w muzeum. Nie brakowało nawet obaw, czy jego warunki nie zostały dopasowane pod obecne kierownictwo.

Nowy dyrektor stanie przed poważnym wyzwaniem. Będzie musiał nie tylko odbudować zaufanie wewnątrz instytucji, ale także wyznaczyć jasny kierunek rozwoju jednej z najważniejszych placówek kulturalnych regionu.

Agnieszka Gołębiowska

Kto może zostać dyrektorem muzeum?

Wymagania:

- wykształcenie wyższe magisterskie
- doświadczenie: min. rok na stanowisku kierowniczym lub 5 lat pracy w instytucjach kultury
- pełnia praw publicznych i zdolność do czynności prawnych
- brak karalności i zakazów związanych z dysponowaniem środkami publicznymi
- znajomość przepisów dotyczących instytucji kultury i finansów publicznych

- umiejętność pozyskiwania środków zewnętrznych
- zdolności menedżerskie i doświadczenie w zarządzaniu zespołem

Najważniejsze zadania:

- kierowanie działalnością muzeum i reprezentowanie go na zewnątrz
- rozwój oferty wystawienniczej i edukacyjnej
- pozyskiwanie funduszy i współpraca z partnerami
- przygotowanie planów finansowych i strategii rozwoju instytucji

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Nikodem Koziej
z mamą, Michów
ur. 26 kwietnia,
g. 22.21; 3430 g, 55 cm
rodzice: Anna, Tadeusz



Aleksander Jówczuk,
Stara Kornica
ur. 27 kwietnia, g. 13.20; 3620 g, 55 cm
rodzice: Patrycja, Dawid
rodzeństwo: Marcelinka



Blanka Samociuk,
Zbulitów Duży
ur. 27 kwietnia, g. 9.46;
3450 g, 53 cm
rodzice: Marta, Marek



Julian Pielacha, Paszenki
ur. 29 kwietnia, g. 11.57;
4300 g, 59 cm
rodzice: Karolina, Oliwier
rodzeństwo: Leon



Marcelinka, Siemień
ur. 23 kwietnia, g. 20.52;
3700 g, 57 cm
rodzice: Aneta, Kamil
rodzeństwo: Blanka



Nikodem Zabielski
z tatą, Lichty
ur. 30 kwietnia,
g. 8.41; 3480 g, 56 cm
rodzice: Weronika,
Łukasz



Helena Bober, Lubartów
ur. 27 kwietnia, g. 11.36;
3390 g, 55 cm
rodzice: mama Emilia



Syn Marzec, Firlej
ur. 28 kwietnia, g. 11.44;
3300 g, 56 cm
rodzice: Paulina, Damian
rodzeństwo: Natalia



Wiktoria Dadej, Kock
ur. 28 kwietnia, g. 4.19; 3140 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Karol
rodzeństwo: Emma



Nikodem Serwejuk,
Lubartów
ur. 29 kwietnia, g. 17.30; 3230 g, 56 cm
rodzice: Wioletta, Mateusz
rodzeństwo: Marcel



Marcelina Komorniak
z tatą, Glinne
ur. 29 kwietnia, g. 13.02;
3500 g, 55 cm
rodzice: Izabela, Damian
rodzeństwo: Lena



Kaja Zosia Rogulska,
Bystrzyca
ur. 27 kwietnia, g. 14.32; 3140 g, 55 cm
rodzice: Jolanta, Hubert
rodzeństwo: Axel



Kornelia Chwała,
Krasnystaw
ur. 28 kwietnia, g. 13.07; 2420 g, 49 cm
rodzice: Patrycja, Damian
rodzeństwo: Liliana, Tymon



Olga, Lubartów
ur. 17 kwietnia, 3730 g, 58 cm
rodzice: Bartosz, Lidia



Jan, Zabiele
ur. 28 kwietnia, 4900 g, 62 cm
rodzice: Andżelika, Czarek
rodzeństwo: Antek, Ignacy

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Franciszek Karwowski,
Zalesie
ur. 27 kwietnia, g. 18.25; 3510 g, 53 cm
rodzice: Jacek i Izabela



Mały Wojownik Dawidek
Rybak, Burzec
ur. 24 kwietnia, g. 9.02; 2170 g, 47 cm
mama: Dorota Rybak



Maciuś Kosiorek,
Łuków
ur. 13 kwietnia, g. 9.30; 2080 g, 46 cm
rodzice: Alicja i Krzysztof

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem!
Wystarczy podać imię
i nazwisko właściciela,
imię zwierzaka i miejscowość
zamieszkania!

Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Archimedes, Beata Urbanek,
Poniatowa



Diabełek, Jacek Głos,
Bronice

Ewa Jaszczyk

Imieniny obchodzi
Stanisława z Łecznej

Jest tak pięknie i wesoło,
gdy przyjaciół ma się wkoło.
Z nimi miło czas upływa,
gdy nam czasem smutno bywa.
Życzę Ci dużo zdrowia, szczęścia i radości,
a przede wszystkim – miłości.
Kocham Cię jak powietrze, jak drzewo na polanie.
Po prostu kocham Cię kochanie.
Kruszynka



W służbie carskiej gwardii. Wojenne losy Aleksandra Jezierskiego z Jezior (1893 – 1976). Część I

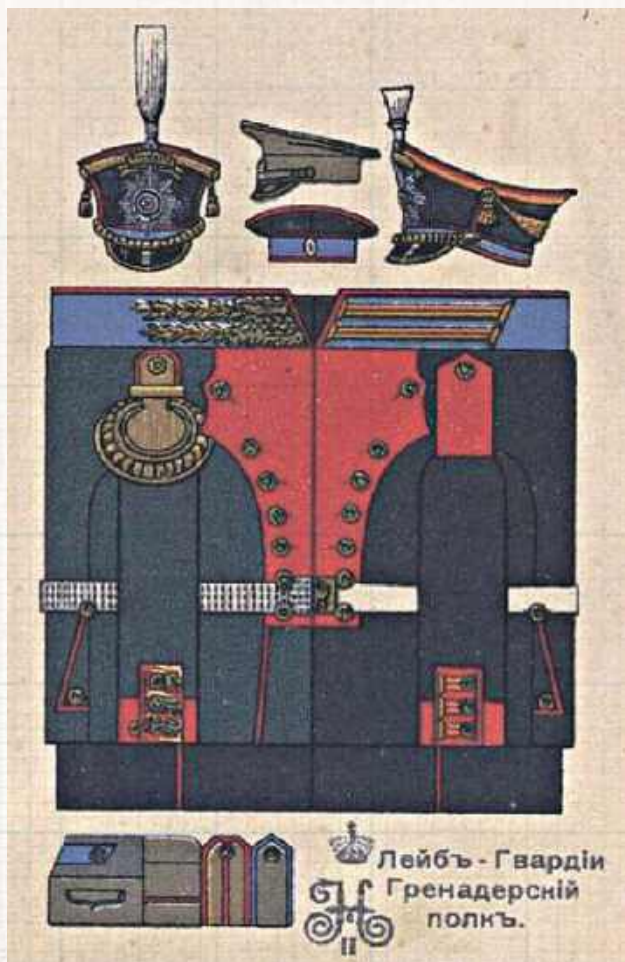
Z Jezior przez Petersburg na Wielką Wojnę

Gdy w lutym 1926 r. 32-letni Aleksander Jezierski poślubił w Ulanie 23-letnią Rozalię Dąbrowską z Sętek, mogło się wydawać, że - jak na realia epoki - pan młody dość długo zwlekał z zawarciem małżeństwa. W rzeczywistości miał za sobą kilka lat spędzonych na pierwszej linii frontu I wojny światowej, gdzie został ranny, a następnie dramatyczną niewolę w ogniętej rewolucji Rosji.

Aleksander urodził się w 1893 r. w Jeziorach. Był synem Franciszka Jezierskiego i Marianny z Zabłockich. Prawdopodobnie ok. 1913 lub 1914 r. został wytypowany w drodze losowania jako rekrut z Jezior. W ten sposób młodzi mężczyźni trafiali wówczas do rosyjskiej armii. Z Jezior skierowano go do komisji poborowej w Siedlcach, gdzie najpewniej dzięki imponującemu wzrostowi - mierzył ponad dwa metry i był dobrze zbudowany - przydzielono go do elitarniej rosyjskiej jednostki. Był nią Lejb-Gwardyjski Pułk Grenadierów Jego Wysokości.

Grenadierzy Jego Wysokości Cara

Lejb-Gwardyjski Pułk Grenadierów był jedną z bardziej prestiżowych jednostek armii



Żołnierze Lejb-Gwardyjskiego Pułku Grenadierów wyróżniali się także umundurowaniem, nosili ciemnogranatowe mundury z czerwonymi wyłogami i ozdobnymi elementami charakterystycznymi dla jednostek gwardyjskich, co podkreślało ich elitarny status

Imperium Rosyjskiego. Wywodził się jeszcze z XVIII wieku i brał udział w najważniejszych rosyjskich kampaniach np. wojnach napoleońskich, ale też w tłumieniu naszych powstań.

Byli tam starannie wybrani żołnierze: odpowiednio wysocy, zdyscyplinowani i świetnie wyszkoleni. Pułk stacjonował w koszarach w centrum Petersburga, niedaleko Pałacu Zimowego,



Aleksandrowi Jezierskiemu z Jezior koło Łukowa udało się powrócić do domu. Warto jednak zwrócić uwagę, że do armii carskiej wcielanych było wielu włościan z terenu zaboru rosyjskiego. Niektórzy z nich dosłużyli się nawet stopni oficerskich

pełniąc nie tylko funkcje bojowe, lecz także reprezentacyjne i wartownicze, będąc często w otoczeniu carskiego dworu.

Możemy się tylko domyślać, jakie musiały być wrażenia mło-

dego chłopaka z podłukowskiej wsi, który nagle trafił do liczącej ponad dwa miliony mieszkańców petersburskiej metropolii - centrum ogromnego państwa.

Na pierwszej linii frontu I wojny światowej

Petersburska przygoda młodego Aleksandra trwała raczej krótko, gdyż jego pułk został szybko skierowany na front nowej wojny. I niestety tutaj kończyła się rola reprezentacyjna, ponieważ grenadierzy - z racji swojego wyszkolenia i dyscypliny - kierowani byli na „przednie pozycje”, a więc bezpośrednio do pierwszej linii walk.

W lutym 1915 r. oddział Aleksandra brał udział w ciężkich starciach z Niemcami pod Jedwabnem. Walki toczyły się w trudnych, zimowych warunkach. Żołnierze nacierali przez zaśnieżony teren, poruszając się między lasami, zabudowaniami i otwartymi polami. Można więc przypuszczać, że nasz bohater nie raz ruszał do natarcia pod silnym ogniem artylerii i karabinów maszynowych, biegnąc w stronę okopów przeciwnika i kończąc walkę na bagnety. Po pewnym czasie obie armie przeszły do wojny pozycyjnej, jednak częste ostrzały, dłuższe i krótsze potyczki oraz ataki na różnych odcinkach rozciągniętego podlaskiego frontu trwały dalej. O dalszych losach Aleksandra Jezierskiego napiszemy w kolejnym wydaniu.

Paweł Jezierski

Maria Tarnowska (1880 – 1965) - arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. VIII)

Niezlomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...). Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mielśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocaliła dziesiątki tysięcy ludzi.

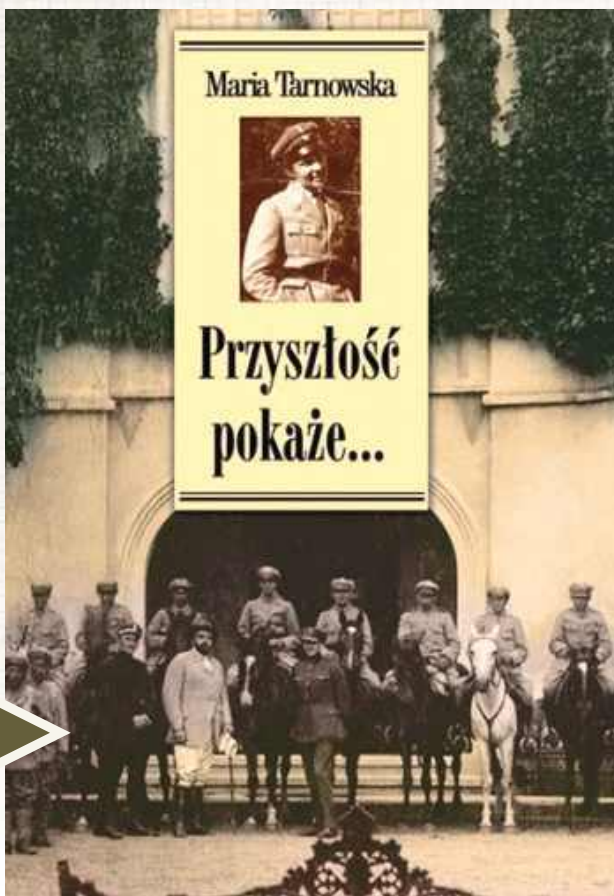
Pierwszego dnia wynegocjowanej przez hrabinę ewakuacji ludności cywilnej miasto opuściło około 10 tysięcy osób. Kiedy następnego dnia wyruszyła kolejna kolumna, Tarnowska znowu poszła negocjować z generałem Rohrem. Uzgodniono, że Niemcy żołnierzy Armii Krajowej będą traktować jak regularnych komбатantów. Oficer, w nader uprzejmej formie, próbował przekonywać do kapitulacji, a nawet do przyłączenia się do Niemców w walce z Sowietami. Hrabina nie wchodziła w takie dyskusje, su-

stie przekazywała Borowi, a ten je konsekwentnie odrzucał.

Czas rozmów

Chwilę nadziei dało zajęcie Pragi przez Armię Czerwoną i jej polskich sojuszników, jednak bezruch

Czytelnikom zaciekawionym postacią hrabiny Marii Tarnowskiej zalecamy lekturę jej pamiętników „Przyszłość pokaże...”, które są bez większego wysiłku dostępne do kupienia w księgarniach internetowych i portalach aukcyjnych



na drugim brzegu i chybione próby rzutu zaopatrzenia przez amerykańskie samoloty ostatecznie podcięły powstańcom skrzydła. Ostatnie oddziały broniły się na przestrzeni kilku kilometrów kwadratowych. Znowu był czas, kiedy trzeba było po prostu negocjować. Na wyraźną prośbę Niemców, szykujących grunt pod rozmowy, delegacja PCK z Tarnowską na czele odbyła inspekcję obozu jenieckiego w Pruszkowie. Przekonali się, że żołnierze traktowani są odpowiednio. „... Następnego dnia do rozmów zasiadła nas zaledwie czwórka. Niemców było ponad dwudziestu - sami wysocy rangą urzędnicy władz administracyjnych, w tym przedstawiciel gubernatora Franka oraz grupa wojskowych...” - notowała hrabina. To po tej sesji jeden z jej uczestników, protokolant Gerhard von Jordan zapisuje, że w czasie całej dyskusji Tarnowska była osobą dominującą i wielu Niemców czuło się, jakby to oni przed nią kapitulowali... Uprzedzająco

uprzejmy generał von dem Bach (twierdzący nawet, że „bohaterstwem powstańców wzruszony był sam Hitler”!!!) sam proponuje rozpoczęcie negocjacji o wyprowadzenie z miasta reszty cywili, gotów nawet podstawić środki transportu. Jego daleko idące obietnice nie zostały zresztą dotzymane, a on sam zaraz po ustaniu walk został przeniesiony na inny odcinek frontu.

Kapitulacja z honorem

Piątego października oddziały Armii Krajowej, ze swym dowódcą na czele, maszerowały ulicami wśród milczących warszawiaków. Powstańcy opuszczali miasto, które daremnie próbowali oswobodzić spod obcej okupacji. Pod szarym niebem, w deszczu, szli do niewoli żołnierze, którzy pięć lat trwali w podziemiu a przez sześćdziesiąt trzy dni prowadzili otwartą, regularną walkę.

cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Natalia z Bispingów Kicka (1801–1888) – piękna, inteligentna, spostrzegawcza, trochę nieszczęśliwa... – cz. IV

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

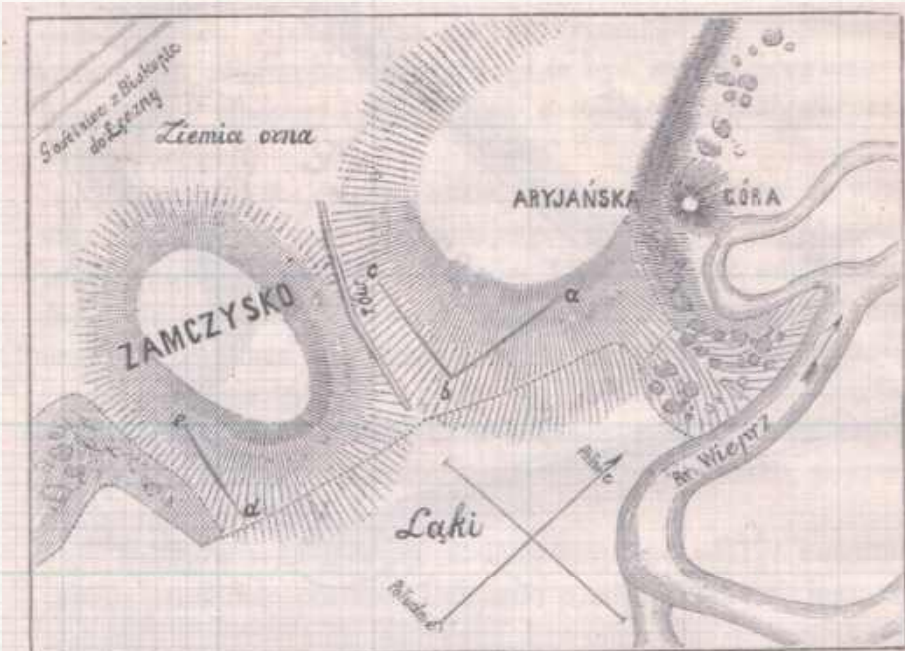
Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową.

Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu, generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku. W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Owdowiawszy, Natalia Kicka swój czas dzieliła między pielęgnowanie pamięci o mężu, gospodarowanie w kilku zespołach dóbr, zaangażowanie charytatywne, pisanie pamiętników, własną działalność artystyczną oraz amatorskie badania numizmatyczne i archeologiczne. Była osobą w najlepszym sensie słowa ciekawską, o żywej, dociekliwej inteligencji, otwartą na nowe wyzwania.

A co to za „Zamczysko”?

Swoj pierwszy naukowy tekst poświęciła litewsko-tatarskim monetom, drugi, „Żale Żurawickie”, neolitycznym, starszym niż przesławne Stonehenge, głazom odkrytym przez nią pod jednym z pagór-



Ogłoszony przez Kicką w 1882 roku w wydawnictwie Orgelbranda szkic „Jaszczów pod względem archeologicznym: Zamczysko, horodyszcze i żalnik” zawierał też szkice sytuacyjne oraz rysunki znalezionych przedmiotów kamiennych

ków w trakcie gościnu u jednego ze znajomych na Kujawach.

Ale i w swoim Jaszczowie pewne osobliwości przykuły jej uwagę. Trafnie rozpoznała, że niektóre ze wzniesień nie są efektem naturalnych procesów, lecz muszą kryć pod wierzchnią warstwą efekty działalności człowieka. Wspaniała ciekawość nakazała jej weryfikować lokalne podania, takie jak te o rzekomym tajnym podziemnym przejściu łączącym Łysolaje z Jaszczowem. Najbardziej jednak jej wyobraźnię poruszyła nazwa Zamczysko, określająca jedno z lokalnych wyniesień nad

doliną Wieprza, mimo że żaden historyczny przekaz nie potwierdzał, żeby tam stała jakaś istotna budowla. Miejscowi kmiecie nazwę uzasadniali „a bo ojciec i dziadek tak nazywali”.

Co skrywa ziemia na zboczu

Kicka podeszła do sprawy metodycznie: nakazała geodecie pomiary, trafnie oceniła, które stoki wzgórz są naturalne, a które niewątpliwie dosypano. Na podstawie kilku znalezionych krzemiennych narzędzi pokusiła się o próby zestawienia ich z innymi

tego typu znaleziskami. Nie przeprowadziła jednak, jak się wydaje, żadnych badań terenowych. Dodatkowym argumentem było kilka drobniejszych znalezisk przedmiotów z epoki przeddziejowej, odkrytych w okolicy przez profesora Przyborskiego. Kolejnym celem badawczym było miejsce zwane Horodyszczem, co do którego (podobnie jak do wielu innych o zbliżonych nazwach) nie mogło być wątpliwości, że kiedyś mieściła się tam jakaś osada.

cdn.

Zbigniew Smółko

Marian Bernaciak (1917–1946) – niezłomny żołnierz dwóch konspiracji – cz. VI

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta paradnie, w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej jechał „Orlik” Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Takie operacje jak m.in. rozbrojenie 30 bezpiecniaków w Woli Zadybskiej czy odbicie żołnierzy Podziemia więzionych przez NKWD i UB w więzieniu w Puławach potwierdziły, że Bernaciak i jego liczący ponad 100 żołnierzy oddział są najpoważniejszą siłą oporu w regionie. U ludności zapewniało to szacunek i wsparcie, u komunistów wywoływało najszczerszą wściekłość i chęć dopadnięcia Orlika za wszelką cenę.

Bitwa w Lesie Stockim

Do znaczącej próby sił doszło 24 maja 1945 roku w Lesie Stockim (dziś gmina Końskowola, powiat puławski). W czasie kilkugodzinnego starcia Bernaciak udowodnił, że jest nie tylko świetnym liderem i roztroptym dowódcą, ale również dobrym taktikiem, który poradził sobie w starciu z wyraźnie silniejszym przeciwnikiem.

Przebieg starcia odtworzył pan Marcin Paluch w artykule w Polsce Zbrojnej.

Nieudana akcja w Nałęczowie

Seria wydarzeń zakończonych bojem w Lesie Stockim rozpoczęła się 19 maja w Nałęczowie, gdzie oddział Tadeusza Orłowskiego „Szatana” podjął próbę rozbicia tamtejszego aresztu i uwolnienia więźniów. Partyzanci nadziali się jednak na dobrze przygotowaną obronę, która odparła uderzenie, wezwła posiłki z Lublina i podjęła po-

ścig. W okolicach nałęczowskiej wieży ciśnię Polacy dostali się pod ciężki ogień broni maszynowej i ponieśli poważne straty. Efektem ubocznym było zgromadzenie przez komunistów w tym rejonie znacznych sił. Po starciu z oddziałem „Szatana” czerwoni ocenili, że żołnierze podziemia są źle przygotowani i należy natychmiast uderzyć na rozlokowany w Lesie Stockim oddział Orlika.

Dawid i Goliat

Nie jest jasne, ilu ludzi wzięło udział w bitwie. Bernaciak zapewne dysponował niespełna 200 żołnierzami, uzbrojonymi w mieszaną, sowieckiej i niemieckiej proveniencji, broń lekką i granaty ręczne. Przeciwnik miał - według niektórych, zapewne dość przesadzonych relacji może nawet trzykrotną - przewagę liczebną oraz zdecydowanie więcej środków ognia: broń maszynową oraz pojazdy opancerzone i komfort niesoszczędzania amunicji. Po stronie partyzantów było, ułatwiające obronę zabudowanie terenu oraz kilka niewielkich wąwozów, utrudniających walkę całym frontem.

No to jak „Leningrad”...

Nie spodziewający się poważniejszego oporu sowieciarze poszli na wieś tyralierą, licząc na łatwe zwycięstwo. Ludzie Orlika nie dali się jednak wyprzeć z zabudowań. W szeregi komunistów wdarł się chaos, po chwili to oni musieli bronić się w kilku grupach. Partyzanci za pomocą granatów Gamonn unieruchomili wroga pancery. Rychło przeciwnik został też pozbawiony dowództwa - grupa, w której był kapitan bezpieczeństwa Henryk Deresiewicz, natrafiła na pododdział przeciwnika. Przez chwilę jedni patrzyli na drugich (jedyne czym różniły się mundury to były podwinięte lewe rękawy u ubeków...), ale najszybciej rezon odzyskał Henryk Kuchnio „Spokojny”. Poprosił o hasło i kiedy usłyszał dziarskie „Leningrad!”, po prostu stworzył ogień... Starcia trwały kilka godzin. Wieczorem, wobec wieści o nadchodzących komunistach z odsieczą ruskich czołgach, żołnierze Bernaciaka sprawnie odskoczyli w lasy. Na polu walki pozostały trupy co najmniej 20 żołnierzy NKWD.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Arka w synagodze w Kurowie

Jednym z największych skarbów kurowskiej synagogi był - wedle zapisu z lat trzydziestych - okazały, piętrowy, misternie wykonany Aron Ha-Kodesz (Święta Arka) - najważniejsze miejsce w synagodze, umieszczona w ścianie wnęką, w której przechowywano największą świętość: zwoje Tory. Umieszczano ją w ścianie skierowanej na Jerozolimę. A było się czym chwalić. Przepiękne rzeźby snycerskie barokowej epoki XVII w. zdradzają rękę mistrza. Zabytek nasz jest dokumentem zamożności Żydów w dawnej Polsce i przyswajania przez nich wysokiego poziomu ogólnej kultury artystycznej Synagoga rozrastająca się wspólnota kurowskich Żydów była w stanie ufundować w połowie XVIII wieku, potem

ją rozbudowywała kilkakrotnie, ostatni raz na przełomie XIX i XX wieku. Ponieważ stała na wzgórzu, od południa musiała opierać się o przypory. Dach był dość skomplikowany, miał dwie kondygnacje. W głównej sali modlitw przebywać mogli tylko mężczyźni (żeby odprawić trzy razy dziennie odpowiednie nabożeństwa, trzeba zebrać dziesięciu dorosłych Żydów), za drewnianym przepierzeniem mieścił się tak zwany „babiniec” - kobiety znacznie rzadziej chadzały do synagogi i bardzo dbano, żeby nie rozpraszały modlitwy swoich mężów, ojców i synów. Została zupełnie zburzona przez Niemców w trakcie II wojny światowej.

Zbigniew Smółko



PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Słaby mecz Górnika. Śląsk zbyt mocny

Ani jednego strzału piłkarze pierwszoligowego Górnika nie oddali w piątek w starciu ze Śląskiem Wrocław, który w Łęcznej cztery razy umieścił piłkę w siatce gospodarzy. Porażka z wiceliderem komplikuje sytuację zielono-czarnych, walczących o utrzymanie w lidze.



Jurij Szatałow,
trener Górnika
Łęczna

Zespół nie może zachować się w taki sposób...

Trudno skomentować taki mecz, ponieważ nadal trzymają emocje. Zakładaliśmy coś innego. Przez 32 minuty graliśmy to, co chcieliśmy grać. Stworzyliśmy kilka sytuacji, no i... po rzucie karnym już nas nie było. Dla

mnie to jest bardzo dziwna rzecz, bo zespół nie może zachować się w taki sposób. Przed nami ciężka i trudna rozmowa. Wpływ na to miało także to, że dostaliśmy drugą bramkę do szatni i nasza gra kompletnie się załamała. My nawet później już nie mogliśmy zbliżyć się do bramki przeciwnika i nic stworzyć, poza jedną sytuacją w drugiej połowie. Jest kolejny tydzień, będziemy przygotowywać się do kolejnego meczu. Powtarzam: na pewno nie odpuścimy i będziemy walczyć dalej.

4200

- tylu widzów obejrzało z trybun mecz Górnik - Śląsk. To najwyższa frekwencja w Łęcznej w tym sezonie

pola karnego autorstwa Michała Mokrzyckiego piłka odbiła się najpierw do Budziłka, później od słupka, a potem jeszcze raz od Budziłka i wpadła do bramki.

Niemający już nic do stracenia łączniane próbowali zaskoczyć defensywę rywali, ale nie potrafili się wcelować w bramkę Śląska. Z kolei wrocławianie nieraz kontrowali zielono-czarnych, jednak już nie wykazywali się wystarczającą precyzją w finalizowaniu akcji.

Ostatecznie Górnik przegrał na własnym boisku ze Śląskiem 0:4. To zasłużony wynik, dość powiedzieć, że łączniane przez

cały mecz nie oddali ani jednego celnego strzału. Zielono-czarni pozostają w strefie spadkowej.

Górnik Łęczna - Śląsk Wrocław
0:4 (0:2)

Bramki: Banaszak 32' (k), Kurowski 45' +2, Matsenko 49', Budziłek 52' (s).

Górniki: Budziłek - Szabaciuk, Hołownia, Guček, Orlik (71' Paryzek), Myszor (56' Kryeziu), Deja, Biedrzycki, Spáčil, Akhmedov (56' Tkacz), Nowogórski (56' Ogaga).

Śląsk: Szromnik - Matsenko (80' Ciućka), Malec, Dijković, Kurowski (80' Klimek), Mokrzycki, Rosiak, Samiec-Talar, Marjanac (61' Wojtczak), Yriarte (61' Jambor), Banaszak (86' Markowski).

Żółte kartki: Deja, Nowogórski, Guček - Banaszak, Malec.

Sędziował: Paweł Pskit (Łódź).

Widzów: 4200.

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 31. KOLEJKI

Chrobry - Tychy 3:2
Górnik - Śląsk 0:4
ŁKS - Pogoń 4:0
Miedź - Mielec 1:0
Grodzisk Maz. - Wieczysta 1:4
Puszcza - Znicz 1:0
Ruch - Odra 2:0
Stal - Wisła 1:2
Bytom - Polonia (mecz po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	31	62	67-32
2	Śląsk Wrocław	31	57	64-44
3	Wieczysta Kraków	31	53	64-44
4	Chrobry Głogów	31	51	44-31
5	ŁKS Łódź	30	47	48-42
6	Ruch Chorzów	31	47	46-42
7	Polonia Warszawa	30	47	46-43
8	Miedź Legnica	31	46	48-50
9	Puszcza Niepołomice	31	45	42-37
10	Pogoń Grodzisk Maz.	30	43	48-48
11	Polonia Bytom	30	41	47-40
12	Stal Rzeszów	31	39	43-51
13	Odra Opole	31	38	28-37
14	Pogoń Siedlce	31	36	31-36
15	Stal Mielec	31	29	43-59
16	Górnik Łęczna	31	27	37-55
17	Znicz Pruszków	31	25	34-59
18	GKS Tychy	31	21	37-67

NASTĘPNA KOLEJKA

(8-11.05.)

Tychy - Ruch, Odra - Grodzisk Maz., Pogoń - Stal, Polonia - Górnik (10.05., g. 12), Mielec - Puszcza, Śląsk - ŁKS, Wieczysta - Miedź, Wisła - Chrobry, Znicz - Bytom

BOKS

Dwie mistrzynie Polski z Gwarka Łęczna!



Kornelia Mucha zdobyła złoto w kat. 48 kg



Maja Wiczuk wywalczyła mistrzostwo Polski w kat. 50 kg

Historyczny wyczyn pięściarek Gwarka. Reprezentantki łęczyńskiego klubu - Kornelia Mucha i Maja Wiczuk - przywozły z mistrzostw Polski młodzików dwa złote medale.

Fantastyczną formę zaprezentowały podopieczne trenerów

Pawła Berejowskiego i Marka Kozaka na rozgrywanych w dniach 21-26 kwietnia w Gośtyniu (woj. wielkopolskie) mistrzostwach Polski młodzików.

Kornelia Mucha startowała w wadze 48 kg, w której rywalizowało łącznie dziesięć pięściarek. W finale zawodniczka Gwarka pewnie rozprawiła się z Hanną Dygant z Radomiaka Radom. W drodze do pojedynku

o złoto pięściarka łęczyńskiego klubu stoczyła trzy walki.

Maja Wiczuk rywalizowała w kategorii 50 kg, w której do walki o medale mistrzostw Polski stanęło w sumie 11 pięściarek. W decydującym starciu reprezentantka powiatu łęczyńskiego wygrała przed czasem z Zuzanną Stempkowską z Wrocławskiego Fight Clubu. Maja Wiczuk także musiała za-

notować trzy triumfy, zanim zakwalifikowała się do finału.

W efekcie obie zawodniczki przywozły do Łęcznej złote medale mistrzostw Polski. W turnieju wystartowali również trzej inni zawodnicy Gwarka: Adrian Kozioł, Jakub Berdak oraz Filip Wiśniewski, którzy jednak nie zdołali przebić się do strefy medalowej.

dsm

PIŁKA NOŻNA KOBIET - ORLEN KESTRALIGA

Pilkarki w grze o mistrzostwo kraju

Trzy punkty tracą zawodniczki GKS-u Górnika Łęczna do liderujących w tabeli Czarnych Sosnowiec na trzy kolejki przed końcem sezonu. Wszystko jest jeszcze możliwe.

Podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza, który po latach przerwy wrócił do Górnika, są wiceliderkami. Ostatnio zielono-czarne odniosły cenne wygrane - 3:1 na wyjeździe z Lechem Poznań (po dwóch golach Klaudii Lefeld i bramce Anny Rędzi) i 2:1 na swoim terenie z GKS-em Katowice (dzięki trafieniom Pauliny Tomasik i Mileny Kazanowskiej).

Trzy punkty tracą łączniane do liderujących Czarnych Sosnowiec, a do końca pozostają trzy spotkania. Wszystko jest w rękach „Górniczek”, które w kluczowych meczach zmierzą się właśnie z Czarnymi oraz z trzecią w tabeli Pogonią Szczecin. Sezon zamykają wyjazdowym meczem z ostatnią w tabeli Pogonią Tczew.

WYNIKI 19. KOLEJKI

Rekord - Tczew 5:1
Gdańsk - Stomilanka 1:3
Łódź - Kraków 1:0
Śląsk - Lech 3:3
Górnik - Katowice 2:1
Pogoń - Czarni 2:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Czarni Sosnowiec	19	47	59-14
2	Górnik Łęczna	19	44	43-13
3	Pogoń Szczecin	19	42	53-18
4	GKS Katowice	17	33	35-23
5	UKS SMS Łódź	19	28	31-29
6	Śląsk Wrocław	18	26	37-26
7	Rekord Bielsko-Biała	19	25	25-30
8	Lech/UAM Poznań	18	22	24-38
9	APL Gdańsk	19	20	22-39
10	UJ Kraków	19	15	19-37
11	Stomilanka Olsztyn	18	10	20-56
12	Pogoń Tczew	18	3	11-56

NASTĘPNA KOLEJKA

(9-10.05.)

Tczew - Pogoń, Czarni - Górnik (10.05., g. 10), Katowice - Śląsk, Lech - Łódź, Kraków - Gdańsk, Stomilanka - Rekord

dsm

WSP

Są o krok od obrony tytułu

Za nami trzeci finał siatkarskiej PlusLigi w sezonie 2025/26. W kolejnym starciu o mistrzostwo Polski górą była Bogdanka LUK Lublin, która pewnie pokonała Aluron CMC Wartę Zawiercie 3:0. Dzięki temu żółto-czarni prowadzą w serii do trzech zwycięstw 2:1.

W pierwszej partii gospodarzom najwięcej krwi napisał duet Jackson Young - Wilfredo Leon. Obaj zawodnicy zdobyli po osiem punktów, skutecznie finalizując ataki lubelskiej drużyny. Ponadto na zagrywce dobrze prezentował się Flynnian McCarthy, który był w tym elemencie gry bezbłędny i zaserwował jednego



Żółto-czarni są bardzo bliscy powtórzenia sukcesu sprzed roku

asa. Konfrontacja była zacięta i wyrównana do stanu 13:13. Później podopieczni trenera Stephane'a Angiti odskoczyli punktowo i nie oddali prowadzenia do końca seta.

W drugiej odsłonie ciężar zdobywania oczek rozłożył się na większą liczbę zawodników. Obrońcy tytułu grali bardzo dojrzałą siatkówkę i byli w stanie regularnie za-

skakiwać defensywę rywali. Tym razem Bogdanka LUK zaczęła budować przewagę po remisie 14:14. Udaną partię zakończyła udana zagrywka Aleksa Grozdanowa, z którą

nie poradził sobie Miguel Tavares.

W trzecim secie miejscowi byli w stanie prowadzić 11:8, ale Lublinianie zdobyli wówczas pięć punktów z rzędu i przejęli inicjatywę. Ekipa z Zawiercia nie była już w stanie skutecznie powrócić do meczu i zeszła z parkietu pokonana. Tym samym Marcin Komenda i spółka pokazali zupełnie odmienne oblicze, aniżeli w pierwszym z finałów, którzy przegrali 25 kwietnia wynikiem 0:3. W ich grze było zdecydowanie więcej jakości, siatkarskiego kunsztu i pewności siebie. Spotkanie zakończył atakiem po bloku Leon, a tytuł MVP otrzymał chwilę później Mateusz Malinowski - autor 11 oczek.

Mistrzostwo Polski zdobędzie zespół, który wywalczy zwycięstwa w trzech finałowych konfrontacjach. Kolejny

bój o złoto czeka Bogdankę LUK już w środę w hali Globus. Początek starcia zaplanowano 6 maja o godzinie 20. Bilety na to wydarzenie wyprzedano w niespełna 30 sekund. Wygrana zapewni żółto-czarnym drugi tytuł najlepszej drużyny w kraju z rzędu. W przypadku zwycięstwa gości rywalizacja powróci na Śląsk.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin
0:3
(20:25, 22:25, 20:25)

Lublin: Komenda 2, Malinowski 11, Leon 13, Young 11, Grozdanow 5, McCarthy 3, Hoss (libero) oraz Sasak

Karol Kurzępa

Bez polotu. Motor próbował, ale nie miał sposobu na Lecha

Jedno trafienie obejrzeliby kibice podczas meczu Motoru Lublin z Lechem Poznań. Gospodarzom brakowało polotu pod bramką rywali, którzy mogli wygrać jeszcze wyżej.

Już na samym początku spotkania w polu karnym Motoru strzał jednego z rywali musiał blokować Sergi Samper, a w ósmej minucie Ali Gholizadeh minął trzech defensorów go-

spodarzy i oddał niecelny strzał. Do tego padł na murawie, ale po szybkiej analizie VAR arbitry wykluczył ewentualny faul. Zaledwie cztery minuty później w „szesnastce” padł Mbaye Jacques Ndiaye. W tym wypadku również nie było rzutu karnego.

Groźnie w polu karnym zrobili się też w 27. minucie, kiedy Motor długo przebywał na połowie Lecha i akcję kończył zablokowanym strzałem Sampera i poprawką Bartosza Wolskiego tuż obok słupka. Po kilku pudłach Lechowi udało się

w 40. minucie, kiedy najpierw fantastycznie piłkę przyjął i obrócił się z nią Leo Bengtsson, a następnie świetnym strzałem w kierunku dalszego słupka dał swojej drużynie prowadzenie. Jeszcze w doliczonym czasie gry po rzucie różnym i strzale z bliska Antoniego Kozubala świetną interwencją musiał popisać się Gasper Tratnik. Pierwsza część spotkania zakończyła się wynikiem 1:0 dla gości.

Po zmianie stron dalej to „Kolejorz” częściej gościł na połowie Motoru i tworzył kolejne szanse.

Lublinianie sytuacji mieli znacznie mniej, ale strzelali Wolski i Fabio Ronaldo, a do tego Arkadiuszowi Najemskiemu zabrakło kilku centymetrów, by strzelać na pustą bramkę po rzucie różnym.

Po 70. minucie „Motorowcy” grali już odważniej i szukali wyrównania, a kibiców z krzesełek poderwał techniczny strzał Karola Czubaka, który minął bramkę rywali. Trzeba było jednak też się bronić, bo Poznaniacy szybkimi akcjami docierali pod bramkę Motoru, co skut-

kowało na przykład groźnym strzałem Mikela Ishaka z 80. minuty, który odbił Tratnik. Dla żółto-biało-niebieskich cztery minuty później z dystansu próbował z kolei Fabio Ronaldo, ale w uderzenie włożył za dużo siły. Pudłowali też goście, czym jeszcze dawali miejscowym szansę na walkę o punkty. Tej Motor kompletnie nie wykorzystał i nie stworzył żadnej groźnej okazji pod bramką przeciwników już do samego końca. Arbitry zagwizdał więc po raz ostatni przy wyniku 1:0 dla mistrzów Polski.

Motor Lublin - Lech Poznań
0-1 (0-1)

Bramka: Bengtsson 40'
Motor: Tratnik - Stolarski (77' Wójcik), Bartos, Najemski, Luberecki - Samper - Wolski, Rodrigues (86' Karasek) - Ndiaye (65' Król), Czubak (77' Dadashov), van Hoeven (65' Ronaldo)

Kacper Ciuksza

Pożegnali się z kibicami. PGE Start grał z Arką Gdynia

Ostatni raz w sezonie 2025/26 koszykarze PGE Startu Lublin zagrali przed własną publicznością. Tym razem rywalizowali z Arką Gdynia, z którą absolutnie sobie nie poradzili.

Koszykarze Startu w sezonie 2025/26 nie walczy już o nic innego niż trochę radości dla kibiców i godne pożegnanie się z rozgrywkami. Z kolei Arka przyjechała do Lublina po zwycięstwo, bo walczy o jak najlepsze rozstawienie w play-offach i uniknięcie rywalizacji w play-inach.

Początek spotkania był jednak wyrównany i można było liczyć, że w ostatnim domowym meczu „Startowcy” sprawią nie-

spodziankę. Co prawda przegrali pierwszą kwartę 19:21, ale grali całkiem niezłe i nie odstawali od rywali. Niestety jednak w drugiej odsłonie było już zupełnie inaczej i Gdynianie zaczęli odskakiwać. Start pudłował sporo rzutów, a goście złapali dobry rytm i zyskali nawet przewagę 12 punktów. Koniec końców prowadzili 48:37 przed długą przerwą.

Po zmianie stron znów było równo, ale dzięki temu Arka utrzymywała się na bezpiecznym prowadzeniu. Przyjezdni prezentowali sporo ciekawych akcji zespołowych, a miejscowi grali jak zazwyczaj - głównie indywidualnie. Po trzeciej kwarcie było 58:70. Już na początku kolejnej odsłony Gdynianie wyraźnie przyspieszyli i ekspresowo zyskali aż 18 punktów przewagi, co właściwie zamknęło mecz.

Gra Lublinian kompletnie się posypała, a pojedyncze akcje zakończone celnymi rzutami doprowadzały spotkanie do końca. Pierwsze punkty w tym sezonie zdobył 20-letni Michał Turewicz, a ostatnie rzuty w barwach Startu oddawał Jordan Wright, który przenosi się do ligi izraelskiej. Finałnie Arka wygrała 101:80.

PGE Start Lublin - AMW Arka Gdynia
80:101
(19:21, 18:27, 21:22, 22:31)

Start: Wright 22, O'Reilly 12, Krasuski 12, Griffin 9, Ford 8, Ramey 7, Put 6, Frankamp 2, Turewicz 2, Pelczar, Kępka, Mazek

Kacper Ciuksza

Udana majówka dla szczypiornistek

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin w końcu nie zaserwowały swoim sympatykom pełnego dramaturgii występu. Tym razem w pewnym stylu pokonały na wyjeździe Krasoń MKS Piotrców w meczu 26. kolejki trwającego sezonu.

Zespół z Lublina zagrał z drużyną, która w kwietniu przypieczętowała zdobycie brązowego medalu w obecnym sezonie. Dla ekipy z województwa łódzkiego to pierwsze ligowe podium od 17 lat i duży sukces. Nieco zaskakujący był więc fakt, że do przerwy podopieczni trenera Pawła Tetelewskiego prowadziły różnicą siedmiu bramek, w pełni kontrolując boiskowe wydarzenia. Kibice

mogli się spodziewać bardziej zaciętej potyczki, zwłaszcza po tym, jak we wrześniu ubiegłego roku PGE MKS El-Volt sensacyjnie przegrał w hali Relax 17:26. To była jedna z trzech porażek, jakich Lublinianki doznały w trakcie bieżących rozgrywek. - Wiemy, jaki to jest ciężki teren. W tej pierwszej rundzie przegraliśmy, bo byliśmy w mocno okrojonym składzie i zrobimy wszystko, żeby nie dopuścić do powtórki - mówił przed wyjazdem do Piotrkowa szkoleniowiec aktualnych wicemistrzyń Polski.

Po zmianie stron lubelska drużyna przypieczętowała wygraną, która nie była zagrożona nawet przez minutę. Tytuł MVP trafił do bardzo dobrze dysponowanej Aleksandry Rosiak. Lublinianki triumfowały po raz 23. w trwających rozgrywkach krajowej elity. Dzięki temu nadal liczą się w walce o złoto.

Następna konfrontacja czeka PGE MKS El-Volt w sobotę, 9 maja. Wówczas Lublinianki zmierzą się w półfinale Pucharu Polski z Zagłębiem Lubin. Turniej w formule final four odbędzie się w Elblągu. Do zmagania ligowych Dominika Więckowska i spółka powrócą tydzień później. Do rozegrania zostały im jeszcze dwie kolejki.

Krasoń MKS Piotrcovia - PGE MKS El-Volt Lublin
20:28 (8:15)

Lublin: Wdowiak, Martins - Rosiak 7, Górna 8, Andruszak 2, M. Więckowska 3, Gliwińska 4, Przywara 2, Tomczyk 2, Owczaruk, Radosavljević, D. Więckowska

Karol Kurzępa

Nie
przegap!Bezpłatna
mammografia
w Twojej
okolicy

Mammobus w ramach programu profilaktyki raka piersi będzie realizował bezpłatne badania mammograficzne dla mieszkanek powiatu rzyckiego w maju i czerwcu, umożliwiając dostęp do diagnostyki bez konieczności skierowania.

Mammobus w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia przyjedzie w maju i czerwcu do powiatu rzyckiego, oferując mieszkankom w wieku 45–74 lata bezpłatne badania mammograficzne.

Pierwszy postój zaplanowano na 13 maja w Dęblinie. Mammobus zostanie ustawiony na parkingu Targowica przy ul. Niepodległości 9 i będzie dostępny w godzinach 8 - 15. Udostępnione zostaną numery telefonów kontaktowych dla osób zainteresowanych badaniem.

Kolejna lokalizacja to Ułęż, gdzie mammobus pojawi się 15 czerwca. Mobilna pracownia stanie przy Urzędzie Gminy pod adresem Ułęż 168, a badania będą wykonywane w godzinach 9 - 17.

Zwraca się uwagę, że rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet w Polsce, jednak jego wczesne wykrycie znacząco zwiększa szanse na skuteczne leczenie. Z tego powodu regularna mammografia odgrywa kluczową rolę w profilaktyce zdrowotnej.

Badanie jest krótkie, nie wymaga skierowania ani specjalnych przygotowań. Wystarczy zabrać ze sobą dokument tożsamości. W trakcie procedury wykonywane są dwa zdjęcia każdej piersi, co pozwala na dokładną ocenę ewentualnych zmian.

Magdalena Kołcon

ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®Natalia Kursa walczy
o koronę miss!

Mieszkanca powiatu rzyckiego i reprezentantka Dęblina Natalia Kursa znalazła się w gronie finalistek konkursu Polska Miss Województwa Lubelskiego.

To duże wyróżnienie, które wzbudza radość nie tylko wśród najbliższych, ale i całej lokalnej społeczności. Awans do finału tak prestiżowego konkursu to dowód na to, że determinacja, pasja i wiara w siebie mogą zaprowadzić naprawdę daleko. Natalia już teraz udowadnia, że warto sięgać po marzenia.

Na co dzień pracuje jako fryzjerka, rozwijając swoje umiejętności i dbając o wygląd oraz dobre samopoczucie klientów. Jak sama podkreśla, praca z ludźmi daje jej ogromną satysfakcję, a udział w konkursie to kolejny krok w stronę realizacji własnych ambicji.

Wielki finał konkursu odbędzie się 23 maja. To właśnie wtedy Natalia powalczy o tytuł i kolejne sukcesy na scenie.

ROZMOWA Z Natalią Kursą, finalistką z Dęblina

Miss to dla mnie wyjście ze strefy komfortu

W Natalia, skąd pomysł na udział w konkursie Miss? To była Twoja inicjatywa czy ktoś Cię do tego zachęcił?

- Pomysł pojawił się zupełnie spontanicznie. Sama raczej nie wpadłabym na to, żeby się zgłosić, bo nie był to mój wcześniej zaplanowany cel. Dużą rolę odegrała moja szefowa, która mnie do tego mocno zmotywowała i dodała mi odwagi. Przełamalam się i pomyślałam: „czemu nie?”. Uznałam, że to może być coś nowego, ciekawego i przede wszystkim coś, co pozwoli mi wyjść ze strefy komfortu.

W Czy od początku traktowałaś to jako poważne wyzwanie, czy raczej przygodę?

- Na początku bardziej jako przygodę. Nie miałam żadnej presji ani konkretnych oczekiwań. Chciałam po prostu spróbować czegoś innego, zobaczyć jak to wygląda od środka i przeżyć coś, czego wcześniej nie znałam. Z czasem zaczęłam to traktować poważniej, bo pojawiły się kolejne etapy i większe emocje.

W Spodziewałaś się, że zajdziesz tak daleko?

- Nie, absolutnie nie. Nie nastawiałam się na wynik. Dla mnie już sam udział był czymś nowym i wartościowym. Dlatego sukces, który przyszedł, był bardzo miłym zaskoczeniem.

W Co dla Ciebie oznacza ten sukces?

- To przede wszystkim ogromna satysfakcja i potwierdzenie, że warto próbować nowych rzeczy i nie bać się wyzwań. Pokazało mi to też, że osoby z mniejszych miejscowości również mogą sięgać po swoje cele i marzenia. Wystarczy odwaga i wiara w siebie.

W Jak wygląda Twoje życie na co dzień poza konkursem?

- Na co dzień pracuję jako fryzjerka w salonie Beauty UA. To moja pasja i zawód, który daje mi dużo radości. Lubię kontakt z ludźmi, lubię tworzyć coś, co sprawia, że ktoś czuje się lepiej i pewniej. Ta praca daje mi też możliwość ciągłego rozwoju.

W Czy udział w konkursie coś zmienił w Twoim podejściu do pracy lub życia?

- Zdecydowanie tak. Dał mi większą pewność siebie i odwagę do podejmowania nowych wyzwań. Nauczył mnie też, że warto wychodzić do ludzi, pokazywać siebie i nie bać się oceny. To doświadczenie bardzo mnie wzmocniło.

W Komu najbardziej chcesz podziękować za wsparcie?

- Przede wszystkim mojej rodzinie i bliskim, którzy od początku byli ze mną i mnie wspierali. Duże wsparcie miałam też od klientów i znajomych, którzy kibicowali mi na każdym etapie. To naprawdę dużo znaczy, kiedy widzisz, że inni w Ciebie wierzą.

W Przed Tobą kolejny etap konkursu. Jak się do niego przygotowujesz?

- To będzie intensywny czas, bo przygotowania wymagają pracy nad sobą, wystąpieniami i prezentacją. Jest też dużo emocji i nowych doświadczeń. Już 23 maja odbędzie się gala finałowa, która zdecyduje o przejściu do etapu ogólnopolskiego, więc wszystko teraz nabiera tempa.

W Co było kluczowe, żeby przejść dalej w konkursie?

- Przede wszystkim osobowość i autentyczność. Trzeba pokazać siebie taką, jaka się jest

naprawdę. Liczy się pewność siebie, sposób bycia, ale też naturalność. Ważne jest też zaangażowanie i pozytywna energia. Miałam okazję uczestniczyć w sesjach i spotkaniach, które były dla mnie bardzo wartościowe.

W Jak wspominasz ten etap, który już za Tobą?

- Bardzo dobrze. To były piękne doświadczenia, dużo nowych znajomości i sytuacji, które zostaną ze mną na długo. Każdy dzień czegoś mnie uczył i rozwijał. To naprawdę wyjątkowy czas.

W Jakie masz marzenia poza konkursem?

- Najważniejsze dla mnie jest szczęście mojego synka. Chciałabym, żeby dorastał w miłości i poczuciu bezpieczeństwa. Marzę też o własnym salonie i stworzeniu czegoś swojego, co będzie oparte na pasji. Małymi krokami staram się to wszystko realizować.

W Czy to Twój pierwszy taki konkurs?

- Nie, nie pierwszy. Wcześniej również brałam udział w różnych konkursach, ale wtedy traktowałam to bardziej jako zabawę i formę wyrażenia siebie. Później, w dorosłym życiu, było na to mniej czasu, ale gdzieś ten sentyment zawsze we mnie był.

W Czy planujesz kolejne starty?

- Na ten moment nie mam takich planów. Podchodzę do tego dość spontanicznie i nie chcę niczego zakładać z góry. Zobaczę, co przyniesie przyszłość.

W W takich konkursach często ważne są głosy i SMS-y od publiczności. Jak Ty na to patrzysz?

- Wsparcie ludzi jest bardzo miłe i motywujące, to na pew-

no dodaje energii. Natomiast kluczowa jest ocena jury.

Liczy się to, jak kandydatka się prezentuje, jaka jest jej osobowość i jak radzi sobie na scenie. Głosy mogą pomóc, ale nie są jedynym wyznacznikiem sukcesu.

W Gdybyś miała podsumować to doświadczenie jednym zdaniem?

- To była jedna z najlepszych decyzji, jakie podjęłam spontanicznie w swoim życiu. Dała mi odwagę, rozwój i wiarę w siebie.

mp

Natalia
Kursa

RYK

Zmiana warty w Szkole Orląt. Generał Krzysztof Cur kończy misję, stery przejął płk Krzysztof Szymaniec

Po latach służby obejmującej zarówno operacje lotnicze, jak i najwyższe stanowiska dowódcze oraz naukowe, gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Cur pożegnał się z funkcją rektora-komendanta Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie. Jego odejście stanowi symboliczne zamknięcie ważnego rozdziału w historii polskiego lotnictwa wojskowego.

Droga do przestworzy

Urodzony 11 marca 1966 roku w Lublinie, Krzysztof Cur od najmłodszych lat wykazywał zainteresowanie lotnictwem. Edukacja w dęblńskim Liceum Lotniczym była pierwszym krokiem na drodze do realizacji marzeń o lataniu. Kolejnym studia w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej, kuźni kadr polskich sił powietrznych.

Już na początku kariery wyróżniał się jako oficer zdyscyplinowany i ambitny. Służbę rozpoczął jako pilot-instruktor. Rola ta wymagała nie tylko mistrzostwa w pilotażu, lecz także zdolności dydaktycznych i odpowiedzialności za przyszłe pokolenia lotników. To właśnie wtedy ukształtowało się jego podejście do dowodzenia: oparte na wiedzy, zaufaniu i wysokich standardach bezpieczeństwa.

Kariera budowana doświadczeniem

W kolejnych latach gen. Cur konsekwentnie wspinał się po szczeblach kariery wojskowej. Pełnił funkcje starszego pilota, dowódcy klucza, a także inspektora bezpieczeństwa lotów. Służba w kluczowych jednostkach, takich jak 8. Baza Lotnictwa Transportowego czy 36. Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego pozwoliła mu zdobyć szerokie doświadczenie operacyjne i organizacyjne.

Jego kompetencje doceniono również w strukturach strategicznych. W Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych odpowiadał za rozwój lotnictwa transportowego, które odgrywa istotną rolę zarówno w operacjach wojskowych, jak i działaniach humanitarnych.



Na zakończenie kadencji Rektora-Komendanta Lotniczej Akademii Wojskowej, gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztofa Cura, powstało coś więcej niż tylko sesja zdjęciowa. Marian Jędrzych z Biura Promocji LAW uchwycił w powietrzu to, co najważniejsze – ducha lat służby, odpowiedzialności i oddania Akademii. Sesja powietrzna na pokładzie samolotu DA42 była symbolicznym podsumowaniem wieloletniej kadencji i wyjątkową formą jej upamiętnienia. Zrealizowano ją przy współpracy z Zastępcą Dowódcy Akademickiego Centrum Szkolenia Lotniczego płk. Tomaszem Słomczyńskim oraz instruktorami ACSL: Stanisławem Lizakiem, Mirosławem Buhajem i Martą Kuzyką

Międzynarodowe horyzonty

Istotnym etapem jego kariery było ukończenie prestiżowego kursu dowódczo-sztabowego w Stanach Zjednoczonych, realizowanego w ramach Air University.

Program ten należy do najważniejszych ścieżek kształcenia dla oficerów sił powietrznych na świecie. Udział w nim pozwolił gen. Curowi zdobyć wiedzę strategiczną oraz poznać standardy funkcjonowania sił powietrznych w strukturach NATO.

Dowódca w praktyce

W 2014 roku objął dowodzenie 8. Bazą Lotnictwa Transportowego. Był to okres intensywnych działań logistycznych i szkoleniowych, wymagających utrzymania wysokiej gotowości operacyjnej.

Później, po ukończeniu studiów w Narodowym Uniwersytecie Obrony w Waszyngtonie, pełnił funkcję zastępcy dowódcy 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego, a następnie czasowo kierował tą jednostką.

Jego doświadczenie nie ograniczało się do struktur dowódczych. Brał udział w operacjach o szczególnym znaczeniu, takich jak akcja humanitarna w Nepalu po trzęsieniu ziemi w 2015 roku czy repatriacja Polaków z terenów objętych konfliktem na Ukrainie. Były to misje wymagające szybkich decyzji, precyzji i odporności na presję.

Pilot i naukowiec

Gen. Cur należy do grona najbardziej doświadczonych pilotów wojskowych w Polsce. Jako pilot-instruktor i pilot doświadczalny 1 klasy wylatał ponad 4000 godzin. Równolegle rozwijał działalność naukową. W 2016 roku uzyskał stopień doktora nauk technicznych. To połączenie praktyki i teorii stało się jego znakiem rozpoznawczym, szczególnie widocznym w czasie kierowania Lotniczą Akademią Wojskową.

Sześć lat zmian w Dęblinie

Funkcję rektora-komendanta Lotniczej Akademii Wojskowej objął w grudniu 2020 roku. W czasie jego kadencji uczelnia przeszła szereg istotnych zmian. Rozbudowano infrastrukturę. Powstały nowe obiekty sportowe, akademik oraz sala tradycji. Zainwestowano także w nowoczesne statki powietrzne, symulatory i zaplecze laboratoryjne.

Jak podkreślał sam generał, były to działania ukierunkowane na stworzenie trwałych podstaw nowoczesnego i bezpiecznego szkolenia lotniczego. Akademia umocniła swoją pozycję jako kluczowy ośrodek kształcenia kadr dla sił zbrojnych i sektora cywilnego.

Uroczyste przekazanie obowiązków

Uroczystość przekazania obowiązków miała podniosły charakter. Poprzedziła ją msza święta oraz spotkanie ze społecznością akademicką. W wydarzeniu



Gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Cur (z lewej) pożegnał się z funkcją rektora-komendanta Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie. Jego obowiązki przejął płk Krzysztof Szymaniec (z prawej)

uczestniczyli studenci, kadra dydaktyczna oraz przedstawiciele resortu obrony. Zgodnie z ceremoniałem wojskowym gen. Cur przekazał obowiązki swojemu następcy - płk. pil. dr inż. Krzysztofowi Szymancowi. Wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek, obecny na uroczystości, podkreślił znaczenie kształcenia przyszłych dowódców oraz wkład ustępującego rektora w rozwój uczelni.

Nowy rozdział

Nowy rektor-komendant, płk Krzysztof Szymaniec, to również doświadczony pilot i dowódca. Jest absolwentem dęblńskiej szkoły oraz Akademii Obrony Narodowej. Jako pierwszy w Polsce został w pełni wyszkolonym instruktorem na samolocie C-130 Hercules. Brał udział w operacjach bojowych i humanitarnych, m.in. w Afganistanie i Mali, a także organizował ewakuację Polaków z Kabulu w 2021 roku. W swoim wystąpieniu podkreślił konieczność dostosowania systemu kształcenia do dynamicznie zmieniających się zagrożeń oraz potrzeb współczesnego pola walki.

Dziedzictwo generała

Odejście gen. Krzysztofa Cura to moment refleksji nad jego wkładem w rozwój polskiego lotnictwa. Jego działalność wykraczała poza wykonywanie obowiązków służbowych. Obejmowała budowanie systemu szkolenia, rozwój standardów bezpieczeństwa oraz kształtowanie przyszłych liderów.

Pozostawia po sobie trwałe dziedzictwo: nowoczesną uczelnię, wyszkolone kadry i standardy, które będą obowiązywać przez kolejne lata. Jego kariera

jest przykładem tego, jak pasja, wiedza i odpowiedzialność mogą wspólnie budować siłę instytucji i bezpieczeństwo państwa.

mp

Gołębiowski uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi!



Dowódca 4 Skrzydła Lotnictwa Szkolnego gen. bryg. pilot Waldemar Gołębiowski został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi

Podczas uroczystej zbiórki Dowódca 4 Skrzydła Lotnictwa Szkolnego gen. bryg. pilot Waldemar Gołębiowski został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi za szczególne zasługi w umacnianiu obronności oraz suwerenności Polski.

Odnaczenie wręczył Zastępca Dowódcy Generalnego

Rodzajów Sił Zbrojnych, gen. dyw. pilot Ireneusz Nowak. Złoty Krzyż Zasługi został nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego.

To wyjątkowe wyróżnienie jest wyrazem uznania za wieloletnią służbę generała, zaangażowanie oraz wkład w rozwój polskiego lotnictwa wojskowego. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w służbie na rzecz bezpieczeństwa naszej ojczyzny.

mp

Minister, poseł odwiedzili JMP Flowers. To rodzinny fenomen państwa Ptaszków



A po wizycie w firmie państwa Ptaszków był obiad na Wyspie Wisła



Minister, europoseł w „krajnie” JMP Flowers

1 maja do firmy JMP Flowers zawiązał Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski. Wraz z nim pojawił się europoseł Krzysztof Hetman i m.in. Hanna Czerska wojewódzki koordynator Kół Gospodyń Wiejskich.

Podczas wizyty poznali strukturę oraz fenomen rodzinnej firmy państwa Ptaszków, która działa niemal od pół wieku. Jarosław Ptaszek przyznawał, że największym sukcesem są jego dzieci oraz zbudowanie firmy wspólnie z rodziną i pracownikami, która jest największym i najlepszym producentem kwiatów w Polsce, a także jednym z największych w Europie. Firmę założył w 1977 roku, a budował ją od podstaw z żoną, najbliższymi oraz z garstką pracowników. Obecnie JMP Flowers to tereny obejmujące 18 hektarów.

- To pewnego rodzaju fenomen. Wielu ogrodników z Niemiec, Holandii, którzy przyjeżdżają do nas, są pełni podziwu i uznania. Mają większy

szacunek do Polaków, że właśnie w naszym kraju jest taka firma. Jeśli chodzi o produkcję orchidei, to mamy najnowocześniejszą szklarnię na świecie. Technologicznie wyprzedzamy średnią holenderską - przyznaje Jarosław Ptaszek.

Jak dodaje, firma to piąte pokolenie biznesowe, a czwarte ogrodnicze. - Nasze dzieci zarządzają firmą. Jestem prezesem zarządu. Wspieram, pomagam. Za rok czeka nas 50-lecie firmy. Wkrótce oddam stery w zarządzie dzieciom. Sam będę przewodniczącym rady nadzorczej naszej spółki JMP Flowers Grupa Producentów oraz JMP Flowers Power - dodaje.

Ptaszek podkreśla, iż rocznie produkowane jest sześć milionów orchidei rocznie, to około 120 tysięcy sztuk tygodniowo. - Z firmy co tydzień wyjeżdża około 20 pełnych tirów z kwiatami w różne części Polski i Europy. Głównymi odbiorcami są sieci sklepów w naszym kraju. Mamy własną sieć sprzedaży, hurtownie w Broniszach, na Bakalarskiej w Warszawie, na Elizówce, w Rzeszowie, Tychach, Kielcach, Krakowie. Sprzedajemy nasze kwiaty do większości marketów w Polsce. Od kilku lat bardzo dynamicznie eksportujemy

głównie na rynek niemiecki oraz skandynawski - mówi.

Kwiaty firmy JMP Flowers to przede wszystkim jakość. - Uprawiamy kwiat przez niemal rok. Moglibyśmy robić to krócej jak nasza konkurencja, ale dzięki temu, że z jednej strony, że mamy najnowocześniejsze technologie produkcji, ogromna wiedza przekazywana z pokolenia z pokolenie, jakość jest dużo większa niż średnia holenderska. Tylko najlepsi w kraju mogą równać się z naszą. Bardzo ważna jest świeżość - dodaje.

Jarosław Ptaszek wylicza, iż kwiaty produkowane w Stężyicy trafiają do ponad 20 krajów. - Niemcy, Słowacja, Czechy, Turcja, Finlandia, Norwegia, Szwecja, kraje nadbałtyckie, Austria. Przed wojną eksportowaliśmy kwiaty na Kamczatkę, czyli blisko Japonii. Tam mieliśmy aż 80 procent rynku w orchideach - mówi.

Właściciel podkreśla, że cały czas ma marzenia związane z firmą. - Chcemy się rozwijać, mieć dobre wyniki. Bardzo ważna jest grupa pracowników. Zawsze chcemy, by dobrze się czuli w JMP Flowers. Firmę traktuję jak swoje czwarte dziecko. Wspieram, pomagam, by firma rozwijała się jak najlepiej. Zro-



biliśmy sporo inwestycji, jeśli chodzi o transformację energetyczną. Nadal będziemy chcieli iść w tym kierunku, jeśli chodzi o odnawialne źródła energii, magazyny energii, pompy ciepła. Niedawno wybudowaliśmy kotłownię na biomasę. Cały czas inwestujemy. Marzeniem jest ot, by za kilka lat całkowicie uniezależnić od gazu ziemnego - kończy.



mp

Jarosław Ptaszek tłumaczył gościom, jak powstają tak piękne kwiaty

Strażacy pomogli... koziołkowi!

3 maja o godzinie 15.10 strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej Dęblin - Masów zostali zadysponowani do nietypowej interwencji przy ulicy Kowalskiego w Dęblinie.

Zgłoszenie, które wpłynęło ze Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego w Rykach, dotyczyło koziołka, który utknął w ogrodzeniu i nie był w stanie samo-



Działania ratowników polegały na ostrożnym rozszerzeniu elementów ogrodzenia w taki sposób, aby bezpiecznie uwolnić zwierzę, nie powodując mu dodatkowych obrażeń

dzielnie się uwolnić.

Działania ratowników polegały na ostrożnym rozszerzeniu elementów ogrodzenia w taki sposób, aby bezpiecznie uwolnić zwierzę, nie powodując mu dodatkowych obrażeń.

Interwencja zakończyła się sukcesem. Koziołek został uwolniony i nie wymagał dalszej pomocy. Po zakończeniu działań zastęp powrócił do strażnicy.

mp

ryki.24wspolnota.pl



**Odwiedź
nasz
portal**

RYK

Rekordowa frekwencja na taekwondockim rajdzie. Ponad 90 uczestników uczciło 71. urodziny Taekwon-Do



Wąwozy lessowe w okolicach Parchatki wypełniły się energią, ruchem i sportowym duchem. Wszystko za sprawą VIII Rajdu Taekwondockiego, który przeszedł najsmielsze oczekiwania.

Na starcie stanęło ponad 90 uczestników oraz... trzy czworonożne towarzysze, co czyniło tegoroczną edycję rekordową pod względem frekwencji.

Wydarzenie zorganizowano z okazji 71. rocznicy powstania Taekwon-Do, a jego formuła po raz kolejny połączyła sport, rekreację i integrację międzyludzką. W rajdzie udział wzięli adepci oraz ich rodziny z kilku zaprzyjaźnionych ośrodków, m.in. Dęblińskiej Szkoły Taekwon-do, Puławskiego Klubu Taekwon-do ITF, Szkoły Ta-

ekwon-do Zagłoba oraz Klubu Sportów Walki Gedeon.

Pomysłodawcą i niezmiennym organizatorem wydarzenia jest trener Jarosław Bigos, który od ośmiu edycji rozwija ideę aktywnego spędzania czasu na łonie natury. - Z roku na rok widzimy, jak ta inicjatywa rośnie. Frekwencja, zaangażowanie uczestników i atmosfera pokazują, że takie wydarzenia są naprawdę potrzebne. To nie tylko trening ciała, ale też budowanie relacji, które często wykraczają poza salę treningową - mówi szkoleniowiec.

Rajd, choć z pozoru przypomina spacer, ma znacznie głębszy wymiar. Organizatorzy stawiają na rozwój kondycji, wytrzymałości oraz integrację zarówno rodzinną, jak i międzyklubową. Wspólne pokonywanie trasy sprzyja rozmowom, współpracy i wzajemnemu wsparciu, a przy okazji pozwala odkrywać walory przyrodnicze regionu.

- Chcemy pokazywać, że aktywność fizyczna nie musi ograniczać się do treningów na sali. Natura daje ogromne możliwości, a przy tym uczy pokory i pozwala się wyciszyć - dodaje

Jarosław Bigos.

Tegoroczna edycja szczególnie zachwyciła uczestników wiosenną sceną. Wąwozy lessowe prezentowały się w pełnej krasie: ukwiecone, zielone i tętniące życiem. Dla wielu był to nie tylko wysiłek fizyczny, ale również okazja do odpoczynku od codziennego tempa życia.

Organizatorzy nie ukrywają, że największą satysfakcję przynosi im wpływ, jaki rajdy wywierają na uczestników. Coraz więcej rodzin, zainspirowanych wspólnymi wyprawami, zaczyna organizować własne wycieczki

terenowe. - To dla nas największa nagroda. Jeśli ktoś po naszym rajdzie wychodzi w teren z rodziną już na własną rękę, to znaczy, że zaszczepiliśmy w nim coś trwałego - zaznacza trener.

VIII Rajd Taekwondocki pokazał, że połączenie sportu, natury i wspólnoty ma ogromną siłę przyciągania. Organizatorzy już zapowiadają kolejną edycję, która odbędzie się jesienią. Wszystko wskazuje na to, że zainteresowanie będzie jeszcze większe.

mp

Otwarty turniej tenisa ziemnego już 16 maja

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie zaprasza do udziału w Otwartym Turnieju Tenisa Ziemnego „Parczew Open 2026”.

Zawody odbędą się 16 maja (sobota) o godz. 9 na kortach MOSiR w Parczewie przy Al. Jana Pawła II 1 (Stadion). Zgłoszenia do turnieju przyjmowane będą bezpośrednio przed rozpoczęciem rywalizacji do godz. 9 w biurze zawo-

dów, a także telefonicznie pod numerem 83 355 12 51.

System rozgrywek uzależniony będzie od liczby uczestników. Mecze mogą zostać przeprowadzone w grupach lub w formule pucharowej. Organizatorzy przewidzieli dla czterech najlepszych zawodników pamiątkowe trofea oraz upominki rzeczowe.

Wpisowe do turnieju wynosi 10 zł od zawodnika. Organizatorzy serdecznie zapraszają do aktywnego spędzenia czasu i sportowej rywalizacji przy tenisowych kortach.

mp

PARCZEW MOSiR Al. Jana Pawła II 1, Parczew

NA KORTACH MOSIR

Sobota 16 Maja 2026

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie

ZAPRASZA NA

OTWARTY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

KATEGORIA OPEN

MOSIR Parczew Open

Zapisy od godz. 9:00 w biurze MOSiR, POZĄTEK GIER GODZINA 9:30

WPISOWE DO ZAWODÓW 10 zł od osoby.

CZYSTA WODA
KOŁO WĘDKARSKIE PZW RYKI

ZARZĄD KOŁA PZW „CZYSTA WODA” ZAPRASZA NA:

SPINNINGOWE OTWARCIE KRZAKA

ORAZ

I TURĘ GP KOŁA PZW „CZYSTA WODA” RYKI

DATA: 10.05.2026 r.

CZAS ZAWODÓW: 07.00 – 12.00

ZBIÓRKA: GODZ. 6.00

MIEJSCE: OSTROW

ZAPISY U KOL. DANIELA | 509-764-438

Amator ograł beniaminka. Dublet Polaka. Gole Beczka i Nakoniecznego

Amator dopisał do swojego dorobku kolejne trzy punkty, pokonując beniaminka z Góry Puławskiej 4:2.

Spotkanie nie należało do najłatwiejszych, ale gospodarze potrafili wykorzystać swoje atuty w ofensywie. Bohaterem meczu został Przemysław Polak, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców, a swoje gole dołożyli także Szymon Beczek i Mateusz Nakonieczny.

Już na początku spotkania to goście zaskoczyli, obejmując prowadzenie. Amator szybko odpowiedział. Do wyrównania doprowadził Przemysław Polak, który po wycofaniu piłki z około 14 metrów oddał efektowny strzał pod poprzeczkę, wykorzystując podanie Karola Wałachowskiego.

Chwilę później gospodarze wyszli na prowadzenie. Po aucie Mateusz Nakonieczny zgrał piłkę głową do Polaka, a ten natychmiast uruchomił Szymona Beczkę prostopadłym podaniem. Napastnik nie przyjmował piłki.

Uderzył płasko i precyzyjnie, dając Amatorowi prowadzenie 2:1.

Jeszcze przed przerwą gospodarze podwyższyli wynik. Polak znalazł sobie miejsce przed polem karnym i oddał strzał lewą nogą. Piłka po rykoszecie zmyliła bramkarza i wpadła do siatki. Po zmianie stron rywale zmniejszyli straty (3:2), ale ostatnie słowo należało do Amatora. Mateusz Nakonieczny, ustawiony tyłem do bramki, oddał mocny strzał między nogami golkipera, ustalając wynik na 4:2.

Trener Kryczka: Mogliśmy zamknąć mecz wcześniej

Po spotkaniu trener Amatora, Wojciech Kryczka, zwracał uwagę zarówno na trudne warunki, jak i przebieg meczu. - Pogoda nie pomagała w intensywnej grze, początek był trochę badaniem swoich możliwości. KS Góra Puławska to zupełnie inna drużyna niż jesienią. Widać jakość, szczególnie w defensywie, choć faktem jest, że tracą sporo bramek. My z kolei mamy jakość w ofensywie i to wykorzystali-



Amator wygrał z beniaminkiem z Góry Puławskiej

śmy - mówi szkoleniowiec.

Jak podkreślił trener, jego zespół miał szansę na wyższe zwycięstwo, ale zabrakło skuteczności. - Mieliliśmy swoje okazje, żeby wygrać wyżej. Przy stanie 4:2 mogliśmy podwyższyć wynik, ale zamiast tego poszła kontra i straciliśmy gola. Do końca musieliśmy drzeć o trzy punkty - zaznaczył.

Szkoleniowiec pochwalił również Przemysława Polaka, który przełamał strzelecką niemoc. - Cieszy mnie, że Przemek się przełamał. Po dłuższej przerwie znów zaczął zdobywać bramki

i to od razu w takim stylu - powiedział Kryczka.

Nakonieczny z golem

Swoją oceną spotkania podzielił się także Mateusz Nakonieczny, jeden z bohaterów meczu. - Mecz oceniam pozytywnie, stworzyliśmy sporo sytuacji bramkowych, choć momentami brakowało wykończenia. Wynik do końca nie był pewny, a powinniśmy zamknąć to spotkanie dużo wcześniej - przyznał zawodnik.

Jak dodał, Amator przez więk-

szość czasu kontrolował przebieg gry. - Prowadziliśmy grę, rywale mieli swoje momenty, ale raczej krótkie - podsumował.

Jadą do walczków

Przed zespołem Amatora kolejne wyzwanie - wyjazdowe spotkanie z niżej notowanym GSKS-em Leokadiów. Drużyna ta zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli, jednak mecz na jej terenie bywają wymagające.

- To specyficzne, niewielkie boisko, na którym dużo się dzieje, a każdy stały fragment gry stanowi realne zagrożenie. Często zdarza się, że zespoły z czołówki tracą tam punkty. Musimy być przygotowani na twardą walkę z rywalem, który słynie z ambicji i zaangażowania - mówi trener.

Debiuty, debiuty

Spotkanie z beniaminkiem było także okazją do debiutów młodych zawodników.

Barłomiej Antolak występujący na co dzień w drużynie juniorów po raz pierwszy zagrał

w Klasie A. Niestety jego występ zakończył się przedwcześnie z powodu urazu - naciągnięcia w okolicach kolana. W jego miejsce pojawił się Jakub Lipiec, który również zaliczył swój pierwszy oficjalny występ o punkty w seniorskiej drużynie.

Warto odnotować także powrót Damiana Szczęśniaka, który w meczu z Żyrzyniakami Żyrzyn ponownie zagrał w pierwszym zespole po przerwie spowodowanej kontuzją. Na co dzień pełni on również rolę trenera w jednej z grup młodzieżowych Amatora, łącząc grę z pracą szkoleniową.

AMATOR LEOPOLDÓW - ROSOSZ - KS GÓRA PUŁAWSKA 4:3 (3:1)

Bramki: Polak 27', 43', Beczek 35', Nakonieczny 70' - 19', 56', 85'.

Amator: Świętochowski - R. Imas, M. Imas, Pierkosz, Antolak (15' Lipiec), Plusa, Mat. Jakubiec, Wałachowski, Beczek (70' Płachciak), Polak (72' Szczęśniak), Nakonieczny.

mp

Ruch II Ryki pewnie ograł KS Serniki

Ruch II Ryki dopisał do swojego dorobku siódme zwycięstwo w sezonie, pokonując na własnym boisku KS Serniki 2:0. Dla zespołu Borysa Piotrowskiego był to jednocześnie czwarty triumf przed własną publicznością w bieżących rozgrywkach Klasy B.

Rywalem biało-zielonych była ostatnia drużyna w tabeli, jednak gospodarze od początku podeszli do spotkania z pełną koncentracją i szybko potwierdzili swoją przewagę.

Pierwszy gol padł po stałym fragmencie gry. Po rzucie rożnym Bartłomiej Bajdziak precyzyjnie dośrodkował piłkę, a Bartosz Lipiec „Krótki” idealnie wbiegł w pole karne i efektownym strzałem głową otworzył wynik meczu.

Drugie trafienie padło już po zmianie stron. Piłka została zagrana z bocznej strefy w pole karne na wysokość szesnastego metra, gdzie po-



Piłkarze Ruchu mogli świętować. Wygrali z KS-em Serniki

ownie bardzo dobrze odnalazł się Bajdziak. Zawodnik przyjął piłkę w tempo, wpadł w pole karne i pewnym strzałem przy dalszym słupku podwyższył prowadzenie Ruchu II.

Piotrowski: Mecz pod kontrolą

Po spotkaniu trener Ruchu II Ryki, Borys Piotrowski, nie ukrywał zadowolenia z postawy swojej drużyny, choć

zwrócił również uwagę na momenty, w których rywale potrafili zagrozić gospodarzom. - Spotkanie toczyło się raczej pod naszą całkowitą kontrolą. Głównie to my byliśmy przy piłce. Może od drugiej bramki trochę oddaliśmy pole rywalom, ale raczej cały mecz był pod kontrolą - podkreślił szkoleniowiec.

Jak dodał, KS Serniki miał tylko jedną groźną sytuację, która mogła zmienić przebieg meczu. - Przeciwnik

miał jedną groźną sytuację pod koniec drugiej połowy, gdzie zaskoczył nas z rzutu rożnego. Na szczęście piłka trafiła w słupek - zaznaczył Piotrowski.

Trener nie krył uznania dla swoich zawodników, podkreślając ich konsekwencję i dobrą serię wyników. - Brawa dla chłopaków za kolejny wywalczony mecz, dobra passa trwa i gratuluję im zwycięstwa - dodał.

RUCH II RYKI - KS SERNIKI 2:0 (1:0)

Bramki: B. Lipiec „Krótki” 42', Bajdziak 48'

Ruch II Ryki: Królik - Mateńka, Łukjan (63' Gruza), K. Łukasik (82' A. Piotrowski), Kujda (79' Kalbarz), Majchrzak, Bajdziak, Ciota, Rybicki (55' B. Lipiec „Lipa”), Fałdyga (90' Kulik), B. Lipiec „Krótki” (72' Storzyczyk)

Jadą do lidera

Kolejne spotkanie będzie jednak znacznie większym wyzwaniem. Już 10 maja o godzinie 11 Ruch II Ryki zmierzy się na wyjeździe z liderem tabeli - TJMMNW Lublin.

Zespół ze stolicy województwa pewnie zmierza w kierunku awansu do Klasy A, a gospodarze staną przed trudnym zadaniem zatrzymania rozpędzonego rywala. Piłkarze Ruchu II będą musieli wnieść się na wyżyny swoich możliwości, jeśli chcą podtrzymać dobrą passę również w starciu z faworytem rozgrywek.

KALSA B

WYNIKI 15. KOLEJKI

Ruch II - KS Serniki 2:0
TJMMNW - Orleńta 9:3
Kadet - Lewart II 1:1
Hetman II - Legion 4:3
Powiślak II - Widok 0:6
Laskowia - pauza

TABELA KL. B - gr. III

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	TJMMNW Lublin	14	31	56:20
2	Laskowia Baranów	13	25	37:27
3	Legion	13	24	32:20
4	Powiślak II	14	24	40:27
5	Ruch II Ryki	14	24	27:18
6	Widok Lublin	13	23	34:25
7	Orleńta Nowodwór	14	18	27:37
8	Lewart II Lubartów	13	16	26:29
9	Kadet Lisów	14	15	22:40
10	Hetman II Gołęb	14	10	25:54
11	KS Serniki	14	4	20:49

NASTĘPNE KOLEJKI

(10.05., godz. 11:00): TJMMNW - Ruch II, **(10.05., godz. 16:00):** Lewart II - Orleńta, Legion, Kadet, Widok - Hetman II, Laskowia - Powiślak II, KS Serniki - pauza. **(16/17.05):** Ruch II - Lewart II, Orleńta - Legion, TJMMNW - KS Serniki, Kadet - Widok, Hetman II - Laskowia, Powiślak II - pauza.

mp

RYK

Krwawe derby dla Czarnych Dęblin. Emocje, gole i walka do końca



Krzysztof Busz kończył mecz ze specjalnym opatrunkiem na głowie. W końcówce bramki dla Czarnych zdobyli: Cezary Adamski i Paweł Zagożdżon (z prawej)

Derbowe starcie w Dęblinie dostarczyło kibicom ogromnych emocji, twardej walki i aż pięciu bramek. Czarni Dęblin pokonali Mazowsze 4:1, choć - jak zgodnie przyznają obaj trenerzy - wynik nie do końca oddaje przebieg spotkania.

Gospodarze świetnie rozpoczęli mecz. Już w pierwszych minutach Aleksy Lisowski wykorzystał prostopadłe podanie Pawła Cienkowskiego i otworzył wynik, dając Czarnym szybkie prowadzenie. Jak się jednak okazało, zamiast uspokoić grę, bramka tylko podkreśliła tempo rywalizacji.

- Derby rządzą się swoimi prawami, mówiłem to przed meczem. Jestem zadowolony ze zdobytych trzech punktów, ale nasza gra pozostawiała sporo do życzenia. Szybko zdobyta bramka miała ułożyć mecz, ale tak się nie stało. Muszę pochwalić Mazowsze, bo skutecznie na nas nacierało - Daniel Cienkowski, trener Czarnych.

Kontrowersje i odpowiedź Mazowsza

Goście nie zamierzali się poddawać i zdołali doprowadzić do wyrównania. Sędzia podyktował rzut karny. Do piłki podszedł grający trener Mazowsza, Mateusz Marczak, i pewnym strzałem w lewy górny róg pokonał Konrada Stefaniaka. - Straciliśmy bramkę po karnym, który był dość nieoczywisty, ale już się do tego przyzwyczajamy - komentował Cienkowski.

Dramatyczne chwile przed przerwą

Końcówka pierwszej połowy przyniosła jedną z najbardziej dramatycznych sytuacji meczu. Po stałym fragmencie gry doszło do groźnego zderzenia Grzegorza Grzebalskiego z Krzysztofem Buszem. Bramkarz Mazowsza musiał opuścić boisko i udać się do szpitala, gdzie założono mu trzy szwy na brodzie. Busz natomiast dograł spotkanie do końca z opatrunkiem na głowie.

Jeszcze przed przerwą Czarni odzyskali prowadzenie. W doliczonym czasie gry Artur Szlendak wywalczył rzut karny



Czarni górą!

i sam zamienił go na gola, ustalając wynik do przerwy na 2:1.

- W przerwie powiedzieliśmy sobie wprost, że gramy na pół gwizdka i jeśli tak zostanie, możemy stracić fotel lidera - zdradził szkoleniowiec Czarnych.

Czarni przypieczętowali zwycięstwo

Po zmianie stron gospodarze wyszli bardziej zmotywowani, choć jak przyznaje ich trener, gra nadal nie była idealna. Kluczowy moment nastąpił po rzucie rżnym, gdy Cezary Adamski podwyższył prowadzenie i uspokoił sytuację na boisku. Czwarte trafienie dołożył Paweł Zagożdżon, który popisał się płaskim strzałem z około 25 metrów. - „Zegar” po raz kolejny zagrał bardzo dobry mecz i cieszę się, że reprezentuje Dęblin. Być może w Stężycy będą patrzyli na niego trochę krzywo - śmieje się Cienkowski.

Mimo wysokiej wygranej trener Czarnych zachował realizm w ocenie. - Wynik był

zdecydowanie lepszy od naszej gry, ale takie mecze też się zdarzają i trzeba je po prostu przeżywać - podsumował.

Postawiliśmy trudne warunki

Po drugiej stronie nie brakowało niedosytu, ale i pozytywnych wniosków. Mateusz Marczak podkreślał, że jego zespół zaprezentował się solidnie na tle faworyta. - Wynik nie odzwierciedla przebiegu spotkania. Wygrała drużyna lepsza, ale rezultat jest trochę za wysoki - ocenił.

- Postawiliśmy duże wymagania Czarnym, którzy walczą o awans. Mieliliśmy momenty, kiedy kontrolowaliśmy mecz, szczególnie w drugiej połowie - dodał grający trener Mazowsza.

Mazowsze pomoże Czarnym?

Przed obiema drużynami kolejne ważne spotkania, które mogą mieć wpływ na układ tabeli.

Mazowsze zmierzy się z Or-

łami Kazimierz. - Miejmy nadzieję, że pomożemy Czarnym Dęblin - zapowiada.

Z kolei Czarni zagrają na wyjeździe z Wilkami Wilków, zespołem z dolnej części tabeli. - Naszym obowiązkiem jest wywalczenie trzech punktów - podkreśla stanowczo Paweł Cienkowski.

CZARNI DĘBLIN - MAZOWSZE STĘŻYCA 4:1 (2:1)

Bramki: Lisowski 4', Szlendak 45+7' (k), Adamski 80', Zagożdżon 90' - Marczak 35' (k).

Czarni: Stefaniak (46' Sikora) - Szlendak, Zagożdżon, J. Moczulski, Kajka (84' M. Moczulski), Cienkowski (70' Komosa). Surmacz (60' Osojca), Adamski (82' Napora), Olender, Pataj (67' J. Pielak), Lisowski (80' Kujda).

Mazowsze: G. Grzebalski (45+2' Wolszczak) - Filiks, Czuba, Jermolik, B. Skóra, Busz, Reda, Mika, Bednarczyk (81' Mat. Utnicki), Capała, Marczak.

Żółte kartki: Osojca - Mat. Utnicki.

mp

KALSA A

WYNIKI 19. KOLEJKI
Czarni - Mazowsze 4:1
Amator - KS Góra Puł. 4:3
BKS Bogucin - Wilki 4:2
Garbarnia - Poniatowa
Zawisza - Żyrzyniak
GLKS Michów - Leokadiów 1:1
Orły - KS Uniszowice 12:0

TABELA KL. A

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Orły Kazimierz	19	45	72:27
2	Czarni Dęblin	19	45	58:20
3	Garbarnia Kurów	19	42	70:36
4	Żyrzyniak Żyrzyn	19	38	46:26
5	Amator	19	37	73:38
6	KS Góra Puławska	19	24	51:55
7	BKS Bogucin	19	23	39:47
8	GLKS Michów	19	23	29:42
9	KS Uniszowice	19	22	51:66
10	Wilki Wilków	19	22	30:49
11	Mazowsze Stężyca	19	19	32:59
12	LZS Poniatowa	19	14	29:55
13	GSKS Leokadiów	19	14	29:60
14	Zawisza Garbów	19	12	20:49

NASTĘPNA KOLEJKA (09.05., godz. 15:00): GSKS Leokadiów - Amator, (10.05., godz. 13:00): Mazowsze - Orły, (10.05., godz. 12:00): Wilki - Czarni, KS Góra Puł. - Zawisza, Żyrzyniak - Garbarnia, KS Uniszowice - GLKS Michów, LZS Poniatowa - BKS Bogucin.

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Orlęta zrobiły to! Po raz pierwszy w sezonie!

Orlęta Nowodwór mają za sobą trudne, ale jednocześnie momentami obiecujące spotkanie z liderem ligi z Lublina. Mimo porażki 3:9, zespół Łukasza Wojtasia może zapisać ten mecz jako ważny krok. Przede wszystkim ze względu na przełamanie ofensywne i pierwsze w sezonie trzy zdobyte bramki w jednym meczu przeciw tak wymagającemu rywalowi.

Od początku spotkania przewaga faworyta była wyraźna, jednak drużyna z Nowodworu

starła się grać odważnie i szukać swoich szans w ofensywie. - Rywale mieli dużą przewagę, pojechaliśmy, żeby godnie się zaprezentować. Wynik jest za wysoki, ale jestem zadowolony z tego, że zdobyliśmy trzy gole, jako pierwsi w sezonie w takim meczu - przyznał trener Orląt, Łukasz Wojtaś.

Moment walki i wyrównanie

Mimo końcowego rezultatu Orlęta potrafiły w pewnym momencie przeciwstawić się liderowi. Na 1:1 trafił Michał Madej, doprowadzając do wyrównania i dając zespołowi sygnał, że można zagrozić faworytowi. Ten sam zawodnik wpisał się ponownie na



Piłkarze Orłąt przegrali pierwszy mecz na wiosnę. Ulegli liderowi z Lublina, ale zostawili po sobie dobre wrażenia

listę strzelców, zdobywając bramkę na 5:2.

W samej końcówce spotkania Orlęta miały jeszcze okazję do poprawienia wyniku. W ostatniej

akcji meczu Krzysztof Wiśniewski został sfaulowany w polu karnym, a jedenastkę pewnie wykorzystał Kamil „Mecenas” Wawer, ustalając wynik na 3:9.

Przed Orlętami wyjazd do Lubartowa

Kolejne spotkanie Orlęta rozegrają na wyjeździe z rezerwami Lewartu Lubartów. Trener Łukasz Wojtaś podkreśla, że największym wyzwaniem przed tym meczem będzie zestawienie optymalnej kadry. - Największą niewiadomą jest skład. Już teraz wiem, że nie będzie trzech zawodników - zaznacza trener.

Z gry wypadną Arkadiusz Wąsik (sprawy rodzinne) oraz Mateusz Mateńka i Krystian Pi-kuła, którzy ze względu na pracę jako kierowcy będą przebywać poza krajem. Są jednak także pozytywne informacje kadrowe. Do dyspozycji szkoleniowca powinni być m.in. Kamil Nowicki,

mp

Ruch Ryki coraz bliżej spadku.

Piotrowski: Ciężki czas, nie potrafimy tego zmienić



Bartłomiej Bułhak nie dotrwał do końca spotkania

Sytuacja Ruchu Ryki w IV lidze staje się coraz trudniejsza. Kolejna dotkliwa porażka tym razem 0:5 z Janowianką Janów Lubelski tylko pogłębiła kryzys zespołu Sebastiana Kozdroja. Na sześć kolejek przed końcem sezonu biało-zieloni zajmują przedostatnie miejsce w tabeli, a liczba porażek (18 w 24 meczach) mówi sama za siebie.

Choć matematycznie utrzymanie wciąż jest możliwe, w praktyce wymagałoby niemal cudu oraz serii wyników, których drużyna nie potrafiła regularnie osiągać przez cały sezon. Dodatkowo, przy możliwym spadku nawet sześciu zespołów z ligi, margines błędu praktycznie przestał istnieć.

Ze stawki może spaść nawet sześć ekip, więc na teraz trudno szukać rozwiązania, które pozwoliłoby uchronić się naszym przed degradacją. Trzeba jednak grać do końca, przeskoczyć choćby jedną, a nawet dwie ekipy w tabeli. Z III ligi mogą spaść dwie drużyny „od nas”: Świdniczanka Świdnik oraz Stal Kraśnik. Jeśli tak się stanie, warto zadać sobie pytanie, czy „odpa-

lą” w niższej klasie rozgrywek. Będą awanse z Klas Okręgowych oraz mecze barażowe. Czy zespoły walczące na boisku będą chciały awansu „finansowo”?

Za łatwo tracimy bramki

Po meczu głos zabrał Borys Piotrowski, który wkrótce skończy 24 lata i należy do zawodników próbujących ustabilizować grę zespołu w trudnym okresie. Nie ukrywa on, że sytuacja jest poważna. Piotrowski podkreśla przede wszystkim problemy w defensywie i brak konsekwencji w kluczowych momentach spotkań. Jak zaznacza, drużyna zbyt łatwo pozwala rywalom na zdobywanie bramek.

- Ciężki czas, nie potrafimy tego zmienić - przyznaje zawodnik, odnosząc się do serii nieudanych występów. W jego ocenie kluczowe były indywidualne błędy i sytuacje, które „łamią” mecz: rykoszety, stałe fragmenty gry czy przegrane pojedynki w defensywie. Właśnie po takich akcjach Ruch szybko tracił kontrolę nad spotkaniem i przegrywał różnicą kilku bramek.

Bezradność mimo okazji

Piotrowski zwraca uwagę, że mimo wysokiej porażki z Janowianką, Ruch miał swoje momenty w meczu, szczególnie po



Borys Piotrowski i spółka jeszcze walczą. Najbliższa szansa na przełamanie już w sobotę w Radzynie Podlaskiej

przerwie. Jak opisuje, w drugiej połowie nie było już widać aż tak dużej różnicy w wyniku, a zespół potrafił stworzyć kilka sytuacji bramkowych. Problemem pozostaje jednak ich niewykorzystanie. - W drugiej połowie nie było widać, że przegrywamy wysoko, mieliśmy okazje, ale nic z tego nie wynikało - podkreśla.

W końcówce spotkania sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała. Czerwona kartka dla kapitana Bartłomieja Bułhaka oraz kolejne trafienie rywali przypieczętowały wysoką porażkę.

Brakuje skuteczności i spokoju

Z perspektywy drużyny kluczowym problemem pozostaje brak skuteczności oraz powtarzające się błędy w obronie. Ruch mimo pojedynczych dobrych fragmentów gry, nie potrafi przełożyć ich na punkty.

Piotrowski zaznacza również, że zespół wciąż próbuje walczyć i „wychodzić z twarzą” z trudnej sytuacji, choć wyniki tego

nie odzwierciedlają. Jak dodaje, w wielu spotkaniach Ruch potrafił grać poprawnie w ofensywie, ale zbyt łatwo oddawał inicjatywę rywalom.

Przed Ruchem wyjazd do Radzyna

Nie ma jednak czasu na rozpamiętywanie porażek. Już w kolejnej kolejce Ruch Ryki zmierzy się na wyjeździe z Orłętami Radzyna Podlaski. Rywal również nie jest w dobrej formie. W ostatnim meczu został wysoko pokonany przez Motor II Lublin (0:6). Zespół z Ryk liczy na przełamanie i pierwsze od dłuższego czasu zwycięstwo. Jak podkreśla Piotrowski, kluczowe będzie wystrzeżenie się prostych błędów. - Chcielibyśmy przełamania, gramy o zwycięstwo, musimy wystrzeżać się błędów - zaznacza.

Mecz szczególny dla Piotrowskiego

Dla samego Borysa Piotrowskiego będzie to spotkanie o do-

datkowym znaczeniu. Przed powrotem do Ruchu występował on właśnie w Orłętach Radzyna Podlaski. W końcówce tamtego sezonu nie mógł jednak grać z powodu kontuzji. Teraz wraca na stadion byłego klubu już jako zawodnik drużyny walczącej o utrzymanie i jak sam podkreśla, najważniejsze będzie skupienie się na wyniku, a nie sentymentach.

RUCH RYKI - JANOWIANKA JANÓW LUB. 0:5 (0:3)

Bramki: Nastalski 10' (s), Monroe 25', Koźlik 28', Piechaniak 60', Małek 84'.

Ruch: Ożóg - Kuchnio, Nastalski (46' Oleksiuk), Gaska, B. Piotrowski, Ba. Woźniak, Żelazko (70' Ba. Lipiec), J. Wasilewski (70' Kuta), Rafeld (75' Koźlak), Bułhak, Gałązka (85' Piskorz).

Żółte kartki: Bułhak, Koźlak, Nastalski,

Czerwone kartki: Bułhak 78', za dwie żółte kartki, Kozdrój (trener).

IV LIGA

Wyniki 24. kolejki:

Łada 1945 - Lublinianka Lublin 4:0
Granit Bychawa - Tomasovia 2:4
MKS Ryki - Janowianka 0:5
Motor II Lublin - Orłęta Radzyna 6:0
Start Krasnystaw - Orłęta Łuków 2:0
Tur Milejów - Hetman Zamość 1:2
Tanew - Huragan 1:1
Lewart Lubartów - Bug Hanna 6:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	24	64	88:10
2.	Lewart Lubartów	24	62	69:17
3.	Łada Biłgoraj	24	57	69:21
4.	Tomasovia	24	42	49:33
5.	Lublinianka Lublin	24	41	47:33
6.	Motor II Lublin	24	39	43:29
7.	Janowianka	24	38	54:39
8.	Orłęta Radzyna P.	24	37	45:42
9.	Tur Milejów	24	35	39:40
10	Start Krasnystaw	24	32	37:45
11	Bug Hanna	24	28	38:47
12	Granit Bychawa	24	22	26:59
13	Orłęta Łuków	24	19	24:56
14	Tanew Majdan S.	24	15	22:64
15	MKS Ryki	24	14	27:67
16	Huragan	24	3	15:90

Zapowiedź 25. kolejki:

Łada 1945 Biłgoraj - Granit Bychawa (09.05, 17:00)
Lublinianka Lublin - Lewart Lubartów (09.05, 14:00)
Bug Hanna - Tanew Majdan Stary Huragan
Międzyrzec Podlaski - Tur Milejów (09.05, 14:00)
Hetman Zamość - Start Krasnystaw (09.05, 17:00)
Orłęta Łuków - Motor II Lublin (09.05, 17:00)
Orłęta Radzyna Podlaski - MKS Ryki (09.05, 17:00)
Janowianka Janów Lubelski - Tomasovia Tomaszów Lubelski

ZOSTAŁO DO GRANIA

(16/17.05): Ruch - Orłęta Ł., Granit - Janowianka, Tomasovia - Orłęta R., Motor II - Hetman, Start - Huragan, Tur - Bug, Tanew - Lublinianka, Lewart - Łada.

(23/24.05): Hetman - Ruch, Lewart - Granit, Łada - Tanew, Lublinianka - Tur, Bug - Start, Huragan - Motor II, Orłęta Ł. - Tomasovia, Orłęta R. - Janowianka.

(30/31.05): Ruch - Huragan, Granit - Orłęta R., Janowianka - Orłęta Ł., Tomasovia - Hetman, Motor II - Bug, Start - Lublinianka, Tur - Łada, Tanew - Lewart.

(06/07.06): Bug - Ruch, Tanew - Granit, Lewart - Tur, Łada - Start, Lublinianka - Motor II, Huragan - Tomasovia, Hetman - Janowianka, Orłęta Ł. - Orłęta R.

(13/14.06): Ruch - Lublinianka, Granit - Orłęta Ł., Orłęta R. - Hetman, Janowianka - Huragan, Tomasovia - Bug, Motor II - Łada, Start - Lewart, Tur - Tanew.

Maciej Sowa na podium. Filip Kamiński na „piątek”. Udane debiuty pozostałych

Podopieczni Dariusza Piwońskiego mogą być zadowoleni po II Turnieju Grand Prix LZS w tenisie stołowym. Zawodnicy Amatora Leopoldów-Rososz zaprezentowali się z dobrej strony, a część z nich wywalczyła miejsca w czołówce swoich kategorii.

Największy sukces osiągnął Maciej Sowa, który zakończył rywalizację na trzecim miejscu, meldując się na podium i potwierdzając dobrą dyspozycję w turnieju. Tuż za czołową trój-



Maciej Sowa wylądował na najniższym stopniu podium. Brawo!

ką uplasował się Filip Kamiński, który zajął piątą lokatę.

W dalszej części klasyfikacji znaleźli się także Kacper Goluch, Stanisław Bednarczyk oraz Mateusz Sikora, startujący w kategorii młodzik. Wszyscy pokazali zaangażowanie i zdobyli cenne doświadczenie w rywalizacji turniejowej.

W najmłodszych kategoriach również nie zabrakło debiutów. W grupie żak swój pierwszy start zanotowali Zofia Bednarczyk oraz Szymon Miluski, natomiast

w kategorii skrzat wystąpił Rafał Miluski.

Trener Dariusz Piwoński był po zawodach wyraźnie zadowolony z postawy swoich zawodników. - Jestem bardzo zadowolony z występu wszystkich zawodników. Każdy z nich dał z siebie wszystko, a zdobyte wyniki i doświadczenie są dla nas bardzo wartościowe. Widać systematyczny postęp i to cieszy najbardziej - podkreślił szkoleniowiec.

mp



- Najtrudniejsza była niepewność oraz poczucie takiej ogromnej niesprawiedliwości - mówią Alicja i Jolanta

Przełomowy wyrok sądu ws. małżeństwa kobiet z Lublina. „Przecież nikomu nie robimy krzywdy”

Dwie Lublinianki polecały za granicę, by wziąć ślub. Kolejnym etapem była walka o transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa w naszym kraju. Urząd stanu cywilnego im odmówił, ale sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Wyrok zapadł we wtorek, 28 kwietnia. To przełomowe rozstrzygnięcie.

państwie nie było to możliwe. Po powrocie do Polski Lublinianki chciały zarejestrować swoje małżeństwo w ojczyźnie. Tak rozpoczęła się ich walka o transkrypcję (wpisanie) zagranicznego aktu małżeństwa w Polsce. Lubelski Urząd Stanu Cywilnego w październiku 2023 roku rozpatrzył bowiem ich wniosek o transkrypcję negatywnie, a decyzję tę utrzymał w mocy wojewoda lubelski.

Skarga do sądu. NSA wyznaczył kierunek

Po zaskarżeniu przez Alicję i Jolantę Sienkiewicz-Prochowicz, sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Podobny przypadek, transkrypcję aktu małżeństwa dwóch mężczyzn zawartego w Berlinie, rozstrzygał Trybunał Sprawiedliwości

Wzięły ślub w Portugalii. Urząd w Polsce odmówił rejestracji

Trzy lata temu Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz, dwie kobiety z Lublina, sformalizowały swój związek i wzięły ślub w Portugalii. Zrobiły tak dlatego, że w naszym



- Mamy nadzieję, że to pociągnie za sobą dobre skutki dla reszty par, które o to walczą - mówią Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz

Unii Europejskiej w Luksemburgu. I uznał, że państwo członkowskie ma obowiązek uznać małżeństwo dwóch obywateli Unii tej samej płci legalnie zawarte w innym państwie członkowskim.

20 marca br. polski Naczelny Sąd Administracyjny wydał prze-

łomowy wyrok, nakazując transkrypcję (wpisanie) do polskiego rejestru wspomnianego aktu małżeństwa dwóch mężczyzn zawartego w Berlinie w 2018 roku. To niejako wyznaczyło kierunek rozstrzygnięcia podobnych spraw w całej Polsce.

Przełomowy wyrok lubelskiego sądu w sprawie małżeństwa dwóch kobiet

W tym sprawie Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz. WSA w Lublinie wydał wyrok we wtorek, 28 kwietnia. Uchylił decyzję USC w Lublinie i zobowiązał kierownika tej instytucji do przeniesienia do rejestru USC w drodze transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, zawartego w Portugalii. Urząd ma na to 30 dni od daty zwrotu akt sprawy.

Skarżące odebrały ten wyrok z wielkim wzruszeniem, z trudem powstrzymując łzy jeszcze w sali sądowej.

- Mamy nadzieję, że to pociągnie za sobą dobre skutki dla reszty par, które o to walczą - powiedziała Alicja Sienkiewicz-Prochowicz.

- Najtrudniejsza była niepewność oraz poczucie takiej ogromnej niesprawiedliwości. Tego, że przecież nikomu nie robimy krzywdy, chcąc nazywać się żonami. Nie mówimy nikomu, że „Wy nie możecie”. Chcemy po prostu, żeby podstawowe prawa człowieka były w Polsce przestrzegane - dodaje Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz.

Wtorkowy wyrok nie jest prawomocny.



Szerszy komentarz Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz na naszym kanale @WydawnictwoWspolnota na YouTube.com

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMĘTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMĘTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Przekazał oszustom karty bankomatowe. Stracił ponad 135 tysięcy

Senior z Wielkopolski przebywający w sanatorium w Nałęczowie uwierzył, że skontaktował się z nim agent bankowy, prowadzący akcję wspólnie z policją, przekazał obcemu mężczyźnie swoje karty, a następnie autoryzował transakcje, dzięki czemu oszust wypłaciła z bankomatu na terenie Lublina ponad 135 tys. zł.

Wszystko działo się w Nałęczowie, gdzie 82-latek z woj. wielkopolskiego przebywał

na leczeniu w jednym z sanatoriów. W tym czasie telefonicznie skontaktował się

z nim mężczyzna, który podawał się za pracownika banku współpracującego z policją. Przekonywał seniora, że jego pieniądze są zagrożone i musi natychmiast działać, aby ich nie stracić. W międzyczasie ustalili, gdzie przebywa mężczyzna.

- W celu ich „zabezpieczenia” polecił seniorowi spakować kartę płatniczą oraz kartę debetową do białej koperty,

podpisać ją i przekazać wskazanemu kurierowi. Po około dwóch godzinach do miejsca pobytu seniora przyjechał młody mężczyzna, ubrany w ciemne spodnie i bluzę z kapturem, który miał założony na głowie. Odebrał przygotowaną kopertę z kartami i oddalił się - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niedługo potem w bankomatach na terenie Lublina przestępcy wypłacili z konta 82-latkę ponad 135 tys. zł.

- Wszystkie transakcje zostały autoryzowane przez pokrzywdzonego, który przez cały czas utrzymywany był na łączu telefonicznym z oszustem. Przestępca tak zmanipulował seniora, że mężczyzna nie zdawał sobie sprawy, że zatwierdza kolejne wypłaty - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Mieszkaniec woj. wielkopolskiego zgłosił się do posterunku policji w Nałęczowie.

Marta Pietroni

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SROZIMA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

odbiór makulatury
 odbiór folii

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Mróz zabrał im wszystko. Dram

POWIAT OPOLSKI:

To miała być spokojna wiosna i dobry początek sezonu. Zamiast tego przyszły noce, które sadownicy zapamiętają na długo. Temperatury spadające nawet do -11°C przy gruncie zniszczyły kwiaty i zawiązki owoców. W wielu gospodarstwach plony przepadły całkowicie.

No z niedzieli na poniedziałek (26/27 kwietnia) to była noc, która dla wielu rolników zakończyła cały sezon, zanim zdążył się na dobre rozpocząć. Z niedzieli na poniedziałek temperatura przy gruncie spadła miejscami nawet do -11°C . W sadach powiatów opolskiego i kraśnickiego rozpoczęła się dramatyczna walka o plony - walka, która w wielu przypadkach okazała się przegrana.

Próbowali ratować

Rolnicy przez długie godziny próbowali ratować swoje uprawy. W ruch szły ciągniki, paleniska, ogniska, beczki z drewnem. Pracowali bez przerwy - od późnego wieczora do świtu. Jak relacjonowali, była to „walka jak na froncie”, wymagająca ogromnego wysiłku i kosztów. Spalili dziesiątki metrów sześciennych drewna, zużywali paliwo, angażowali całe rodziny. A wszystko po to, żeby uratować choć część plonów.

Tym razem jednak mróz okazał się silniejszy.

Łukasz Cielma wraz z ojcem i synem przez całą noc próbował ratować hektarową plantację czereśni w powiecie kraśnickim. Pracę zaczęli po godzinie 22, zakończyli dopiero rano.

- Jeździliśmy do 7 rano. Dzień więc godzin walki o sad - relacjonuje w programie „Agrobiznes”.

W ruch poszły trzy ciągniki i dziesiątki palenisk. Rolnicy spalili tej nocy około 15 metrów sześciennych drewna, wcześniej - przy poprzednim przymroźku - nawet 20.

- Doliczmy paliwo do trzech ciągników i cały wysiłek. Rachunek jest ogromny, ale czasem się uratować plon - podkreśla redaktor programu Agrobiznes.

Tym razem jednak nadzieje są znacznie mniejsze.

- Wydaje mi się, że te starania spełzną na niczym. Temperatura była po prostu za niska - przyznaje Mieczysław Cielma.

Straty sięgają nawet 100 procent

Z relacji rolników wynika,



Z relacji rolników wynika, że sytuacja jest dramatyczna. W wielu gospodarstwach straty są całkowite

że sytuacja jest dramatyczna. W wielu gospodarstwach straty są całkowite.

- Pogrom w sadach i jagodnikach. Rolnicy nie chcą pieniędzy, tylko rozwiązań - podkreśla Łukasz Cielma.

Inny sadownik z powiatu opolskiego dodaje, że mimo ogromnych strat, prace w sadach muszą trwać.

- Straty sięgają nawet 100 procent. A i tak trzeba przyskać, nawozić, inwestować, żeby nie zniszczyły wszystkiego choroby i szkodniki.

Podobne doświadczenia ma pani Agnieszka z gminy Łaziska:

- Od 22 paliłam ogniska. Było -5 , a nad ranem -6 stopni. Nic to nie dało. Do tego susza - ziemia nie parowała, więc nie było efektu ochronnego. Jabłka w 100 procentach zniszczone. Z wiśni zostało może po kilka owoców na drzewie - dodaje.

W wielu gospodarstwach straty sięgnęły 100 procent. Zniszczone zostały nie tylko kwiaty jabłoni, ale również wiśni, porzeczek, malin i innych upraw jagodowych. Tam, gdzie pojawiły się pojedyncze zawiązki owoców, szybko czerniały i opadały. Dla wielu gospodarstw oznacza to brak jakichkolwiek dochodów w tym roku. A to już trzeci sezon z rzędu, kiedy pogoda niszczy efekty całorocznej pracy.

Uprościć procedurę szacowania strat

Kolejne dni przyniosły nie tylko skalę strat, ale też rosnące napięcie. W czwartek, 30 kwietnia w Chruslinie Kolonii odbyło się spotkanie rolników z przedstawicielami samorządów i Lubelskiej Izby Rolniczej. Wzięło w nim udział blisko 100 osób. Atmosfera była ciężka - dominowały głosy o całkowitym załamaniu produkcji i braku środków do życia.

Już wtedy padły konkretne



Minister Krajewski przyjechał do rolników z powiatu opolskiego i kraśnickiego, żeby osobiście zobaczyć straty, jakie spowodował mróz

postulaty. Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej zaapelował o natychmiastowe działania: uproszczenie procedur szacowania strat, szybkie uruchomienie realnych rekompensat finansowych, zmiany w systemie wypłat odszkodowań oraz wprowadzenie ulg w zobowiązaniach publicznych.

- Postulaty, jak sami wiecie, powtarzają się od kilku lat. Przede wszystkim musi być jak najszybciej i w jak najbardziej uproszczonej formie przeprowadzone szacowanie strat. Po drugie - trzeba zabezpieczyć pieniądze na rekompensaty, tylko realne rekompensaty, żeby pokryły straty poniesione przez rolników. 8-stopniowy mróz zniszczył praktycznie plony rolników, sadowników i ogrodników nawet w 100 procentach - mówił Gustaw Jędrejek, prezes LIR.

Kluczowym problemem pozostaje również system ubezpieczeń - zdaniem rolników niewydolny i w praktyce niedostępny.

- Trzeba, żeby minister rolnictwa się pofatygował tutaj do nas na miejsce i zobaczył, jaka jest

rzeczywiście sytuacja. Ja apeluję również o większe środki finansowe. Tu powinni być przedstawiciele rządu, osoby, które są decyzyjne. To, co my możemy zrobić, to od następnego tygodnia zaczniemy przyjmować wnioski tzw. pomrozowe, my ze strony gminy Józefów nad Wisłą bardzo szybko będziemy działać i reagować. A te inne kwestie dotyczące pomocy - to już pytania do Ministerstwa Rolnictwa - mówił w czwartek Paweł Grabek, burmistrz Józefowa nad Wisłą.

Minister: Nie zostawimy nikogo bez pomocy

Na wizytę ministra rolnicy nie musieli długo czekać, przyjechał już następnego dnia, w piątek, 1 maja.

Spotkanie w Moniakach Kolonii (powiat kraśnicki) z ministrem rolnictwa Stefanem Krajewskim zgromadziło dziesiątki rolników i przedstawicieli władz powiatowych, gminnych i wojewódzkich.

Minister zapowiedział konkretne działania: powołanie ko-

misji do szacowania strat, uruchomienie środków krajowych i starania o wsparcie z Unii Europejskiej, rozmowy z bankami w sprawie kredytów oraz prace nad zmianami w systemie ubezpieczeń.

- Nie zostawimy nikogo bez pomocy - zapewniał Stefan Krajewski.

Jednocześnie podkreślał, że kluczowe jest szybkie i rzetelne oszacowanie strat, które pozwoli uruchomić mechanizmy wsparcia.

Jednak dla wielu rolników te zapowiedzi nie są wystarczające. W trakcie spotkania wielokrotnie podkreślano, że problem ma charakter systemowy i powtarza się od lat.

- Pomoc doraźna nic nie zmienia. Czy dostaniemy tysiąc, dwa, pięć czy dziesięć tysięcy, to i tak niczego nie rozwiąże - podkreślał Maciej Cybulak.

Rolnicy wskazują, że bez gruntownych zmian, szczególnie w zakresie ubezpieczeń i inwestycji w zabezpieczenia upraw, sytuacja będzie się powtarzać. Podkreślają, że potrze-



Stefan Krajewski
minister rolnictwa

- Nie zostawimy nikogo bez pomocy, będziemy zabezpieczać duże środki, żeby taka pomoc popłynęła. No i też jest ważne to, żeby ta pomoc popłynęła faktycznie do tych, którzy te straty ponieśli. Bo czy ta sytuacja w skali całego kraju wygląda identycznie, tego dzisiaj nie wiemy. Jestem do waszej dyspozycji.



Maciej Cybulak

- Pomoc doraźna nic nie zmienia, czy my dostaniemy tysiąc, dwa, pięć czy dziesięć, to nam nic nie zmieni, bo to będzie na teraz i już. Przyjdzie kolejny rok, przyjdą znowu mrozy i co? Znowu się będziemy spotykać, znowu będziemy obiecywać, że trzeba coś zmienić, że trzeba coś zrobić. Po pierwsze - system ubezpieczeń. Po drugie - przekierowanie pieniędzy na zapobieganie tym klęskom, czyli nawadnianie, zraszanie, siatki... Nie słuchacie nas, jak są proponowane różne sprawy - czy na spotkaniach roboczych, czy w sejmie... Zaczniemy naprawdę słuchać. W przyszłym roku są wybory - to jest ostateczny sprawdzian - jak do jesieni nie będzie systemu, nie będzie zmian, nie będzie propozycji, co i jak zmienimy w tej wspólnej polityce rolnej, to raz, że wy przegramy wybory, a dwa - przyjdzie jeszcze jeden rok klęski i wszyscy co tu młodzi są - już koniec będzie. My już nie będziemy tego robić. Ile lat można robić za darmo. I kto wam będzie to wszystko produkował? My jesteśmy przedsiębiorcami, my nie jesteśmy po to, żeby chodzić co roku do urzędu, do ministra i gdzieś tam się prosić o to, żeby nam ktoś dał parę tysięcy do hektara, bo to nam nic nie zmienia. My chcemy produkować, chcemy zabezpieczać, chcemy handlować, sprzedawać i zarabiać.

Dramat sadowników



Spotkanie cieszyło się sporym zainteresowaniem rolników i sadowników



Justyna Różalska
Idalin

- W nocy ze środy na czwartek całą noc dymiliśmy, całą noc paliliśmy ogniska, od godz. 21. Wróciłam do domu o 6. To nie były przymrozki, to był mróz. Jakby to były przymrozki, to jeszcze byśmy uratowali, było u nas -8 C. Całą noc próbowaliśmy ratować, żeby chociaż trochę, nawet te 10 procent czy 20, żeby zostało... Ale nie zostało. A jeszcze z dziesięć zabiegów musimy zrobić, żeby drzewka nie były chore. Ludzie się załamują, popadają w depresję... Będziemy musieli pracować na etatach, żeby utrzymać gospodarstwo, ale to jest nasze wszystko...



Mirosław Nowak
Owczarnia

- Z niedzieli na poniedziałek było u nas -6,3 C, a dzisiaj w nocy już o godz. 21 było -1 C. Temperatura bardzo szybko spadała, aż do -8 C nad ranem. U mnie już po poprzednim mrozie na dwóch odmianach jabłoni jest jedna czerń, na wiśniach też. Nic nie pomogło. Kiedyś można było uprawy normalnie ubezpieczyć, w rozsądnych kwotach, a teraz to już nie są ubezpieczyciele, tylko biznesmeni...



Łukasz Oszust
Chruślina Kolonia

- Nie możemy mówić, że jest źle. Jest bardzo źle, wręcz tragicznie. Plony nie są zdziesiątkowane, tylko są w 100 procentach zniszczone. Dotyka nas to trzeci rok z rzędu. Pierwszego roku gdzieś komuś coś ocalało, drugiego roku - zdziesiątkowało, ale teraz są zniszczenia w 100 procentach. Żeby zapewnić jakąś egzystencję przede wszystkim rodzinie i gospodarstwu, potrzebna jest doraźna finansowa duża pomoc, nie kilka tysięcy do hektara, tylko kilkadziesiąt tysięcy. Bo teraz nie dość, że to wszystko ucierpiało, to trzeba zagęścić ochronę przeciwko chorobom, szkodnikom. Teraz ma być wyższa temperatura - ponad 20 stopni, jest susza, która dokończy dzieła zupełnie. Jeszcze, żeby to wszystko chciało przeżyć, bo nie wiadomo, jak się zachowa...



Piotr Cieślík
Józefów nad Wisłą

- O 4 rano wstałem, przy gruncie w malinach było -10, a na wysokości słupka -8 C. Już nic nie ma. Po tym poniedziałkowym mrozie jeszcze była szansa, że 30-40 procent można było uratować, jakby ktoś przysłał. My musimy teraz zabezpieczyć plantacje na przyszły rok, dalej musimy pracować, żeby ratować to, co straciliśmy... Mam też swoje zobowiązania, chcielibyśmy, żeby terminy ich spłat zostały wydłużone... A w tym roku i tak jeszcze musimy dolożyć do upraw - i chwasty, i grzyba, i robaka musimy przyskać, podlewać, nie mówiąc już o cenach paliw. Już nikt nie będzie chciał pracować w polu.

Agnieszka Gołębiowska

Straty są niewyobrażalnie wysokie. Część kwiatów po prostu poczerniała. Zostały zmrożone

POWIAT RYCKI:

Ostatnie dni to dla sadowników prawdziwy koszmar. Nocne przymrozki przyszły w najgorszym możliwym momencie, gdy drzewa owocowe były już w fazie kwitnienia lub zawiązywania owoców. Skala strat w wielu gospodarstwach jest ogromna, a prognozy na najbliższe tygodnie nie napawają optymizmem.



Wśród poszkodowanych jest Paweł Poterek, który od dwóch dekad prowadzi 15-hektarowy sady w Trzciankach (powiat rycki) i najbliższej okolicy

- Część kwiatów po prostu poczerniała. Zostały zmrożone. Najgorsze jest to, że to były długotrwałe mrozy. Gdyby to był krótki spadek temperatury, rośliny miałyby większe szanse. Zamknięte kwiaty potrafią się chronić, ale tym razem to nie wystarczyło - mówi Poterek

- Mówimy o 90, a miejscami nawet o 100 procentach strat. Oczywiście jeszcze czekamy, może coś się zregeneruje, ale nie ma co się oszukiwać. Sytuacja jest bardzo zła - przyznaje sadownik z Trzcianek

miałyby większe szanse. Zamknięte kwiaty potrafią się chronić, ale tym razem to nie wystarczyło - dodaje.

Szacunki strat są bardzo pesymistyczne. - Mówimy o 90, a miejscami nawet o 100 procentach strat. Oczywiście jeszcze czekamy, może coś się zregeneruje, ale nie ma co się oszukiwać. Sytuacja jest bardzo zła - mówi Poterek.

Sadownik zwraca też uwagę na różnice w uszkodzeniach w zależności od wysokości drzew. - Na wyższych partiach drzew może jeszcze coś zostanie, bo tam temperatura była minimalnie wyższa. Ale przy ziemi praktycznie wszystko zostało zniszczone - dodaje.

To kolejny trudny sezon. - W zeszłym roku też mieliśmy podobne problemy i już wtedy było ciężko. Liczyłem, że teraz pogoda odpuści, ale niestety. Wygląda na to, że to najgorszy rok od 20 lat, jeśli chodzi o produkcję owoców - mówi sadownik z Trzcianek.

Problemy mają charakter ogólnopolski. Podobne relacje płyną z rejonów takich jak: Opole Lubelskie, Sandomierz czy Grójec, które należą do najważniejszych zagłębi sadowniczych w kraju. W wielu gospodarstwach sytuacja wygląda niemal

identycznie.

Sadownicy oczekują teraz konkretnych działań ze strony państwa. - Mają być powołane komisje w każdej gminie, które będą szacowały straty. Wszyscy na to czekamy, ale też zastanawiamy się, jakie to będą środki i czy realnie pomogą przetrwać - wspomina.

Dla takich gospodarstw jak to prowadzone przez Paweł Poterek to nie tylko problem jednego sezonu, ale potencjalne zagrożenie dla całej działalności. Sadownik prowadzi sprzedaż hurtową, ale również sprzedaje owoce na rynkach w: Dęblinie, Łukowie czy Żelechowie. W tym roku dostawy mogą być jednak drastycznie ograniczone.

- Czekamy jeszcze, obserwujemy drzewa dzień po dniu. Może coś się odbuduje, ale skala strat jest tak duża, że ten sezon dla wielu z nas jest praktycznie stracony - dodaje.

Wiele wskazuje na to, że skutki tych kilku mroźnych nocy będą odczuwalne nie tylko przez sadowników, ale także przez konsumentów. W postaci wyższych cen i mniejszej dostępności krajowych owoców.

mp

bują narzędzi do pracy, a nie jednorazowego wsparcia.

- My jesteśmy przedsiębiorcami. Nie jesteśmy po to, żeby co roku chodzić do urzędu i prosić o kilka tysięcy do hektara. My chcemy produkować, chcemy zabezpieczać, chcemy sprzedawać i zarabiać - dodawał Cybulak.

W podobnym tonie wypowiedział się Gustaw Jędrejek, zwracając uwagę na konieczność zmian systemowych:

- Ubezpieczenia muszą być systemowe, a więc powinny być powszechne i obowiązkowe.

Niepewny kawałek chleba

W tle tych rozmów pozostaje codzienność rolników - konieczność dalszego inwestowania w uprawy mimo braku pól, rosnące koszty produkcji, kredyty i niepewność kolejnych miesięcy. Wielu z nich już dziś obawia się o przyszłość swoich gospodarstw.

Na dramat sytuacji zwracają uwagę także samorządowcy, którzy deklarują szybkie działania na poziomie lokalnym - przyjmowanie wniosków, sz-

cowanie strat i przekazywanie dokumentacji dalej.

Pojawia się jednak jeszcze jeden, najtrudniejszy wymiar tragedii - ten, o którym mówi się najrzadziej.

Portal „Kobieta w sadzie” opisał poruszającą historię sadownika z Lubelszczyzny, który po utracie dorobku życia nie poradził sobie z presją i odebrał sobie życie. To dramat, który pokazuje, że skutki przymrozków nie kończą się na stratach finansowych.

Coraz częściej mówi się o ogromnym obciążeniu psychicznym rolników - pracy pod presją, zależności od pogody, kredytach i braku wsparcia. Jedna noc potrafi przekreślić lata pracy.

- Nie możemy mówić, że jest źle. Jest bardzo źle, wręcz tragicznie. Plony nie są zdziesiątkowane, tylko są w 100 procentach zniszczone - mówił inicjator spotkania w Chruślinie Kolonii, Łukasz Oszust.

Sadownicy i plantatorzy truskawek liczą straty. „Jak żyję, nie pamiętam takiego mrozu o tej porze”

POWIAT PUŁAWSKI:

Nawet -12 stopni w nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) wskazały przy gruncie termometry w gminie Puławy. Silny mróz uszkodził truskawki, a także sady, które weszły w fazę kwitnienia. - Z niedzieli na poniedziałek zmroziło, a po dzisiejszej nocy nie ma po co wchodzić na plantację - mówią rolnicy.

Gmina Puławy od lat słynie z uprawy truskawek. Plantacje tych smacznych owoców znajdziemy niemal w każdej gminnej miejscowości, stąd czasem region ten nazywany jest truskawkowym

zagłębiem Lubelszczyzny. Niestety wszystko wskazuje na to, że pogoda i utrzymujące się przez kilka ostatnich nocy niskie temperatury spowodowały ogromne straty w uprawach, sięgające w niektórych miejscach nawet 100 procent. Jak mówią plantatorzy - ten sezon już jest stracony.

W nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) w Pachnowoli w gminie Puławy temperatura spadła do -12 stopni Celsjusza.

- Straty sięgają 90-100 procent na niektórych poletkach, zależy w którym kawałku. Przemarzły nie tylko kwiatki, ale i całe rośliny. Na plantacji zastaliśmy lód o grubości ok. 1 cm - mówi Marek Krzesicki, który uprawą truskawek zajmuje się ok. 40 lat.

- Jak żyje prawie 70 lat, to ta-



Tak wyglądają truskawki po nocy z 20/30 kwietnia na plantacji w Pachnowoli w gminie Puławy

kich mrozów o tej porze nie pamiętam. Owszem były przymrozki, wyskoczyły jednodniowe, -3, trochę szkód zrobiło, ale nie w takim stopniu, jak teraz - dodaje.

Na nic zdało się nawet zabezpieczenie plantacji truskawki przykryciem.

- Były podwójnie przykryte,

była folia i gruba agrowłóknina i to nic nie dało - mówi Marek Krzesicki.

To, że w tym roku nie będzie owoców, na których można byłoby zarobić to jedno. Z drugiej strony ze względu na uszkodzenia samych roślin, konieczne będą również nasadzenia tych, które wylecą. Koszt zakupu jednej sadzonki to obecnie średnio ok. 2 zł.

Nie lepiej sytuacja wygląda w sadach w powiecie puławskim. Po drugiej stronie Wisły w Celejowie w gminie Wąwolnica mróz był mniejszy. W nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) termometry wskazały -7. Ale to wystarczyło, by przemarzły sady w pełni kwitnienia.

- Pierwsze spustoszenie było

w nocy z niedzieli na poniedziałek (26/27 kwietnia - przyp. red.), wtedy było -4 stopnie i mróz był krótkotrwały. A dzisiejszej nocy mróz był długi, trwał kilka godzin - mówi Paweł Siwiec, sadownik z Celejowa.

- Kilkadziesiąt lat przy tym siedzę, to czegoś takiego jeszcze nie miałem. Takie spustoszenie zrobiło w sadzie. Zmroziło 100 procent. Podejrzewam, że nawet dla siebie nie będę miał jabłek, żeby spróbować. Odmiana jabłoni, która teraz ma pełnię kwitnienia, wygląda, jakby została opryskana herbicydem. Z białych kwiatów zrobiły się brązowe. To wygląda koszmarnie, jak spalone. Te odmiany, które mają różowy pąk, wszystko jest wiszące, brązowe. Nie ma szans znaleźć dobrego

pąka, wszystko czarne i brązowe. Na niektórych odmianach nawet liście są poprzemarzane. Obraz nędzy i rozpacz - dodaje.

Jak przyznaje, nie pamięta, aby o tej porze drzewa owocowe wchodziły w pełnię kwitnienia. Mimo że owoców nie będzie, sady w dalszym ciągu trzeba opryskiwać i ponosić koszty.

- Może nie na taką skalę, jakby te jabłka były, bo wiadomo, że niektóre zabiegi odejdą, ale żeby utrzymać drzewa w dobrej kondycji, to kilka zabiegów trzeba zrobić. Jeśli chodzi o ochronę, to może wydamy ze 30 procent mniej. Tyle tylko, że nie potrzeba będzie w tym sezonie siły roboczej - podkreśla sadownik z Celejowa.

Marta Pietroni

Bliska oskarżonego podniesionym głosem przerwała sędzi uzasadnianie wyroku...

Wyrok za dwukrotne przejechanie autem po znajomym. Sąd: To nie było usiłowanie zabójstwa

DĘBLIN: Najpierw potracił, a potem przejechał - raz do przodu, a następnie cofając, po leżącym 34-latk. Prokurator domagał się skazania 28-letniego Oskara K. za usiłowanie zabójstwa, jednak sąd stanął na innym stanowisku.

Na początku stycznia ub.r. na ul. Podchorążych w Dęblinie doszło do dramatycznych wydarzeń. Jak ustalili śledczy, osobowy Seat Altea dwukrotnie przejechał tam po 34-letnim mężczyźnie, po czym kierowca odjechał autem z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami nóg. Policjanci szybko zatrzymali sprawcę. Był nim 28-letni obecnie Oskar K. z Włodawy, znajomy pokrzywdzonego. Prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu.

- Nie jestem niewinny tego występkę, bo moja nieuwaga wpłynęła na przebieg zdarzenia - przyznał Oskar K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, który rozstrzygał sprawę. Ale podkreślał, że to był wypadek. - Nie miałem żadnego zamiaru cokolwiek mu zro-

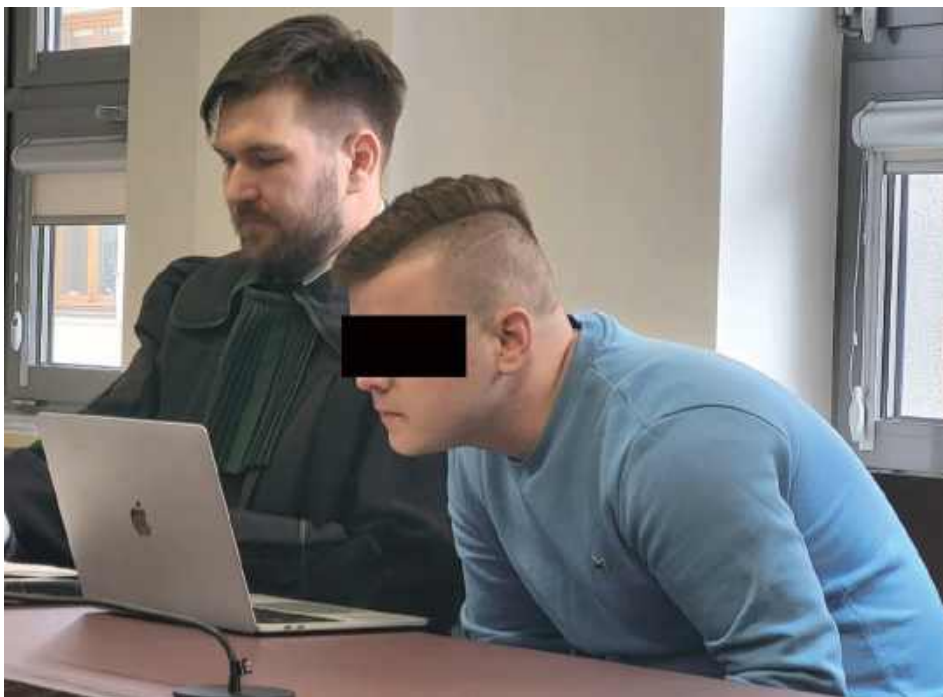
bić. Chciałem podjechać pod blok, nie zauważyłem go - przekonywał.

Długa odsiadka za ciężki uszczerbek na zdrowiu

Wyrok został ogłoszony we wtorek, 28 kwietnia. Sąd uznał Oskara K. za winnego, lecz nie usiłowania zabójstwa, a umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego.

- Okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Przesądza o tym przede wszystkim przebieg zdarzenia wynikający z relacji świadków, częściowo także z wyjaśnień oskarżonego. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony celowo z powodu zdenerwowania, złości na znajomego wjechał w niego samochodem - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Kara to siedem lat i trzy miesiące pozbawienia wolności. Do tego Oskar K. ma zakaz kontaktowania się oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 50 m na okres pięciu lat. Oskarżonego ukarano też nawiązkę w kwocie 40 tys. zł na rzecz 34-latka.



Oskar K. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku. 28-latek zapewniał na ostatniej rozprawie, że doszło do wypadku...

Dwukrotnie po nim przejechał

Sąd ustalił, że Oskar K. uderzył pokrzywdzonego prawym bokiem auta, przewracając go na jezdnię, po czym dwukrotnie po nim przejechał - najpierw jadąc do przodu, a następnie cofając. Efektem tego były ciężkie obrażenia u 34-latka, m.in. złamanie goleni i biodra. Co więcej, zdarzenie doprowadziło do trwa-



sędzia Barbara Markowska

Sąd Okręgowy w Lublinie

Nie budzi wątpliwości, że oskarżony celowo z powodu zdenerwowania, złości na znajomego wjechał w niego samochodem

łego, istotnego zniekształcenia i zeszpecenia ciała.

- To jest prawej goleni, która jest znacznie większa w obrębie

kostki od lewej, pokryta dużymi, poroziakowymi i przebarwionymi bliznami z wybrzuszoną płytą ortopedyczną pod skórą,

z ograniczeniem funkcji ruchowej prawego stawu skokowego - wyliczył sąd przy ogłoszeniu wyroku. - Z uwagi na trwałe zeszpecenie doszło do skutku nieodwracalnego - dodała sędzia.

Emocje w sądzie

Uzasadnienie wyroku przerwała kobieta - osoba bliska Oskara K., będąca w sali rozpraw w roli publiczności.

- Przez zaniebdanie! - powiedziała podniesionym głosem, wyraźnie zbulwersowana. W podobnym tonie wypowiadał się sam oskarżony na ostatniej rozprawie, a także jego obrońca, próbując dowiedzieć, że wspomniane zeszpecenie nogi pokrzywdzonego to wina 34-latka, bo miał on zaniechać rehabilitacji po zabiegu. Później kobieta komentowała jeszcze wymiar kary dla Oskara K.

- To nie jest czas i miejsce ani taki tryb. Jeżeli pani nie jest w stanie się opanować, to proszę opuścić salę - zareagowała sędzia Barbara Markowska.

Na poczet kary Oskarowi K. zaliczono ponad roczny pobyt w areszcie. Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą wnieść od niego apelację.

Dominik Smagała
REG

Ciężarówka uderzyła w radiowóz i pojazd służby drogowej. Policjant w szpitalu

Funkcjonariusz z komisariatu policji w Kurowie (pow. puławski) trafił do szpitala po tym, jak w tył radiowozu, który obsługiwał poprzednie zdarzenie na trasie, uderzył inny pojazd.

Sobotni poranek 2 maja zaczął się wypadkowo na drogach powiatu puławskiego. Najpierw po godz. 5 na drodze ekspresowej S12/17 w kierunku Warszawy, około kilometra za Miejscem Obsługi Podróżnych Markuszów samochód ciężarowy, którym kierował 59-letni obywatel Ukrainy, uderzył w łosia. Niedługo potem w plastikowe elementy, które odpadły od ciężarówki i w padłe zwierzę uderzyła Skoda, którą kierował 34-latek z Puław.



Najpierw jedna ciężarówka uderzyła w łosia, potem w elementy, które odpadły z pojazdu i w padłe zwierzę uderzyła osobówka, a następnie w samochód służby drogowej uderzyła druga ciężarówka, a samochód drogowców uderzył w radiowóz

Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Ale to dopiero początek serii niefortunnych zdarzeń w tym miejscu.

- Około godziny 6.40 w samo-

chód służby drogowej, która zabezpieczała miejsce poprzednich zdarzeń, wjechał kierowca samochodu ciężarowego marki Scania, 36-letni mieszkaniec powiatu mińskiego. Następnie samochód

serwisowy AVR (Toyota) uderzył w policyjny radiowóz marki Hyundai, w którym znajdowało się dwóch policjantów z Komisariatu Policji w Kurowie obsługujących wcześniejsze kolizje - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Jeden z policjantów trafił do szpitala w Lublinie. Jak informuje puławska komenda, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

- Na miejscu zostały przeprowadzone czynności policyjne, nadzorowane przez prokuraturę. Wszyscy uczestnicy zdarzeń byli trzeźwi. Od kierowcy Scanii została pobrana krew do badań na zawartość środków odurzających - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja.

Marta Pietroni

Policjant prowadził pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusz usłyszał zarzut, przyznał się

Jakie było stężenie alkoholu w organizmie policjanta, który jest podejrzany o prowadzenie auta w stanie nietrzeźwości i doprowadzenie do kolizji? Tego prokurator zdradzić nie chce. Wiadomo natomiast, że 42-latek przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na parkingu pod jednym ze sklepów w Biłgoraju kierowca Audi uszkodził zaparkowanego tam Volkswagena - takie zgłoszenie 23 kwietnia otrzymała biłgorajska komenda policji. Co więcej, miało dojść do próby odebrania kierowcy kluczyków, jednak mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia.

Ustalono, że Audi kierował

42-latek, który jest funkcjonariuszem biłgorajskiej komendy, który w chwili zdarzenia był poza służbą. Mężczyzna został zatrzymany.

- W toku czynności nadzorowanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju przeprowadzono badanie, które potwierdziło obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Od mężczyzny pobrana została krew celem przeprowadzenia dalszych badań - informowała w ubiegłym tygodniu st. asp. Joanna Klimek z Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju.

42-latkowi postawiono zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Grozi za to do trzech lat pozbawienia wolności.

- Mężczyzna przyznał się. W sprawie kolizji czynności wyjaśniające prowadzi policja - mówi Ireneusz Gmyz, prokurator rejonowy w Biłgoraju.

nowy w Biłgoraju.

Przedstawiciele organów ścigania nie podają konkretnego stężenia alkoholu, jakie ustalono u podejrzanego. W poprzednim wydaniu „Nowej Gazety Biłgorajskiej” informowaliśmy, że rzeczniczka biłgorajskiej policji odesłała nas z tym pytaniem do prokuratora, a rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu potwierdził jedynie, że mowa jest o „znaczących ilościach” i konkretnej dawki nie podał.

- To stężenie ustalono. Nie będę się wypowiadał w tej kwestii szczegółowo. Badanie zostało wykonane jakiś czas po zdarzeniu, dlatego jeszcze trwają czynności. Niemniej, na ten moment zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że podejrzany w czasie zdarzenia był pod wpływem alkoholu - podkreśla prokurator Ireneusz Gmyz.

usz Gmyz.

Wobec 42-latka prokuratura zastosowała jeden środek zapobiegawczy - został zawieszony w czynnościach służbowych. Już wcześniej informowaliśmy, że w sprawie opisywanego policjanta wszczęto postępowanie karne i dyscyplinarne, a komendant powiatowy policji w Biłgoraju wszczął procedurę wydalania funkcjonariusza ze służby.

- Nie ma tolerancji dla pijanych kierowców, a w przypadku funkcjonariusza to jednocześnie utrata pracy - zastrzegła st. asp. Klimek.

Prawo jazdy mężczyzny zostało zatrzymane. Prokurator zastrzegł, że nie chce szerzej zapowiadać, jakie czynności pozostały przed śledczymi w sprawie „dokonań” 42-letniego policjanta z Biłgoraja.

Dominik Smagała

Drogowcy wyrobili się przed majówką

Nowy odcinek autostrady A2 już otwarty

Tuż przed startem długiego weekendu majowego, 29 kwietnia, kierowcy po raz pierwszy mogli skorzystać z nowego, wyczekiwanego fragmentu autostrady A2 między Białą Podlaską a węzłem Łukowisko. Każdy kolejny oddany kilometr tej trasy poprawia spójność głównej osi drogowej prowadzącej przez Polskę ze wschodu na zachód.

Dwa odcinki oddane do użytku

Nowo otwarta droga liczy łącznie 26,6 km długości. W ramach inwestycji kierowcy otrzymują do dyspozycji dwa zadania realizacyjne, za których powstanie odpowiadały firmy Intercon oraz Polaqua.

Swory - Biała Podlaska (Cicibór) to odcinek o długości 14,11 km, na którym obowiązywać będzie standardowe autostradowe ograniczenie prędkości do 140 km/h. Fragment ten był już w dużej mierze gotowy i udostępniony wcześniej, jednak do pełnego domknięcia funkcjonalnej trasy niezbędne było połączenie z sąsiednim odcinkiem.

Łukowisko - Swory to odcinek liczący około 12,5 km. To właśnie tutaj do niedawna prowadzono jeszcze intensywne prace końcowe, obejmujące m.in. montaż ogrodzeń, instalację zabezpieczeń dla pławców, wykończenia obiektów inżynierskich oraz nasadzenia zieleni. Z uwagi na wciąż toczące się w sąsiedztwie ro-

boty drogowe, wprowadzono tu tymczasowe ograniczenie prędkości do 80 km/h.

Dostęp przez dwa węzły

Nowy fragment A2 będzie dostępny dla podróżujących za sprawą dwóch punktów komunikacyjnych.

Węzeł Łukowisko powstały w ramach szerszej inwestycji (Malinowiec - Łukowisko), gdzie autostrada łączy się z obecną drogą krajową nr 19. Zaprojektowano go w kształcie tak zwanej „koniczyny”. To strategiczny punkt na mapie kraju, w którym A2 przecina się w przyszłości z drogą ekspresową S19 (będącą częścią szlaku Via Carpatia).

Węzeł Biała Podlaska zlokalizowany jest na skrzyżowaniu autostrady z drogą wojewódzką nr 811.

Co z bezpośrednim dojazdem do Siedlec?

Mimo najnowszych udogodnień autostrada A2 wciąż nie stanowi w pełni jednolitego ciągu na wschód od stolicy. Bezpośrednie połączenie Białej Podlaskiej z Siedlcami nadal pozostaje w budowie. Warto przypomnieć, że pod koniec ubiegłego, 2025 roku, do użytku oddano 10-kilometrowy odcinek autostrady między węzłami Siedlce Południe i Siedlce Wschód (na przecięciu z drogą krajową nr 2). Pozostałe fragmenty układanki są już na ukończeniu, a część z nich przechodzi obecnie rygorystyczne procedury odbiorowe prowadzone przez służby nadzoru budowlanego.

Kamil Pulik

Jelonek pływał w Zalewie Zemborzyckim, nie mógł się wydostać. Pomogli policjanci

LUBLIN: Do nietypowej sytuacji doszło nad Zalewem Zemborzyckim. W zbiorniku pływał jelonek, który nie mógł się wydostać z wody. Pomogli policjanci.

Policyjni wodniacy z KMP Lublin w czwartek (30 kwietnia) rozpoczęli sezon nad lubelskim Zalewem Zemborzyckim, gdzie znajduje się wodny posterunek. Znalazł on w sezonie letnim.

W piątek przeprowadzili nietypową interwencję.

- Po godz. 14 otrzymali zgłoszenie od kobiety, która przyszła na Posterunek Wodny z prośbą o pilną pomoc. Z jej relacji wynikało, że w zalewie znajduje się młody jelonek, który skutecznie próbuje wydostać się z wody - informuje KWP w Lublinie. - Zwierzę znajdowało się jednak zbyt daleko od brzegu i istniało ryzyko, że samo sobie nie poradzi. Policjanci ruszyli

zwierzęciu na ratunek. Tak manewrowali łodzią, by nakierować jelonka w stronę brzegu. Powoli i w spokoju zwierzęciu udało się przyspłynąć do brzegu.

Funkcjonariusze poprosili spacerowiczów, by nie płosząc zwierzęcia, odsunęli się, umożliwiając mu bezpieczne wydostanie się z wody. Po chwili jelonek pogalopował w stronę zarośli.

Joanna Niecko

Seniorka jechała z synem na hulajnodze

W środę (29 kwietnia) policja odebrała zgłoszenie, że na jednej z ulic Świdnika doszło do wypadku na hulajnodze elektrycznej.

- Jak ustalili policjanci, 33-letni mężczyzna wypożyczył hulajnogę elektryczną i przewoził na niej swoją 72-letnią matkę. W trakcie jazdy, podczas wykonywania manewru skrętu, stracił pano-

wanie nad pojazdem, w wyniku czego oboje przewrócili się - opisuje aspirant sztabowy Elwira Domaradzka z KPP w Świdniku.

Kobieta doznała obrażeń ciała. Wymagała pomocy medycznej. Kierujący i pasażer byli trzeźwi.

Kierującemu hulajnogą elektryczną zabrania się: ciągnięcia lub holowania innego pojazdu; przewożenia innej osoby, zwierzęcia lub ładun-

ku; jazdy po jezdni, z wyjątkiem korzystania z: pasa ruchu dla rowerów, przejazdu dla rowerów, jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością nie większą niż 30 km/h, w przypadku gdy brakuje drogi dla rowerów, drogi dla pieszych i rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów.

Joanna Niecko

Były poseł Samoobrony chce reaktywować... Samoobronę

Pamiętacie jeszcze Samoobronę, jej lidera Andrzeja Leppera, rolnicze blokady i charakterystyczne krawaty w biało-czerwone pasy? To wcale nie jest historia. Mieszkaniec Zamojszczyzny, zresztą były poseł Jerzy Michalski, (IV kadencji 2001 - 2005) zapowiada, że chce partię reaktywować.

W Rozumiem, że teraz nie żartujemy. W końcu rozmawiam z byłym posłem.
Tak. Rozmawiamy absolutnie poważnie.

W Kim pan jest, panie Michalski?

Jestem z zawodu lekarzem weterynarii. Skończyłem studia na Akademii Rolniczej w Lublinie. Do tego studia podyplomowe z bezpieczeństwa i higieny żywności w PI-WET w Puławach oraz autoryzację dyplomu na Królewskiej Akademii Weterynaryjnej w Lublinie.

W Człowiek wykształcony, to już wiemy. I w dodatku od nas?

Oczywiście tak. Jestem związany z Zamojszczyzną od lat 80. Od 82 roku, kiedy skończyłem studia, jestem związany z Zamościem, a zameldowany jestem w Księżpolu.

W Serio chce pan reaktywować Samoobronę?

Tak. Decyzja jest już podjęta. Nie tylko moja decyzja, ale grupy ludzi, byłych członków Samoobrony. Członków i byłych posłów. Chcemy reaktywować i przywrócić do życia Samoobronę. Ta grupa warszawska prowadzi swoje działania, my na Lubelszczyźnie robimy swoje. Pracujemy nad regulaminem, nad statutem i nad programem. Powiem wprost. Wstępujemy na ścieżkę wyborczą.

W Ilu tych ludzi i zwolenników pan nazbierał?

Już na ten moment jest nas spokojnie kilkaset osób, a dopiero ruszamy. Myślę, że kiedy ta informacja o reaktywacji Samoobrony się rozniesie, członków i ludzi wspierających nasze ugrupowanie będzie coraz więcej. O to jestem spokojny.

W Dlaczego pan nie zarejestruje i nie założy swojej własnej partii?

(cisza) Przebić się z własną partią i zaistnieć na scenie politycznej nie jest łatwo. Trzeba ludzi do siebie przekonać, przekonać ich do programu. Motto tej odrodzonej Samoobrony to będzie: człowiek – rodzina – praca – godne życie. Działaliśmy pod tymi hasłami lata temu i chcemy do tego wrócić. Oczywiście rzeczywistość się zmieniła, bo wtedy nie byliśmy jeszcze w Unii Europejskiej, ale te postulaty są cały czas ważne i aktualne.

W To pan tak sam z siebie, obudził się któregoś dnia i wymyślił, że postawi na nogi Samoobronę i wejdzie w buty Andrzeja Leppera?

Nie, nie. Sam to ja niewiele byłbym w stanie zdziałać i zrobić. Jest grupa inicjatywna, która mocno się w to wszystko zaangażowała. Chcemy utworzyć struktury, powołać zarząd.

W A kto jest w tej grupie?

Stoi za tym m.in. były poseł Krzysztof Filipek. Jak już panu Andrzejowi Lepperowi to wszystko wymykało się z rąk, to poseł Filipek przeszedł w kierunku PiS. Był sekretarzem stanu w kancelarii KPRM. Ale od razu zaznaczam, że my nie chcemy się wiązać z żadną partią i z żadną opcją polityczną.

W Po co panu to wszystko? Tylko proszę mi nie mówić, że dla dobra Polski i ojczyzny pana nagle wzywa i potrzebuje. Bo robi się zabawnie.

Ale wcale nie zamierzam tak mówić. Prawda jest taka, że ja mam z czego żyć, nie chodzi mi o pieniądze czy jakieś tam inne wymierne korzyści. Mam sporo czasu, mam też doświadczenie i po prostu chcę z tego zrobić użytek i coś pożytecznego. Są pomysły. Kiedy byłem posłem, byłem w komisji zdrowia. Widzę, jak teraz służba zdrowia działa i ręce mi opadają. Byłem też w komisji europejskiej i też mam swoje przemyślenia i pomysły. Dla mnie pieniądze nie są nadrzędnym celem.

W Dlaczego uważa pan, że polskiej scenie politycznej do szczęścia brakuje właśnie Samoobrony?

Dlatego, że kompletnie nikt nie stoi w obronie polskich rolników i polskiej wsi.

W A PSL?

Niech pan nie żartuje. Oni nic nie robią.



Jerzy Michalski mieszka w Zamościu i jest jednym z inicjatorów reaktywacji Samoobrony

W I dlatego rolnicy na nich zagłosowali i wprowadzili ich ludzi do Parlamentu?

A ilu oni tych ludzi wprowadzili i co realnie mogą zrobić czy zmienić? To tylko przystawka dla innych. Inaczej wyglądają w wyborach samorządowych, inaczej wypadają w wyborach parlamentarnych. Tylko że oni w pojedynkę nie znaczą nic. Zawsze muszą się do kogoś doczepić, zawsze potrzebna im jest jakaś koalicja, bo pewnego poziomu sami nie przeskoczą.

W Bo Samoobronie żadna koalicja nie będzie potrzebna. Weźmiecie Polskę sami?

A dlaczego nie być bardziej znaczącą opcją polityczną dla mieszkańców wsi niż PSL? Ludzie z małych miejscowości mają dość tych przepychanek, z których nic dla nich nie wynika. O ich interes nikt nie dba. Ja spotkałem się z sondażem przedwyborczym, że jeśli powstanie Samoobrona, to będziemy na granicy 12-procentowego poparcia.

W Ale prosiłem na początku rozmowy, żeby było poważnie. Przynajmniej w miarę poważnie.

Ale ja mówię poważnie. Uważamy, że jesteśmy w stanie wprowadzić do Sejmu około 60 posłów, a to jest już bardzo znacząca siła polityczna.

W A kiedy był pan jeszcze posłem Samoobrony i nagle

przeniósł się do koła partii SLD, to wtedy pan tak nie uważał?

Zaraz, zaraz. To była jedynie zmiana koła poselskiego, a nie zmiana poglądów. Nigdy nie byłem w partii. Byłem posłem klubowym, tak to można powiedzieć, ale na pewno nie byłem posłem partyjnym.

W Ta zmiana klubu to z jakiego powodu?

Ja pracowałem w komisji europejskiej. To było spore wyzwanie i zajęcie dzień w dzień. To był taki okres, że trzeba było przystosować nasze prawo do prawa europejskiego. A później pewna grupa posłów, potraktowała nas tak, jak potraktowała. Był plan, że ci, którzy są w komisji europejskiej, będą jeździć do Brukseli jako obserwatorzy. Jak przyszło co do czego, to ta świta, która kręciła się przy Lepperze, zdecydowała inaczej. Łyżwiński, Lepper, pani Wiśniewiecka i całe to towarzystwo uznało, że oni sami będą jeździć do Brukseli, o innych zapomnieli. Nie tak powinno to wyglądać, bo wkładaliśmy w to sporo serca i pracy.

W Co ma być w programie tej pana nowej Samoobrony, czego na scenie politycznej nie ma?

Dopóki nie było spotkania, dopóki nie zostanie to wszystko oficjalnie sformalizowane, to nie chcę i nie mogę o tym jeszcze opowiadać. Ale chyba oczy-

wiste, że chcemy skupić się na problemach polskiej wsi. To jest dla nas kluczowe.

W To może przynajmniej pan mi powie, czy wychodzić z tej Unii Europejskiej? Tylko proszę uważać, co pan odpowie, bo dzięki środkom unijnym w wielu gospodarstwach stoi sprzęt i ciągniki za miliony.

Ale oczywiście, że nie wychodzić. Broń Boże. Ci, co chcą wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej, propagują czyste hasła populistyczne. Trzeba zostać w strukturach unijnych i w ramach tego dbać o interes naszego kraju. Polska się zmienia i dalej się zmienia dzięki środkom unijnym. Tylko niech się zmienia na równych prawach z innymi krajami członkowskimi.

W Delikatnie zwracam uwagę, że co jakiś czas ktoś chce się podpiąć pod nazwę „Samoobrona” i ją reaktywować. Była już wersja Samoobrona Odrodzenie i inne. Bez wielkiego efektu.

Była jeszcze Samoobrona RP. A efekty? No zobaczymy. Proszę nas nie przekreślać, zanim w ogóle ruszyliśmy. Trzeba otoczyć się właściwymi ludźmi i realizacją programu, a nie skupiać na nazwach.

W Właściwie jaki jest status Samoobrony? Co z nazwą, co z aktywnością, co z członkami? Ta partia istnieje? Jest zawieszona? Nie istnieje już?

Samoobrona powraca.

A kwestie prawne? Może-cie posługiwać się nazwą?
Ja byłem w Samoobronie.

W Ale poza panem było jeszcze parę innych osób. Jeśli każdy z nich zechce reaktywować Samoobronę, to może być jednak lekki bałagan.

Nad tym wszystkim pracują nasi prawnicy. Nie sądzę, żeby to był najpoważniejszy problem w tej chwili. Raczej spotykamy się z głosami poparcia. Jest wiele osób, które chcą reaktywacji Samoobrony. Myślę, że zupełnie inaczej będzie to wyglądać po kongresie założycielskim, kiedy będzie już statut, kiedy będą wybrane władze. Mam nadzieję, że stanie się to do 1 września, taki przynajmniej mamy plan.

W Dobrze pan znał Andrzeja Leppera?

Bardzo dobrze. Kilka razy spał u mnie w Księżpolu, rozmawialiśmy na wszystkie ważne tematy.

W I jakie wrażenia?

(cisza) Czasami trudno było go znieść. Po prostu w pewnym momencie on się mocno pogubił. Dał się manipulować i wpuścić ludziom ze służb, którzy go wykończyli. Stracił gdzieś kontrolę nad tym wszystkim, może zbyt pewnie się poczuł na tej scenie politycznej. Najbardziej to go chyba pogrążyły te nieszczęsne Klewki. Podpuścił go służby, że Talibowie przyjechali po wąglik i to wszystko było kompletnie niepotrzebne. To był początek końca dla tego wszystkiego.

W Lepper popełnił samobójstwo?

Nie chcę tego komentować.

W Proszę wybaczyć takie może mało znaczące pytanie. Skąd wy weźmiecie pieniądze na kampanię wyborczą?

A skąd biorą partie, które zaczynają? Są składki członkowskie, są darowizny. Myślę, że niektórzy ludzie majątni zechcą nam pomóc. My nie zamierzamy się układać z innymi partiami, żeby tylko mieć pieniądze na istnienie. Założenie jest takie, że będziemy w opozycji do tego układu politycznego, który rujnuje Polskę i ma za nic mieszkańców wsi i rolników. Ja wierzę w ten projekt. Gdybym nie wierzył, to bym się nie angażował. Mam co robić.

W Gdzie Samoobrona może mieć najwięcej zwolenników?

Myślę, że typowo rolnicza Lubelszczyzna, podobnie Podlasie czy Podkarpacie. Ale polska wieś to jest cały kraj i do tych ludzi chcemy kierować nasz program i nasze działania. Najmniejsze poparcie to pewnie będzie Polska centralna, ale to już wyzwanie dla ludzi z Warszawy i Mazowsza. Spore poparcie jest na Śląsku. Kluczem będzie postawienie na właściwych ludzi. Nie można popełnić tego błędu, kiedy za czasów Leppera brali ludzi z łapanek. Kto przyszedł z ulicy, to składał deklaracje i tyle. Będą ludzie z doświadczeniem w rolnictwie, którzy coś wiedzą na ten temat i chcą coś zrobić. Bo polityka to nie jest taka prosta sprawa, jak się niektórym wydaje.

Tomasz Zalewa
REG

Jednak Lublin coś dla Romualda Lipko znajdzie. Przyszła refleksja?

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublina rozprawiła się z petycją o upamiętnienie Romualda Lipko. Ale podczas sesji Rady Miasta ton już był inny.

O sprawie napisaliśmy w internetowym wydaniu kilka dni temu. W porządku obrad zbliżającej się sesji Rady Miasta Lublin zwracała uwagę negatywna opinia jednej z komisji Rady na temat petycji w sprawie upamiętnienia wybitnego artysty z Lublina.

Petycja w sprawie upamiętnienia Romualda Lipko

26 lutego do Rady Miasta Lublin trafiła petycja w sprawie upamiętnienia współlidera i kompozytora przebojów Budki Suflera i wielu innych znanych artystów.

„My, niżej podpisani miłośnicy twórczości Romualda Lipko, fani zespołu Budka Suflera oraz mieszkańcy Lublina, zwracamy się z gorącą prośbą o godne upa-

miętnienie postaci Romualda Lipko – wybitnego kompozytora, muzyka, lidera Budki Suflera oraz Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Romuald Lipko był postacią wyjątkową, której dorobek artystyczny na stałe wpisał się w historię polskiej muzyki rozrywkowej. Był on nie tylko jednym z najważniejszych twórców w Polsce, ale także lokalnym patriotą, przez całe życie mocno związanym z Lublinem. Urodził się i mieszkał przez wiele lat w kamienicy przy ul. Hugona Kołłątaja 5.

W związku z tym wnosimy o: 1. Umieszczenie tablicy pamiątkowej na budynku przy ul. Kołłątaja 5 – miejscu urodzenia i wieloletniego życia Romualda Lipko. 2. Nadanie imienia Romualda Lipko jednemu z rond w Lublinie, aby na stałe wpisać Jego postać w tkankę miejską stolicy Lubelszczyzny.

Uważamy, że Lublin – jako miejsce, z którym był emocjonalnie i artystycznie związany – ma moralny obowiązek uczczenia Jego pamięci w sposób trwały i widoczny”.

Petycję poparły 623 osoby.



Romuald Lipko urodził się i mieszkał przez wiele lat w kamienicy przy ul. Hugona Kołłątaja 5. w Lublinie

Liczba rond ograniczona

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji RM uznała petycję za niezasadną. Z uzasadnienia wynika, że u jej podstaw znalazły się zarówno przyczyny formalne, jak i merytoryczne. Te pierwsze dotyczą tego, że nadanie nazwy ulicy bądź obiektowi wymaga złożenia stosownego projektu uchwały.

„W mieście Lublin liczba obiektów (np. rond) do nazwania jest ograniczona i aktualnie brak jest

odpowiedniego obiektu, spełniającego wskazane wymagania i posiadającego odpowiednią rangę, umożliwiającego realizację złożonej petycji. W odniesieniu do kwestii umieszczenia tablicy pamiątkowej na budynku jako miejscu urodzenia Romualda Lipko należy wskazać, że byłby to wyraz wdzięczności miasta za dorobek jednego z najwybitniejszych twórców polskiej muzyki rozrywkowej, współtwórcy sukcesu zespołu Budka Suflera. Należy pamiętać,

iż umieszczenia takiej tablicy będzie wymagało przed wydaniem pozwolenia konserwatorskiego, zgody wspólnoty mieszkaniowej. W tym miejscu należy wyjaśnić, że nieruchomość położona w Lublinie przy ul. Kołłątaja 5 stanowi współwłasność Gminy Lublin oraz osób fizycznych”.

„Wnioskodawca nie pojawił się na obradach komisji”

Przewodniczącą komisji Anna Glijer w rozmowie z Lublin24 tłumaczyła.

- Petycjonariusz nie wskazał miejsca, które jego zdaniem należałoby nazwać imieniem artysty – mówi Anna Glijer. - Rzucenie propozycji bez osadzenia jej w przestrzeni miejskiej jest trudne, bo miejsc bez nazw jest niewiele.

Dopytywana o kwestię tablicy pamiątkowej przewodnicząca komisji zaznacza, że wnioskodawca nie pojawił się na jej obradach.

- Został zawiadomiony o posiedzeniu i gdyby się zjawił, mogliśmy w wyniku dyskusji znaleźć jakieś rozwiązanie – wyjaśnia Anna Glijer.

Radna podkreśla, że muszła

w Ogrodzie Saskim sprawdza się jako miejsce podtrzymujące pamięć o wybitnym lubelskim artyście i jego dokonaniach.

Może tablica, może trasa turystyczna

Podczas sesji Rady Miejskiej radna Anna Glijer, sprawozdając z prac komisji dotyczących petycji, stwierdziła m.in. że:

- Podniesiona tam jest kwestia tablicy upamiętniającej miejsce przy Kołłątaja 5, gdzie Romuald Lipko się wychował. Wydaje nam się zasadne, że warto byłoby upamiętniać w przestrzeni miejskiej artystów, którzy wychowywali się i mieszkali w Lublinie. Bądź stworzyć szlak turystyczny, który mógłby ich dotyczyć.

W podobnym tonie wypowiedział się następnie prezydent Krzysztof Żuk.

Ostatecznie radni uznali petycję za bezzasadną, ale stało się to już po zapewnieniach, że miasto poszuka godnego rozwiązania.

Krzysztof Janisławski

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 8 Maja

TVP 1
7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.15 Zaraz wracam (126) 8.45 Ranczo (24): Siła władzy 9.45 Komisarz Alex (33) 10.40 Ojciec Mateusz (137): Tajemnica Możejki 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 To się opłaca 12.55 Włochy – ostatnie dzikie zakątki (2) 14.00 Złoty chłopak (286) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reportery – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (912) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4711) 18.20 Zaraz wracam (127) 18.55 Akacjaowa 38 (864) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Powrót (3) – dramat Polska 2021 21.30 Sekielski wieczorową porą 22.35 Porady na zdrady *** – komedia Polska 2017 Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Anna Dereszowska Kalina i „Fretka” przyjmują zlecenia od kobiet, które chcą przetestować wierność partnerów. Kalina ma uwieść coacha Macieja. 0.20 Wojna zastępcza (10) 1.10 Dorwać małego *** – komedia USA 1995 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. John Travolta, Gene Hackman, Rene Russo 2.55 Sekielski wieczorową porą

TVP 2
5.30 M jak miłość (1751) 6.25 Anna Dymna – spotkajmy się 6.55 Barwy szczęścia (3375) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.40 Operacja zdrowie 12.15 Andrzej Wajda – Notatki 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (90) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (897): Góra na ziarnku grochu – serial obyczajowy Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (386) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (91) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3375) 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3376) 20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane 23.45 Herkules *** – film przygod. USA 2014 Reż. Brett Ratner, wyk. Dwayne Johnson, Ian McShane, John Hurt Herkules traci żonę i córki. Aby zagłuszyć cierpienie, z sześcioma kompanami toczy krwawe bitwy. Król Tracji wynajmuje ich, by uczynili z jego żołnierzy najpotężniejszą armię świata. 1.30 Zawsze zostaje ślad *** – dramat obyczajowy Niemcy 2017 Reż. Jan Martin Scharf, wyk. Felicitas Woll, Martin Gruber, Aleen Jana Kötter 3.00 Akacjaowa 38

Polsat
5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (763-765): Śmiertelna pułapka / Biorę, co moje / Podwójna zemsta – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 14.40 Dlaczego ja? (1563): Populama dziewczyna – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1160) 17.00 Gliniarze (1200) 18.00 Pierwsza miłość (4212) 18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 20.00 Must Be the Music – show 22.20 Wojna o jutro *** – film sf USA 2021 Reż. Chris McKay, wyk. Chris Pratt, Yvonne Strahovski, Betty Gilpin Grupa ludzi odbywa podróż z przyszłości, by przekazać wiadomość o ataku obcych. Ludzkość przegrywa, dlatego inni muszą zostać przetransportowani do przyszłości i dołączyć do walki. 1.05 Pan Wypadek *** – film sens. W. Bryt. 2018 Reż. Jesse V. Johnson, wyk. Scott Adkins, Ray Stevenson, David Paymer Mistrz upozorowanych na wypadki morderstw na zlecenie staje po drugiej stronie barykady, gdy ofiarą zabójstwa pada jego ukochana. 3.30 Nasz nowy dom

TVN
5.10 Jak to jest zrobione? 5.40 Uwaga! fab.-dok. 6.50 Kuchenne rewolucje: Siedliszczę – Bistro 12 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Taste”, Świnoujście / Poznań, restauracja „Dobre miejsce” 13.40 Ukryta prawda (1595-1596, 1681) – serial fab.-dok. Polska 2024 16.50 Szpital św. Anny (124) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (318) – serial fab.-dok. Polska 2026 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Godzilla i Kong: Nowe imperium *** – film sf USA 2024 Reż. Adam Wingard, wyk. Rebecca Hall, Dan Stevens, Brian Tyree Henry Godzilla i Kong stają w obliczu śmiertelnego zagrożenia ze strony nowych przeciwników, którzy wyłaniają się ze środka planety. Muszą połączyć siły i zrobić wszystko, aby ich powstrzymać. 22.30 Pacific Rim *** – film sf USA 2013 Reż. Guillermo del Toro, wyk. Charlie Hunnam, Idris Elba, Ron Perlman 1.10 Kuba Wojewódzki – talk show Polska 2026 2.25 Szpital św. Anny (85) 3.25 Uwaga! – magazyn 3.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (21): Finał na wiołonczelę – serial krym. USA/Kanada 2011

TVN 7
6.50 Szkoła (634, 635) 8.45 Ukryta prawda (1292, 1354, 1355) 11.55 W-11 Wydział Sledczy (963-965) 14.00 Detektywi (78) 15.00 Szpital św. Anny (114) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (628, 629) 18.00 Sekrety życia (14) 19.00 Ukryta prawda (1485) 20.00 *** Noce w Rodanthie – melod. USA/Australia 2008, reż. George C. Wolfe, wyk. Diane Lane, Richard Gere 22.10 Królowa przetrwania (10) 23.30 *** Stowarzyszenie wędrujących dzinsów – komedia USA 2005 2.00 Hotel Paradise (40) 3.00 Żyjąc z potworem (20) 9.05 Kulturalni 10.00 Pan wzywał, Milordzie? (5) 11.05 *** Ada! To nie wypada! – komedia Polska 1936 12.45 Kant – doświadczenie wolności 14.15 *** Vera Cruz – western USA 1954 16.00 Zbigniew Wodecki i jego goście 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Mistrzowie wideo 20.00 Wstęp do filmu 20.10 *** Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 22.20 *** Smuga cienia – dramat Polska/W. Bryt. 1976 0.10 Przygody Sherlocka Holmesa (10)

TV 4
6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (107) 8.55 Policjantki i policjanci (422, 423) 10.55 Na ratunek 112 (1161, 460) 11.55 Dlaczego ja? (1569, 1570) 13.55 Trudne sprawy (1079-1081) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (522) 18.00 Policjantki i policjanci (1419, 1420) 20.00 *** Łowca i Królowa Łodu – film fantasy USA 2016, reż. Cedric Nicolas-Troyan, wyk. Chris Hemsworth, Charlize Theron 22.25 Gwiazdy kabaretu (177, 175) 0.25 STOP Drogówka (370) 1.25 Love Island. Wyspa miłości (37) 2.30 Interwencja (5890) 11.35 Milczący Święty 12.03 Informacje 12.20 Głos serca (118) 13.05 Pradawne 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.50 Ku pokrzepieniu powstańczych serc. Historia obrazu Matka Boska AK 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 9 Maja

TVP 1 

6.20 Balans bieli **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.00** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (25): Plan awaryjny **9.55** Komisarz Alex (34): Kolekcjoner lalek **10.50** Ojciec Mateusz (138): Trenny towar **11.50** **★★★★** Bitwa o Anzio – film wojenny Włochy/USA 1968 **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa tamie przepisy: Obiad w jednym kociolku

15.00 Sanatorium miłości **16.05** Dziedzictwo (913) **17.00** Teleexpress **17.35** Omnibus – szybcy i mądrzy **18.35** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **20.25** Komisarz Alex (317) **21.25** Czerwone maki **★★★** – dramat woj. Polska 2024 Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Leszek Lichota, Magdalena Zak, Michał Żurawski, Bartłomiej Topa Bitwę oglądamy oczami Jędrka, który przeszedł przez łagrowe piekło i opuścił Rosję z Armią Andersa jako jedna z tysięcy sierot. Bitwa o Monte Cassino zmieni na zawsze jego życie. **23.40** Dziewczyna z tatuażem **★★★★** – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011 Reż. David Fincher, wyk. Daniel Craig, Rooney Mara, Christopher Plummer **2.15** Porady na zdrady **★★★** – komedia Polska 2017 Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski **4.00** Jaka to melodia?

TVP 2 

5.10 Barwy szczęścia (3372, 3373) **6.25** M jak miłość (1930) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górna półka smaku – magazyn kulinarny **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.45** Kolekcja **13.05** Panna młoda (91) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland” – show **16.20** Na dobre i na złe (992) – serial obycz. Polska 2026 **17.20** Panna młoda (92) – serial obycz. Turcja 2024 **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (314, 315): Supermoce / Miecz – serial kom. Polska 2026 **20.30** The Voice Kids: Finał **23.40** Gabi Drzewiecka zaprasza **0.35** Ugotowany **★★★** – komediodramat USA/W. Bryt. 2015 Reż. John Wells, wyk. Bradley Cooper, Sienna Miller, Daniel Brühl Adam, charyzmatyczny szef kuchni, w młodym wieku zyskał rozgłos, lecz nie udźwignął ciężaru sławy. Teraz powraca, wolny od uzależnień, by spróbować sił w centrum Londynu. **2.20** Herkules – film **★★★** przygodowy USA 2014 **3.55** Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje – prog. reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inform. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **12.20** Świt jeźdźców smoków – film animowany USA 2014 **12.55** **★★★★** Ramona i Beezus – film familijny USA 2010, reż. Elizabeth Allen Rosenbaum, wyk. Joey King, Selena Gomez, John Corbett

15.05 Pod słońcem Toskanii **★★★** – komedia USA/Włochy 2003 Reż. Audrey Wells, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan Frances w czasie sprawy rozwodowej traci ukochany dom na rzecz byłego męża. Aby nie poddać się depresji, wyjeżdża do Włoch. Kupuje dom w malowniczej miejscowości pod Cortoną. **17.30** Awantura o kasę **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf **22.00** Bez litości 3. Ostatni **★★★** **rozdział** – film sensacyjny USA/Włochy/Australia 2023 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Dakota Fanning, Remo Girone **0.15** Logan Lucky **★★★★** – komedia USA/Chiny 2017 Reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum, Adam Driver, Seth MacFarlane **3.00** Świat według Kiepskich (564, 565): Naprawa Ferdka / Jaszczurze oko **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa

TVN 

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1632) **6.50** Pogromcy chaosu (1) – prog. rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4205-4208) – serial Polska 2026 **13.30** Ciężarówką przez Malezję (2) **14.40** **★★★★** Kroniki Spiderwick – film przyg. USA 2008, reż. Mark Waters, wyk. Freddie Highmore, Mary-Louise Parker, Sarah Bolger

16.50 Córka króla **★★★★** – film przygodowy Australia/USA/Chiny/Fr./Hongkong/W. Bryt. 2022 Reż. Sean McNamara, wyk. Pierce Brosnan, Kaya Scodelario, Benjamin Walker Ludwik XIV chce sprawować we Francji rozkazuje złapać syrenę, która ma magiczne moce. Pojawienie się nieślubnej córki króla może pokrzyżować plany. **19.00** Fakty **19.25** Mam talent – prosto ze sceny **19.45** Mam Talent! **22.20** Zwyczajna przysługa **★★★** – komedia kryminalna USA/Kanada 2018 Reż. Paul Feig, wyk. Blake Lively, Anna Kendrick, Henry Golding **0.35** Polityka **★★** – dramat obycz. Polska 2019 Reż. Patryk Vega, wyk. Iwona Bielska, Ewa Kasprzyk, Marcin Bosak **3.20** Szpital św. Anny (86) **4.20** Uwaga! – magazyn **4.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Bardzo mroczny dom – serial krym.

TVN 7 

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (8) **6.55** Bugs Bunny Builders (38-40) **7.40** **★★★★** Powrót Batmana – film fantasy USA/W. Bryt. 1992 **10.20** Ukryta prawda (1202) **11.25** Mówię Wam (12) **12.40** Ukryta prawda (1688, 1204, 1205) **15.25** Detektywi (301, 302) **17.30** **★★★★** Godzilla – film sf USA/Jap. 2014 **20.00** **★★★★** Notre-Dame płonie – thriller Fr/Wł/W. Bryt./USA 2022 **22.20** **★★★★** Każdy twój odech – thriller USA 2021 **0.35** **★★★★** Showtime – kom. USA/Australia 2002, reż. Tom Dey, wyk. Robert De Niro, Eddie Murphy

TVP Kultura 

9.15 Fanny Ardant. Filmy mojego życia **10.25** Droga (3) **11.40** Maria Joao Pires gra Mozarta **12.35** Maria Jarema. Peknięcie modernizmu **13.10** Blue Note Records. Więcej niż muzyka **14.50** **★★★★** Most na Renie – dram. USA/Niemcy 1969 **16.55** Tamte lata, tamte dni **17.35** **★★★★** Vera Cruz – western USA 1954 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** **★★★★** Motyl i skafander – film biogr. Fr/USA 2007 **22.00** Klub Jazzowy **23.15** **★★★★** Dzięki Bogu – dr. Fr/Belg. 2018

TVP Sport 

6.00 Piłka nożna: ME (k) do lat 17: Finlandia – Polska **8.10** Droga do mundialu **9.10** Hokej na lodzie: NHL **10.15** Niezwykłe historie Bialo-Czerwonych **10.45** (L) Boks: Finały **15.05** (L) Szachy: Super Rapid & Blitz Poland w Warszawie **16.30** (L) Żużel: LOTTO Drużynowe Mistrzostwa Europy w Rzeszowie: Finał **19.50** (L) Koszykówka: LM FIBA: Turniej finałowy w Badalonie **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Boks: Finały **1.15** Boks: Javier Zamarron – Ryan Lee Allen **2.05** (L) Hokej na lodzie: NHL

TV 4 

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (175) **7.00** Galileo (1102, 1103) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (328) **9.30** Galileo (1104, 1192, 1193) **12.30** Mini Galileo (12) **12.50** **★★★★** Ewolucja – komedia USA 2001, reż. Ivan Reitman, wyk. David Duchovny, Julianne Moore, Dan Aykroyd **14.55** Policjantki i policjanci (1406-1410) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024-1027) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (176, 174): Grzegorz Halama / Układ Komediowy

TV Trwam 

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Razem możemy wszystko **17.30** Przelamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls 

5.00 Dyżur (35, 36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (12-14) **9.00** Taki jest świat **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (704-708, 995-999) **20.00** **★★★★** Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021, reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham **22.35** **★★★★** Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011, reż. Simon West, wyk. Jason Statham **0.15** **★★★★** Pitbull. Nowe porządki – film sens. Polska 2016, reż. Patryk Vega, wyk. Andrzej Grabowski **3.00** Taki jest świat (19)

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 10 Maja

TVP 1 

7.00 Msza św. w Krakowie Łagwnikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sanatorium miłości” **8.50** Alternatywy 4 (5): 20. stopień zasilania **9.55** Ojciec Mateusz (448): Matka na życzenie **10.55** Komisarz Alex (317) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.10** Ssaki (6): Lasy **14.30** Dom (15): Długa księżycowa noc

16.05 Dziedzictwo (914) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłós: Robert Górski – talk show **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **20.25** Wojna zastępcza (11) Eksplozja w warszawskim kościele okazuje się mistyfikacją, co zmusza polski wywiad do intensyfikacji działań. Zespół Artura odkrywa, że za kradzieżą prawdziwych głowic nuklearnych stoi Wiktor. **21.25** Sanatorium miłości – reality show Polska 2026 **22.15** „Sanatorium miłości” – kulisy programu **22.20** Życie po „Sanatorium miłości” – cykl reportaży **22.50** Wiek Adaline – melodramat **★★★★** USA/Kanada 2015 Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford **0.45** Czerwone maki – dramat **★★★** wojenny Polska 2024 Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Leszek Lichota **2.45** Bitwa o Anzio – film **★★★** wojenny Włochy/USA 1968 Reż E. Dmytryk, D. Coletti

TVP 2 

5.10 Barwy szczęścia (3375, 3376) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1931) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.30** Domowe patenty – felieton **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (64) **11.05** The Voice Kids (16): Finał – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Halina Mlynkova **16.15** Tak to leciało! – teleturniej muzyczny **17.15** Sandokan, książę piratów (7) – serial przygodowy Włochy/Francja 2025 Sandokan ostrzega tubylców przed ludźmi sułtana. Plemię ukrywa się w dżungli, ale pirat wpada w ręce żołnierzy. Sułtan przekazuje go konsułowi, cieszącemu się z odzyskania córki. **18.20** Pan Mama (54) – serial kom. Polska 2026 **18.55** Kocham Cię, Polsko! – quiz **20.20** Postaw na milion **21.20** Kwiatki polskie duże – magazyn publicystyczny **22.20** Chrzcziny **★★★** – komedia Polska 2022 Reż. Jakub Skoczni, wyk. Agata Bykowska, Katarzyna Figura, Maciej Musiałowski **0.00** Krucjata. Prawo serii (8) **0.55** Ugotowany – komediodr. **★★★** USA/Wielka Brytania 2015 **2.35** Akacyjowa 38 **3.30** Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026 **4.30** Na dobre i na złe

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.55** **★★★★** Gęsia Skórka – czarna komedia USA/Australia 2015, reż. Rob Letterman, wyk. Dylan Minnette, Odeya Rush, Ryan Lee **14.05** W głowie się nie mieści – film anim. USA 2015, reż. Pete Docter, Ronnie Del Carmen, dub. Małgorzata Socha, Kinga Preis, Cezary Pazura

16.15 Nasz nowy dom (369) – reality show Polska 2026 **17.30** Awantura o kasę (289) – teleturniej **18.50** Wydarzenia **19.35** Państwo w państwie **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy **23.00** Skąd wiesz? – komedia romantyczna USA 2010 Reż. James L. Brooks, wyk. Reese Witherspoon, Paul Rudd, Owen Wilson Lisa wdaje się w romans z bejsbolistą Mattym, ale przypadkowo spotyka George’a, który został oskarżony o przestępstwo finansowe i czuje, że między nimi rodzi się uczucie. Lisa nie wie, którego wybrać. **1.40** Dick i Jane: Niezły ubaw **★★★** – komedia krym. USA 2005 Reż. Dean Parisot, wyk. Jim Carrey, Téa Leoni, Alec Baldwin **3.30** Świat według Kiepskich (566): Człowiek nietoperz – serial kom. Polska 2020 **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa **4.40** Disco gramy!

TVN 

5.40 Uwaga! – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1633) – serial fab.o-dokument. Polska 2024 **6.50** Bez kompleksów (1) – reality show Polska 2025 **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień – magazyn informacyjny **12.05** Mam Talent! (12) – program rozrywkowy Polska 2026 **14.40** Bitwa o gości (9) – reality show Polska 2026

15.45 Istoty fantastyczne **★★★** – komedia USA 2024 Reż. John Krasinski, wyk. Ryan Reynolds, Cailey Fleming, John Krasinski Dziewczynka odkrywa, że widzi wszystkie fantastyczne istoty. Dysponując tym darem, wyrusza w magiczną przygodę. Pragnie, aby istoty te nawiązały znów kontakt ze swoimi dziećmi. **18.00** Kuchenne rewolucje: Królik Polski – Króliczy Ogród – reality show **19.00** Fakty **19.25** The Traitors. Zdrajcy 3 – prosto ze sceny **19.45** The Traitors. Zdrajcy **21.30** Teściowie **★★★★** – komedia Polska 2021 Reż. Jakub Michalczuk, wyk. Marcin Dorociński, Maja Ostaszewska **23.15** G.I. Joe: Czas Kobry – film **★★★** sensacyjny USA/Czechy 2009 Reż. Stephen Sommers **1.45** Superwizjer **2.25** Szpital św. Anny (87) **3.25** Uwaga! – magazyn **3.45** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1): 73 sekundy

TVN 7 

6.15 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (9) **7.10** New Looney Tunes (1, 2) **7.40** **★★★★** Wakacje w krzywym zwierciadle – komedia USA 1983 **9.45** Ukryta prawda (1206-1208, 1353) **14.55** Detektywi (303-305) **17.55** **★★★★** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów – film przygod. W. Bryt./USA 2020 **20.00** **★★★★** Godzilla II: Król potworów – film sens. USA/Jap./Chiny 2019 **22.50** **★★★★** Kod dostępu – film sens. USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Halle Berry **0.50** **★★★★** Legendy ringu – kom. USA 2013 **3.15** Żyjąc z potworem (2)

TVP Kultura 

10.05 **★★** Republika dzieci (2) – film przyg. Polska 2021 **11.05** Pan wzywał, Milordzie? (5) **12.10** Rozrywka Retro **12.40** Fanny Ardant. Filmy mojego życia **13.45** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.25** **★★★★** Kansas City – dramat obyczaj. USA/Francja 1996 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura **18.05** **★★** Murmurando – film obyczajowy Polska 1981 **18.55** U cioci na imieninach **20.00** **★★★★** Męstwo i honor – dramat Francja 2007 **22.40** Kulturalni **23.35** Kod Hanekego **0.35** Klient nasz pan – film anim.

TVP Sport 

8.20 Hokej na lodzie: NHL **9.20** NBA Action **9.55** (L) Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga (k): Czarni Sosnowiec – Górnik Łęczna **12.10** (L) Piłka nożna: Warta Poznań – Sandecja Nowy Sącz **14.25** (L) Piłka nożna: GKS Tychy – Ruch Chorzów **17.25** (L) Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **20.10** (L) Boks: Karol Welter – Stephen Danyo **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Liga hiszpańska (k): CD Tenerife – FC Barcelona Femení **1.35** (L) Koszykówka: NBA

TV 4 

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (176) **6.55** Kataklizmy, które wstrząsnęły światem (5, 6): Wulkany / Tornada **9.05** Ewa gotuje (471) **9.35** Galileo (1194, 1195) **11.40** **★** Ace Ventura junior – film przygod. USA 2009 **13.40** **★★★★** Łowca i Królowa Lodu – film fantasy USA 2016 **15.55** **★★★★** Goście w Ameryce – komedia Fr/USA 2001 **17.55** Uroczysko (243-246) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmieście (141-144) **0.00** STOP Drogowka (346) **1.00** Samochody, które podbiły świat (3, 4) **2.55** Interwencja (5893, 5894)

TV Trwam 

11.45 Muzyczne chwile **12.00** Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.10** Serce ojca **14.45** Zrozumieć wartość życia – rozmowa z dr Wandą Półtawską **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **17.00** „Żyłem obok świętego”. Jan Paweł II z bliska **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls 

6.40 Don Matteo: Boski detektyw (19, 20) **8.50** **★★★★** Naga broń: z akt wydziału specjalnego – kom. USA 1988 **10.35** **★★★★** Johnny English – kom. W. Bryt./Fr. 2003 **12.10** **★★★★** Za jakie grzechy, dobry Boże? – kom. Fr. 2014 **14.15** **★★★★** Forrest Gump – kom. USA 1994 **17.35** **★★★★** Terminal – kom. USA 2004 **20.00** **★★★★** Mechanik: Konfrontacja – film sens. USA/Fr/Tajland. 2016 **22.00** **★★★★** Dziedzictwo krwi – film akcji Fr/USA 2016 **23.50** **★★** Instykt pierwotny – thriller USA 2019

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

PONIEDZIAŁEK 11 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (127) **9.00** Ranczo (26): Zgoda po polsku **10.05** Komisarz Alex (35): Diagnosta morderstwo **11.05** Ojciec Mateusz (139): Wyścig z czasem **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (6): Lasy – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.00** Złoty chłopak (287)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (915) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4712) **18.20** Zaraz wracam (128) **18.55** Akacyjowa 38 (865) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Teatr TV: Wesele – spektakl Polska 2018 Reż. Wawrzyniec Kostrzewski, wyk. Grzegorz Małecki, Dominika Kluźniak **22.30** **Taniec z rosyjskim niedźwiedziem (6)** **23.40** **Balans bieli** – magazyn **0.15** **Gry uliczne** **★★★★** – film sens. Polska 1996 Reż. Krzysztof Krauze, wyk. Redbad Klijnstra, Robert Goner, Grażyna Wolszczak Janek i Witek pracują w te-lewizji. Ktoś podrzuca im nagranie wskazujące, że znany polityk był agentem SB o pseudonimie „Ketman”. **2.00** **Dziewczyna z tatuażem** **★★★★** – film sensacyjny USA/ Szwecja/Norwegia 2011

TVP 2

5.30 M jak miłość (1752) – serial Pol-ska 2023 **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Py-tanie na śniadanie **11.40** Okrasa łamie przepisy (426): Zapomniany estragon **12.15** Kolekcja – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (92) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (899): Proszę nam zaufać

15.05 **La Promesa – pałac tajemnic (387)** **16.00** **Koło fortuny** – teleturniej **16.35** **Familiada** – teleturniej **17.20** **Panna młoda (93)** **18.15** **Va banque** – teleturniej **18.50** **Jeden z dziesięciu j** **19.25** **Barwy szczęścia (3376)** **19.55** **Domowe patenty** – felieton **20.05** **Barwy szczęścia (3377)** – serial Polska 2026 **20.40** **Kulisy „M jak miłość”** **20.55** **M jak miłość (1932)** **21.55** **Na sygnale (900, 901)** **22.55** **Okrutna miłość (1)** – miniserial W. Bryt. 2025 Reż. Lee Haven Jones, wyk. Lucy Boynton, Toby Jones, Laurie Davidson Ruth poznaje kierowcę wy-scigowego, z którym wchodzi w burzliwy związek. Prawdzi-wa historia ostatniej kobiety w Wielkiej Brytanii, którą powieszono. **23.50** **Parasite** – thriller **★★★★** Korea Południowa 2019 Reż. Bong Joon-ho **2.00** **Cztery pory roku w Hawanie (5)** **2.55** **Akacyjowa 38** **3.45** **Rodzinka.pl**

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (256, 257): Gwarancja śmierci / Wspólnicy **9.30** Trudne sprawy (1062, 1063) – serial fabul.-dokum. Polska 2021 **11.35** Gli-niarze (766-768): Nieświadome / Z po-trzeby serca / Zabójczy romans **14.40** Dlaczego ja? (1564): Wyimaginowane życie – serial fab.-dok. Polska 2026

15.50 **Wydarzenia** **16.15** **Pogoda** **16.20** **Interwencja** – magazyn **16.30** **Na ratunek 112 (1161)** **17.00** **Gliniarze (1201)** **18.00** **Pierwsza miłość (4213)** **★★★★** – serial Polska 2026 **18.50** **Wydarzenia** **19.18** **Gość „Wydarzeń”** **19.55** **Milionerzy** – teleturniej **20.35** **Bad Boys: Ride or Die** **★★★★** – film sensac. USA 2024 Reż. Adil El Arbi, Bilal Fallah, wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Eric Dane **23.00** **S.W.A.T. Jednostka** **★★★★** **specjalna** – film sensac. USA 2003 Reż. Clark Johnson, wyk. Colin Farrell, Samuel L. Jackson, Michelle Rodriguez Reaktywowana jednostka do zadań specjalnych ma eskortować groźnego prze-stępcę. Gangster oferuje 100 milionów dolarów każdemu, kto pomoże mu w ucieczce. **1.40** **Misjonarz** **★★★★** – thriller USA 2007 Reż. Dolph Lundgren **3.35** **Ewa gotuje** **4.40** **Disco gramy!**

TVN

5.10 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1634) **6.50** Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystycz-ny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Królik Polski – Króliczy Ogród / Kiel-ce **13.40** Ukryta prawda (1597-1598, 1682) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 **Szpital św. Anny (125)** – serial obycz. Polska 2026 **17.55** **Detektywi (319)** – serial fabularno-dokumen-talny Polska 2026 **19.00** **Fakty** **19.55** **Uwaga!** – magazyn **20.15** **Na Wspólnej (4209)** – serial Polska 2026 **20.50** **The Floor** – teleturniej **21.30** **Bitwa o gości** – reality show **22.40** **G.I. Joe: Odwet** **★★★★** – film sensac. USA 2013 Reż. Jon M. Chu, wyk. Dwayne Johnson, Bruce Willis, D.J. Cotrona Zartan oskarża członków taj-nej jednostki G.I. Joe o zdradę stanu. Nakazuje ich likwida-cję. Nieliczni pozostali przy życiu komandosi z Roadbloc-kiem na czele nie zamierzają się poddać. **0.50** **Pacific Rim** **★★★★** – film sf USA 2013 Reż. Guillermo del Toro, wyk. Charlie Hunnam, Idris Elba, Ron Perlman **3.35** **Co za tydzień** – magazyn **4.05** **Uwaga!** – magazyn **4.20** **Szpital św. Anny (88)** – serial obycz. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (639, 640) **8.45** Ukryta praw-da (1293, 1356, 1357) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (966-968) **14.00** Detektywi (79) **15.00** Szpital św. Anny (115) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (630, 631) **18.00** Sekrety życia (15) **19.00** Ukryta prawda (1486) **20.00** Hotel Paradise (41) **21.00** **★★★★** Nocny pościg – film sens. USA 2015, reż. Jaime Collet-Serra, wyk. Liam Neeson, Ed Harris **23.25** **★★★★** Miss Agent – komedia sens. USA 2000, reż. Donald Petrie, wyk. Sandra Bullock, Michael Caine **1.40** Skok na głęboką wodę (9)

TVP Kultura

9.00 Dobre strony **9.20** Tamte lata, tam-te dni **10.00** Jan Serce (4) **11.15** **★★★★** Bodo – musical Polska 2017 **13.30** Blue Note Records. Więcej niż muzyka **15.05** **★★★★** U Pana Boga za miedzą – komedia Polska 2009 **17.05** Jan Serce (5) **18.25** Ty-godnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze za-ginionych arcydzieł **20.00** **★★★★** Ośmior-niczka – film sensacyjny W. Bryt./USA 1983 **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** **★★★★** Męstwo i honor – dramat Francja 2007 **1.30** Dzień z życia artysty

TVP Sport

7.45 Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nie-ciecza – Legia Warszawa **9.50** Koszyków-ka: LM FIBA: Turniej w Badalonie **13.10** Koszykówka: NBA **15.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.55** **(L)** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: Polska – Hiszpania **18.05** Ma-gazyn Betclic 1. Ligi **18.25** **(L)** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź **20.35** Magazyn Betclic 1. Ligi **22.00** Gol **23.25** Sportowy wieczór **23.50** Piłka nożna kobiet: CD Tenerife – FC Barcelona Femeni **1.55** Boks: Karol Welter – Stephen Danyo

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (25, 26) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (108) **8.55** Policjantki i policjanci (424, 425) **10.55** Na ratunek 112 (1162, 461) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (1082-1084) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (523) **18.00** Poli-cjantki i policjanci (1420, 1421) **20.00** Uro-czysko (249) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (145) **22.40** **★★★★** Underworld: Bunt Lykanów – film sens. USA/Nowa Zel. 2009 **0.30** Love Island. Wyspa miłości (38)

TV Trwam

10.55 Błask prawdy **11.20** Stan bezpie-czeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Niebieskooki Anioł **13.10** Bezpieczna Mama **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Bohaterowie najdłuższej wojny **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **22.25** Serce ojca **0.10** Informacje

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf mi-łości (141, 142) **12.00** Nie igraj z aniołem (71) **13.00** Wspaniałe stulecie (5) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (708, 709) **17.00** Dzielnica strachu (469) **18.00** Lom-bard. Życie pod zastaw (999, 1000) **20.00** **★★** Paradise City – thriller USA 2022 **21.55** **★★** Reguły zabijania – film sensac. USA 2022 **23.45** **★★★★** Ostateczna roz-grywka – thriller W. Brytanii 2018

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 12 Maja

TVP 1

6.25 Akacyjowa 38 (855) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (128) **9.00** Ranczo (27): Pło-mień duży i mały **10.00** Komisarz Alex (36): W hipnozie **11.00** Ojciec Mateusz (140): Zagubiona **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (3) **14.00** Złoty chłopak (288)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (916) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4713) **18.20** Zaraz wracam (129) **18.55** Akacyjowa 38 (866) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.00** Konkurs Piosenki Eurowizji 2026 – 1. półfinał **23.40** Rain Man – dramat **★★★★** obyczaj. USA 1988 Reż. Barry Levinson, wyk. Dustin Hoffman, Tom Cruise, Valeria Golino Po śmierci ojca Charlie dowiaduje się, że ma brata w spektrum autyzmu. Roz-goryczony, że ojciec zapisał cały majątek Raymondowi, wykrada go z zakładu dla psychicznie chorych. **1.55** **Wiek Adaline** **★★★★** – melodr. USA/Kanada 2015 Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford

TVP 2

5.30 M jak miłość (1753) – serial Pol-ska 2023 **6.25** Przystań nad Biblią **6.55** Barwy szczęścia (3377) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-pu-blicystyczny **11.40** Rosół polski **12.15** Którędy po sztukę – magazyn **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (93) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (900): Wszechrświat przemówił – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 **La Promesa – pałac tajemnic (388)** **16.00** **Koło fortuny** – teleturniej **16.35** **Familiada** – teleturniej **17.20** **Panna młoda (94)** **18.15** **Va banque** – teleturniej **18.50** **Jeden z dziesięciu** **19.25** **Barwy szczęścia (3377)** **19.55** **Domowe patenty** – felieton **20.05** **Barwy szczęścia (3378)** **20.40** **Kulisy „M jak miłość”** **20.55** **M jak miłość (1933)** – serial Polska 2026 **21.55** **Na sygnale (902)** **22.25** **Magazyn Ekspresu Reporterów** – magazyn **23.25** **Anatomia zła** **★★★★** – thriller Polska 2015 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Stroiński, Marcin Kowalczyk, Michalina Olszańska Płatny zabójca Lulek wychodzi z więzienia. Prokurator, który prowadził jego sprawę, chce, by zabił komendanta Centralne-go Biura Śledczego. **1.30** **Chrzcziny** **★★★★** – komedia Polska 2022 **3.00** **Cesaria Evora** – film doku-mentalny Portugalia 2022 **3.55** **Rodzinka.pl**

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (258, 259): Krągbma lolita / Słubny biznes – serial fabularno-do-kumentalny Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1064, 1065) – serial fabul.-do-kument. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (769-771) – serial fab.-dokum. **14.40** Dlaczego ja? (1565): Od przybytku gło-wa nie boli – serial fab.-dokum. 2026

15.50 **Wydarzenia** **16.15** **Pogoda** **16.20** **Interwencja** – magazyn **16.30** **Na ratunek 112 (1162)** **17.00** **Gliniarze (1202)** **18.00** **Pierwsza miłość (4214)** – serial Polska 2026 **18.50** **Wydarzenia** **19.20** **Gość „Wydarzeń”** **19.55** **Milionerzy** – teleturniej **20.30** **Dzień Niepodległości** **★★★★** – film sf USA 1996 Reż. Roland Emmerich, wyk. Will Smith, Bill Pullman, Jeff Goldblum W kierunku Ziemi zmierza olbrzymich rozmiarów obiekt z kosmosu. Wbrew przy-puszczeniom okazuje się, że to nie asteroida, ale statek kosmiczny z innej planety. **23.45** **Django** **★★★★** – western USA 2012 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Jamie Foxx, Christoph Waltz, Leonardo DiCaprio Django poznaje łowcę na-gród, który poszukuje braci Brittle’ów. Obiecuje, że uwol-ni go w zamian za doprowa-dzenie do braci. **3.20** **Nasz nowy dom**

TVN

5.15 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewo-lucje: Mroków – Bistro Kociołek **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyj-no-publicystyczny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Dzika róża”, Rybnik / Łomża, Restauracja „Stary Młyn” **13.40** Ukryta prawda (1599-1600, 1683) – serial fab.-dok. Polska

16.50 **Szpital św. Anny (126)** – serial obycz. Polska 2026 Wyk. Jolanta Fraszyńska, Joanna Liszowska, Julia Kamińska, Dorota Segda **17.55** **Detektywi (320)** – serial fabularno-dokumen-talny Polska 2026 **19.00** **Fakty** **19.55** **Uwaga!** – magazyn publicystyczny **20.15** **Na Wspólnej (4210)** – serial Polska 2026 **20.50** **The Floor** – teleturniej **21.30** **Skok na głęboką wodę** – reality show **22.40** **Kuba Wojewódzki** – talk show Polska 2026 **23.40** **Superwizjer** – magazyn publicystyczny **0.20** **Godzilla i Kong: Nowe imperium** **★★★★** – film sf USA 2024 Reż. Adam Wingard, wyk. Rebecca Hall, Dan Stevens, Brian Tyree Henry **2.45** **The Traitors. Zdrajcy** **4.25** **Uwaga!** – magazyn publicystyczny **4.45** **Szpital św. Anny (89)** – serial obyczajowy Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (642, 643) **8.45** Ukryta praw-da (1294, 1358, 1359) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (969, 970) **14.00** Detektywi (80) **15.00** Szpital św. Anny (116) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (632, 633) **18.00** Sekrety życia (16) **19.00** Ukryta prawda (1487) **20.00** Hotel Paradise (42) **21.00** **★★★★** Kod dostępu – film sensacyjny USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travol-ta, Hugh Jackman **23.10** **★★★★** Wcielenie – horror USA/Chiny 2021, reż. James Wan, wyk. Annabelle Wallis **1.25** Hotel Paradise (41) **2.25** Żyjąc z potworem (3)

TVP Kultura

11.15 **★★★★** U Pana Boga za miedzą – komedia Polska 2009 **13.20** Poszukiwa-cze zaginionych arcydzieł **14.00** **★★★★** Avatar, czyli zamiana dusz – film fantasy Polska 1964 **15.10** **★★★★** Mój Nikifor – film biograf. Polska 2004 **17.00** Jan Serce (6) **18.15** Mody Polskie **18.55** Jan Engler. Spróbuj jeszcze raz pofrunąć **20.00** Teatr TV: Kuracja – Polska 2001, reż. Wojciech Smarzewski **21.25** **★★★★** Miss Potter – film biograf. W. Bryt./USA 2006 **23.10** Demoniczny uśmiech Jacka Nicholsona

TVP Sport

7.40 Piłka nożna: Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź **9.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **11.05** Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **13.10** Gol **14.30** Boks: Karol Welter – Stephen Danyo **15.30** Piłka nożna: ME (k) do lat 17: Polska – Hiszpania **17.30** Piłka kobiet **18.30** Podsumowanie Pucharu Anglii **20.05** Retransmisja sporto-wa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Boks: Shane Mosley Jr. – Serhij Bohaczuk **0.35** Piłka nożna: Southampton FC – Arsenal FC **2.40** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (109) **8.55** Policjantki i policjanci (426, 427) **10.55** Na ratunek 112 (1163, 462) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (1085-1087) **16.55** Łow-cy skarbów. Kto da więcej (524) **18.00** Poli-cjantki i policjanci (1421, 1422) **20.00** Uroczysko (250) **20.30** Sprawiedliwi – wy-dział kryminalny (1029) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (146) **22.40** **★★** Zasady kung-fu – film akcji USA/Tajland./Hongk./W. Bryt. 2018 **0.20** Love Island. Wyspa miłości (39)

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Śladami Powsta-nia Styczniowego na Podlasiu **13.05** Lesni zapylacze **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cysters **15.00** Ratuję człowieka. Lu-dzie Kościoła wobec zagłady **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokonczone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Triumf mi-łości (143, 144) **12.00** Nie igraj z aniołem (72) **13.00** Wspaniałe stulecie (6) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (5) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (709, 710) **17.00** Dzielnica strachu (470) **18.00** Lom-bard. Życie pod zastaw (1000, 1001) **20.00** **★★★★** Bandyta – thriller Kan. 2022 **22.25** **★★★★** Żył porucznik – film sens. USA 2009 **1.00** **★★★★** Grizzly – horror USA/Kan. 2015 **2.30** Dzielnica strachu (469)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 13 Maja

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (129) **9.00** Ranczo (28): Powrót demona **10.05** Komisarz Alex (37): Miasto w strachu **11.00** Ojciec Mateusz (141): Wypadek **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (4) **14.00** Złoty chłopak (289) – serial obyczaj. Turcja

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (917) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4714) **18.20** Zaraz wracam (130) **18.55** Akacjowa 38 (867)
Liberto widzi pocałunek Leonor i Iniga, lecz obiecuje zachować to w tajemnicy. Szef Silvii bagatelizuje ostrzeżenia o zagrożeniu ze strony generała Zavali.
19.30 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.20** Afera Thomasa Crowna
★★★★ – film krym. USA 1999
Reż. John McTiernan, wyk. Pierce Brosnan, Rene Russo, Denis Leary **23.25** Zemsta
★★ – komedia Polska 2002
Reż. Andrzej Wajda, wyk. Roman Polański **1.10** Gry uliczne
★★★★ – film sens. Polska 1996 **2.55** Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP2

5.20 M jak miłość (1754) **6.10** Przy- stań nad Biblią **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3378) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **8.45** Serwis Info **10.20** Pytanie na śniadanie **11.40** Gwiazdorska kuchnia Ani **12.15** Rzecz Polska (11) **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (94) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (901): Cave hominem – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (389) **15.50** Domowe patenty – felieton **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (95) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3378, 3379) – serial Polska **20.40** Przepis dnia – magazyn **20.55** Na dobre i na złe (993) **21.55** Na sygnale (903, 904) **22.55** Francuska ruletka (2) – serial krym. Francja **23.55** Jesień w Nowym Jorku
★★ – komedia romantyczna USA/Kanada 2022
Reż. Michael Robison, wyk. Aimee Teegarden, Evan Roderick, Laura Soltis Piper przeprowadza się do Nowego Jorku, żeby zacząć nowe życie. Odkrywa, że jej powołaniem jest ilustrator- stwo. Razem z nowo pozna- nym Austinem chce stworzyć wspólny projekt. **1.25** Okrutna miłość (1) – miniserial W. Bryt. 2025 **2.20** Dzieci duchy – film doku- mentalny Francja 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (260, 261): Tok- syczna miłość / Sąsiedzi **9.30** Trudne sprawy (1066, 1067) – serial fab.-dok. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (772-774): Szkolni kumple / Rachunki do wyrów- nania / Prawda wydźwie na jaw **14.40** Dlaczego ja? (1566: Drugi oddech) – serial fab.-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1163) **17.00** Gliniarze (1203) – serial fab.-dok. Polska 2026 **18.00** Pierwsza miłość (4215) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Bez pudru, czyli Kabaret plus... – prog. rozrywkowy **21.50** Wkręcenie – komedia
★★★ Polska 2014
Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Bartosz Opania, Paweł Domagała Trzej przyjaciele tracą pracę. Posiadacz najwyższej odpra- wy zaprasza pozostałych na weekend do Warszawy. Gdy wracają autem z niemiecką rejestracją, zostają uznani za inwestorów z Niemiec. **23.55** Dzień Niepodległości
★★★ – film sf USA 1996
Reż. Roland Emmerich, wyk. Will Smith, Bill Pullman, Jeff Goldblum **3.10** Nasz nowy dom **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1636) **6.50** Kuchenne rewolu- cje: Mysłowice – La Farina – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor- macyjno-publicystyczny **11.20** Dorad- ca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Mada”, Warszawa / Łódź, „Pizza i kebab u Pancia” **13.40** Ukryta prawda (1601-1602, 1684) – serial fabu- larno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (127) **17.55** Detektywi (321) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4211) – serial Polska 2026 **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniew- ska, Ewelina Kubiak Szkoła feministki Klary ma problemy finansowe. By je rozwiązać, Klara planuje pro- dukcję feministycznego filmu porno. W roli głównej planuje obsadzić instruktorkę sztuk walki, Lunę. **1.30** Niebezpieczni dżentelmeni
★★★ – komedia kryminalna Polska 2022 **3.45** Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz **4.45** Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 Szkoła (645, 646) **8.45** Ukryta praw- da (1295, 1360, 1361) **11.55** W-11 Wy- dział Śledczy (972-974) **14.00** Detektywi (81) **15.00** Szpital św. Anny (117) –**16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (634, 1) **18.00** Sekrety życia (17) **19.00** Ukryta prawda (1488) **20.00** Hotel Paradise (43) **21.00** ★★★★★ W sieci kłamstw – film sensacyjny USA/Wielka Brytania 2008, reż. Ridley Scott, wyk. Leonardo DiCaprio, Rus- sell Crowe **23.40** ★★★ Cry Macho – we- stern USA 2021, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood **1.55** Hotel Paradise (42)

TVP Kultura

10.00 Jan Serce (6) **11.15** ★★★★★ Awatar, czyli zamiana dusz – film fantasy Polska 1964 **12.30** ★★★★★ Mój Nikifor – film biograf. Polska 2004 **14.20** Kant – doświadczenie wolności **15.30** ★★ Tydzień z życia mężczyzny – dramat Polska 1999 **17.10** Jan Serce (7) **18.10** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Reżyserzy **19.45** Andrzej Wajda – Notatki **20.00** ★★ Wilkołak – horror Polska/Ho- land./Niemcy 2018 **21.40** Przygody Sher- locka Holmesa (11) **22.50** Scena muzyczna

TVP Sport

8.05 Piłka nożna kobiet: CD Tenerife – FC Barcelona Femeni **9.10** Piłka kobiet **10.10** Piłka nożna kobiet: Czarni Sosnowiec – Górnik Łęczna **12.10** Koszykówka: LM FIBA **15.20** Pełnosprawni **15.50** Retrans- misja **17.55** (L) Futsal: FOGO Futsal Eks- traklasa: Półfinał **20.25** (L) Piłka nożna: Raków Częstochowa – Jagiellonia Biały- stok **23.05** Sportowy wieczór **23.35** Boks: Oscar Valdez – Ricky Medina **1.00** MMA: Gala w Szczecinie **3.20** Boks: Tom Mizo- koshi – John Riel Casimero

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (3, 4) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (110) **8.55** Policjantki i policjanci (428, 429) **10.55** Na ratunek 112 (1164, 463) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (1088-1090) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (525) **18.00** Policjantki i policjanci (1422, 1423) **20.00** Uroczysko (251) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1030) **21.30** Spra- wiedliwi. Trójmiasto (147) **22.40** ★★★★★ Pamięć absolutna – film sf USA/Meksyk 1990, **0.55** Love Island. Wyspa miłości (40) **2.00** Hardkorowy lombard (161)

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Zuzela – tu wszystko się za- częło **13.00** Fatima – oredzie na dziś **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Powołani **15.00** Cudowne ocalenie Jana Pawła II – rozmowa Polska 2022 **15.25** Przywrócenie do życia **16.10** Na zdrowie **16.30** Pastusz- kowie z Fatimą **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Triumf miłości (145, 146) **12.00** Nie igraj z aniołem (73) **13.00** Wspaniałe stulecie (7) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (6) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (710, 711) **17.00** Dzielnica strachu (471) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1001, 1002) **20.00** ★★★★★ Mizantrop – thriller USA/ Kan. 2023 **22.20** ★★ Księga luster – thriller USA/Australia 2024 **0.25** ★ Miłość, seks & pandemia – film obyczaj. Polska 2022 **2.55** Dzielnica strachu (470)

CZWARTEK 14 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.30** Zaraz wracam (130) **9.05** Ranczo (29): W kleszczach terroryzmu **10.05** Komisarz Alex (38): Dlaczego Romeo zginał? **11.00** Ojciec Mateusz (142): Cudowne dziecko **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (5) **14.00** Złoty chłopak (290)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (918) – serial obyczajowy Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4715) – telenowela Polska 2026 **18.20** Zaraz wracam (131) – serial obycz. Polska 2026 **18.55** Akacjowa 38 (868) – serial obyczaj. Hiszpania **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.00** Konkurs Piosenki Eurowizji 2026 – 2. półfinał **23.35** Sprawa dla reportera **0.30** Powrót (3) – dramat Polska 2021
Reż. Adrian Panek, wyk. Andrzej Andrzejewski, Jan Brzozowski, Maria Dębska **1.25** Rain Man
★★★★ – dramat obycz. USA 1988
Reż. Barry Levinson, wyk. Dustin Hoffman, Tom Cruise, Valeria Golino **3.40** Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1755) **6.25** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3379) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Dzień z życia artysty **12.15** Którędy po sztukę **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (95) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (902): Pies też człowiek – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (390) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (96) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3379) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Barwy szczęścia (3380) **20.40** Tak to leciało! **21.40** Niepewne sytuacje – program rozrywkowy **22.10** Zaćmienie (1, 2) – serial krym. Francja 2024
Reż. Franck Brett, wyk. Claire Keim, Anne Charrier, Emma Jugi W dniu zaćmienia słońca 18-letni Luca przypadkowo strzela do swojej dziewczyny Nour z broni służbowej swojej matki. Gdy oddała się, chcąc sprowadzić pomoc, dziew- czyna znika. **0.05** Rodzinka.pl (315) **0.35** Anatomia zła
★★★ – thriller Polska 2015
Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Stroiński **2.40** Akacjowa 38 **4.35** Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** No- wy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (262, 263): Siostrzana miłość / Gdzie jest Filip? **9.30** Trudne sprawy (1068, 1069) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 **11.35** Gliniarze (775-777): Wesele i pogrzeb / Skala bólu / Kwestia szacunku **14.40** Dlaczego ja? (1567): Pozdrowienia z przeszłości – serial fa- bularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1164) – serial fabularno-dokumen- talny Polska 2026 **17.00** Gliniarze (1204)
Znalezione zostają zwłoki trenera. Adam i Olga badają jego związki z kibolami, a ze- znania zatrzymanych chuliga- nów dają nowy trop. **18.00** Pierwsza miłość (4216) **18.50** Wydarzenia **19.20** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Nasz nowy dom (370) – reality show Polska 2026 **21.50** Zabij mnie, kochanie
★★ – komedia Polska 2024
Reż. Filip Żylber, wyk. Weronika Książkiewicz, Mateusz Banasiuk, Agnieszka Wiedłocha **23.55** Jerry Maguire
★★★★ – dramat obycz. USA 1996
Reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Cuba Gooding Jr., Renée Zellweger **2.55** Nasz nowy dom (349) – reality show Polska 2025 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.40** Uwa- ga! **5.55** Ukryta prawda (1637) **6.50** Kuchenne rewolucje: Garwolin – Pod Orłem **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor- mac.-publicystyczny **11.20** Dorad- ca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Paradiso”, Kawice / Czar- na Dąbrówka, „Cooking and events” **13.40** Ukryta prawda (1603-1604, 1685) – serial fabularno-dokumentalny

16.50 Szpital św. Anny (128) **17.55** Detektywi (322) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4212) **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Kuchenne rewolucje: Poznań – Szagówka i majeranek – reality show **22.40** Na twoim miejscu
★★★ – komedia Polska 2023
Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzego- rzewski Krzysiek i Kaśka oddalili się od siebie i trafili na terapię małżeńską. Rozwodzący się małżonkowie budzą się pewnego dnia i odkrywają, że zamienili się ciałami, a to po- zwala im na zupełną zmianę perspektywy. **0.45** Skok na głęboką wodę **1.50** Szpital św. Anny (90) – serial obycz. Polska 2026 **2.50** Uwaga! – magazyn **3.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2, 3): Serca oskarżycielami / Krypał goryczy – serial kryminalny USA/Kanada 2011

TVN 7

6.50 Szkoła (648, 649) **8.45** Ukryta praw- da (1296, 1362, 1363) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (975-977) **14.00** Detektywi (82) **15.00** Szpital św. Anny (118) **16.00** Sę- dzia Anna Maria Wesołowska (2, 3) **18.00** Sekrety życia (18) **19.00** Ukryta prawda (1489) **20.00** Hotel Paradise (44) **21.00** ★★ Miss agent II: Uzbrojona i uroczą – ko- media sens. USA 2005, reż. John Pasquin, wyk. Sandra Bullock **23.25** ★★★★★ Notre- -Dame płonie – thriller Fr./Wł./W. Bryt./USA 2022 **1.45** Hotel Paradise (43) **2.45** Żył z potworem (5) **3.40** SOS. Ekipy w akcji (48)

TVP Kultura

10.00 Jan Serce (7) **11.05** ★★ Tydzień z życia mężczyzny – dram. Polska 1999 **12.45** Co mówią lekarze **13.25** Każde dotknięcie zostawia ślad – Alina Szapocznik- kow **14.30** ★★★★★ Dwa księżycy – film obycz. Polska 1993 **16.55** Jan Serce (8) **18.05** Wydarzenie aktualne **18.40** Którędy po sztukę **18.50** Paul Newman – niespo- kojny duch **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ★★★★★ Człowiek z marmuru – dramat Polska 1976 **22.55** Hala odlotów **23.55** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka

TVP Sport

9.30 Gol **10.50** Piłka nożna: Raków Cze- stochowa – Jagiellonia Białystok **12.55** Koszykówka: NBA **14.55** (L) Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: 1. półfinał **17.05** Magazyn Betolic 2. Ligi **17.50** Piłka noż- na: ME kobiet do lat 17: Podsumowanie występu Polek **18.55** (L) Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: 2. półfinał **21.05** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: 1. półfinał **0.35** Boks: Stephane Barthelemy – Jacob Blais **1.05** Oktagon MMA: Gala 87 w Liberu

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (430, 431) **10.55** Na ratunek 112 (1165, 464) **11.55** Dlaczego ja? (1577, 1518) **13.55** Trudne sprawy (1091-1093) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (526) **18.00** Policjantki i policjanci (1423, 1424) **20.00** Uroczysko (252) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1031) **21.30** Spra- wiedliwi. Trójmiasto (148) **22.40** ★★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001 **1.50** Love Island. Wyspa miłości (41) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (13) **3.25** Lubię Disco!

TV Trwam

11.25 Mysłąc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Perły polskiego krajoobrazu **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Misja Szczecin-Kipsing **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowie- dzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedo- kończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Ja- snogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (12, 13) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Triumf mi- łości (147, 148) **12.00** Nie igraj z aniołem (74) **13.00** Wspaniałe stulecie (8) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (7) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (711, 712) **17.00** Dzielnica strachu (472) **18.00** Lom- bard. Życie pod zastaw (1002, 1003) **20.00** ★★★★★ Iluzja – thriller USA/Fr. 2013 **22.10** ★★★★★ Córka prezydenta – komedia rom. USA 2004 **0.10** ★★★★★ Johnny English – komedia sens. W. Bryt./Fr. 2003

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

NA SPRZEDAŻ

Siedlisko z gruntami rolnymi o łącznej pow. 3 ha w Skrobów, w tym 50 arów działki budowlanej. Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej).
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej).
Nr działki: 815
Kontakt: 602 651 294

NA SPRZEDAŻ

Działka w Skorbowie - 1,5 ha
Część budowlana 36 arów, pozostała to grunty rolne.
Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej).
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej).
Kontakt: 602 651 294

**» SPRZEDAM DOM**

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchérzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 3-pok. 59,3 m², 1 piętro, Puławy, os. Gościńczyk, po remoncie, balkon-loggia, sklep spoż. za rogiem, blisko galeria, szkoła, przedszkole, przychodnia. Cena do uzg. Tel. 785 559 218

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m² POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M² KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM grunty orne okolicie Radzyna Tel. 668 632 773

SPRZEDAM GOSPODARSTWO ROLNE 3,18 HA. CENA DO UZGODNIENIA. TELEFON 722 106 836 Tel. 722 106 836

SPRZEDAM działkę częściowo zabudowaną o pow. 0,1059 ha przy ul. Polnej w Radzynie Podl. Blizsze informacje pod nr Tel. 782 172 833

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM 8 ha pola w jednym kawalku Gmina Wołyn Tel. 668 632 773

» MAM DOWYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie na 1 piętrze 62m², umeblowane, ulica nadstawną Biłgoraj (POWIAT BIŁGORAJSKI) Tel. 791 930 919

**MOTORYZACJA****» FORD**

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 240000ZŁ. Poleasingowy. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD C - Max - 16 - D, opony podwójne, 2011 r., 22 tys. km, 132 tys. zł, Lubartów Tel. 504 968 492

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 198000zł Tel. 662 993 814



HYUNDAI i30, 1,6 crdi, 2009r. błękitny, przebieg 230 tys. km, sprowadzony z Niemiec, odszykowany, zrobiony duży serwis - oleje, filtry, rozrząd, przegląd, c. 16900 zł. Firlej. Tel. 506 132 965

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL ZAFIRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 10000ZŁ Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT KOLEOS, 2010, 2,0 diesel. Stan bardzo dobry. Cena 128000zł Tel. 662 993 814

» SEAT

SPRZEDAM AUTO SEAT TOLEDO; BIAŁA PODLASKA; CENA 10000ZŁ Tel. 602 571 846

» SKODA

SKODA Fabia 1,4 B+G 2001 stan idealny Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM QUAD 150 zielony, mało używany, c. 4800. Tel. 669 708 624

» PRZYZCZEPKI

PRYZCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyota Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie. cena 290 zł do neg. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie. cena 270 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

» INNE

SPRZEDAM opony letnie po 1 sezonie 4 sztuki 205/55/R16 Michelin cena 210 zł, i torbę skórzaną do motoru Honda 2 szt. Cena 250 zł/ szt Tel. 508 789 183

SPRZEDAM samochód FORD C Max Fokus 2004r., Hyundai Tucson 200d 2008r. lub zamienię na nowszy, skuter Kymco 2007 r. Olszewnica Tel. 609 633 599

DO sprzedania:pryzczepa-3,5t.miska,sztywna,3600 zł,tel.505087540,Dwukółka z beczką 1100l.,750 zł,samochód dostawczy VW Crafter2,0 blaszakMax,2013r. przebieg309000,259000zł Tel.502731372 Tel. 505 087 540

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 10000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM stojak na rowery. Lubartów. Tel. 516 032 112

**» SPRZĘT**

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRYZCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM ciągnik C330 wraz z przyczepą jednoosiową. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM przyczepę samobieżną sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziądz, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielaćco-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PRYZCZEPA CIĄGNIKOWA wywrotka D47. Cena 7 000,00 -do negocjacji.Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA do małego remontu. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY; CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ OPYSKIWACZ CIĄGNIKOWY Tel. 669 919 684

SPRZEDAM rozsiewacz Motyl,obciążniki do c-360 przednie 4 szt,pług 4 skibowy Akpila 4x40 na wysokiej słubicy mieszalnik pasz ze śrutownikiem Tel. 500 027 799

PRZEWACARKA karuzelowa do siana sześciotalerzowa, szer. 7,20 m, Deutschfahr, stan bdb., możliwość transportu, cena 5200 zł, Lubartów Tel. 508 631 372

PRZEWACARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

CIĄGNIK T-25A, 1986 r. z kabiną, garażowany. Okolice Garwolina. Cena 16,5 tyś. do do negocjacji. Tel. 664 939 148

URSUS 2812 rok prok 1993 ilość motogodzin 3744. Stan bardzo dobry Tel. 500 280 951

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zgrabiarkę 7-gwiazdowa, przewracarkę pająk, klepisko NH 1530, silnik do Bizona, rozsiewacz do nawozu Amazon, rozsiewacz do nawozu lejek, pług 3-skibowe. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM ładowarkę Monitu teleskopowa lub zamienię na ciągnik, zgrabiarka Class, zgrabiarka Meko, stół do rzepaku JD 480 cm do remontu. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRAWNA przyczepa wywrotka jednoosiowa 3x1,8, silnik 11kW,kopaczka konna, burta rozrzutnika czarnabiałostocka Tel. 663 279 446

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetrząsaczozgrabiarka gwiazdowa, przetrząsacz do siana karuzelowy. Tel. 53 006 53 00

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, sadzarka, wielorak - opielacz do warzyw Tel. 505 071 250

SPRZEDAM sadzarkę, glebogryzarkę Grudziądz 1.65 m, rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM kabina C330 kwadratowa, kosiarka 1.35 m Słupsk, rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SŁOMA/ Siano Sadzarka do ziemniaków Opsypniki do ziemniaków Zbiornik do chłodzenia mleka 300 Litrów Dojarka Nowa Karuzela do siana Zgrabiarka do siana Kombajn do kukurydzy Tel. 503 644 396

SPRZEDAM śrutownik bi-jakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej Tel. 517 642 344

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM przetrząsacz konny Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

PRYZCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01, górny zaczep,STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM zgrabiarkę Fel-la TS415DN, szer. robocza 4,15m. Sprawna, cicho pracuje. 7000zł-do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM 2 opony ciągnikowe Petlas, używane, rozm. 16.9-348PR. 1000zł/szt. - do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM wał przekątnika mocy WPT 540, nie używany,produkcji Sipma o dużej mocy,cena do uzgodnienia Tel. 692 248 759

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM ziemniaki sadzeniaki odmiana Wineta, Jurek i Soraja. Cena 30 zł / 100 kg. ok. Radzyna Pod. Tel. 505 424 216

SPRZEDAM siano pogodne pachnące: jęczmień, owies, pszenica, pszenżyto, możliwość transportu, Lubartów Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siano bele 120/120 l skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł Mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM siano 120x130-80 zł, słomę 120x130- 50zł. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM. Pszenica, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, sorgo, groch dla ryb, jęczmień gołębiarski. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, rzepak. Tel. 725 077 442

SŁOMA owsiana w belach 120/120 bardzo dobrej jakości, przechowywane w budynku, Turów Tel. 609 981 330

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM ule z pszczołami lub bez (warszawskie zwykłe, 3 rodziny w ulu). Lubartów. Ul 300zł, pszczoły 400zł. Tel. 504 652 071

» INNE

ODDAM bezpłatnie skrzynki drewniane po jabłkach o wymiarze 60x40x20. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ, TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

KUPIĘ DRZWI DO CIĄGNIKA „T25” ORYGINALNE, CZĘŚCI DO KOSIARKI „OSA” SILNIK „ES” OD MASZINY DO MŁÓCENIA Tel. 502 243 030

**ZWIERZĘTA**

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM dwu miesięczne kozłeta białe, siwe czarne cena 100 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz. 20:00 Rasa anglo-nubijska i seaneńczyk Tel. 502 268 084

PILNIE sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 505 415 813

GOŁĘBIE Białe Pocztowe, Obrączkowane, bardzo ładne, cena do uzgodnienia, tel. 784-303-584 Tel. 784 303 584

SPRZEDAM rodziny pszczele, ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

SPRZEDAM króte olbrzym belgijski samce + samice 6-7 kg, siano w kostkach wysoka jakość cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM pszczoły ulami- 7 rodzin, ramka warszawska poszerzana, plus ramki nadstawkowe. Cena 350 zł. Radzyń Podlaski Tel. 798 942 362

SPRZEDAM owce kameiruńskie. Ta rasa owiec nie wymaga strzyżenia. Powiat radzyński Tel. 517 985 814

SPRZEDAM klacz 5 lat rasy PKZ żrebna 10 mies. waga 950 kg, 3 żróbki- klaczki do 1 roku księga gł. na dopł. kara, karogniada, kasztanka, ogier sokółski 2 lata księga główna karogniady Tel. 692 153 167

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzą w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce 6 sz waga 6-7 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM konie. Różny wiek. Od 1000zł. Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę. Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł. Sprzedam prasę rolki sprawny 13000zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM 4 letnią krowę mleczną po wycieleniu z cielakiem lub bez. Tel. 607 521 766

SPRZEDAM tuczniki ekologiczne Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM krowę dwulatkę, rasy Angus, po wycieleniu, ok Kamionki, cena do uzgodnienia Tel. 886 373 095

**MEDYCZNE**

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768

**HOBBY**

SPRZEDAM 2 damki niemieckie rowery 28" cena do uzgodnienia Glinny stok Tel. 73 379 87 11

**PRACA****» DAM PRACĘ**

OSOBA do sprzątnięcia w lokalu gastronomicznym Panasówka Tel. 693 606 914

**USŁUGI**

» BUDOWA, REMONT MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo budowlane, wykończanie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips, płytki, całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

MALOWANIE i mycie elewacji i dachów Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

SPRZEDAM deski suche dębowe i sosnowe plus grab opałowy okolice Radzyna Tel. 668 632 773

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

KLIMATYZACJE wyłączenia, montaż, serwis **USŁUGI ELEKTRYCZNE: MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE.** Tel. 507 851 227

» SERWIS NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532 199 173 Tel. 53 219 91 73

**DOM**

» MEBLE SPRZEDAM wersalkę, 4 fotele i 2 ławy. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM regał pokojowy Fabryka w Swarzędzu, o wymiarach 3x2,10 m w bardzo dobrym stanie. Cena 400 zł Tel. 507 114 046

SPRZEDAM szafę dwudrzwiową. Tel. 507 114 046

STÓŁ okrągły rozkładany + 4 szt krzesła miękkie kpl. Sprzedam tanio Cena 420 zł. Radzyń Podlaski Tel. 500 611 235

» AGD SPRZEDAM lodówkę z szufladkowym zamrażalnikiem. Tel. 507 114 046

» RTV SPRZEDAM telewizor LG używany 42 cale Cena 200 zł Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

» URZĄDZENIA SPRZEDAM Bojler podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmę, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM parkiet bukowy o wymiarach 7x40 cm, grubość 22mm, ilość 28m2. Cena 20 zł m2 Tel. 507 114 046

KRĘGI betonowe 80 na przejazd Tel. 502 398 044

SPRZEDAM palety ze sklejką wymiar 230cm x110cm cena 35zł szt Tel. 698 001 820

SPRZEDAM cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt. Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

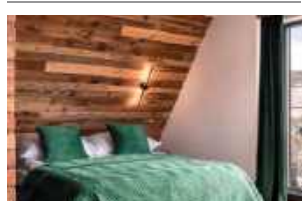
SPRZEDAM 3 nowe okna drewniane szer. 146 wys 144, c. do uzg. Tel. 793 441 927

» INNE

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

**ROZMAITOŚCI**

SPRZEDAM deski suche dębowe i grabinę suchą i mokłą opałową, oraz siano w belach. Tel. 668 632 773



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. **TRANSPORT GRATIS.** Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYŃKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, do stawia 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krajcegi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Balty. ...

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052

SPRZEDAM hale rozebraną o pow. 340 m2, wymiary: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowana blachą, z projektem budowlanym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748

W

To jest miejsce
na Twoją
reklamę

R E K L A M A



PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38



tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu,
mebli, ubrań, sprzątanie
piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach
i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie,
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz lub
zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji,
dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów,
wywóz śniegu

**CAŁE
WOJEWÓDZTWO**
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**
Pellet od 1500 zł/t

» **DOSTĘPNY CAŁY CZAS** «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Podlaski

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ **608 046 239, 504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**

✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Dwa szpitale, jedna szefowa.

Duża zmiana po nagłym odwołaniu dyrektora USK nr 4 w Lublinie

LUBLIN: Decyzją rektora Uniwersytetu Medycznego odwołany został dyrektor naczelny Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4. Miejsce Michała Szabelskiego zajmie - jako pełniący obowiązki - Kamila Ćwik, która jest jednocześnie szefową szpitala dziecięcego.

Dyrektor szpitala odwołany

Rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie prof. dr hab. n. med. Wojciech Załuska odwołał w środę (29 kwietnia) Michała Szabelskiego

go ze stanowiska dyrektora naczelnego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie. Szefem placówki był od kwietnia 2024 roku i został wówczas powołany na 6-letnią kadencję, w wyniku konkursu na stanowisko. Jeszcze dzień przed odwołaniem - we wtorek reprezentował szpital przy ul. Jaczewskiego na konferencji prasowej, w której brali udział też prezydent Lublina - Krzysztof Żuk i wojewoda lubelski - Krzysztof Komorski.

Tymczasem - teraz pełniący obowiązki dyrektora USK nr 4 została Kamila Ćwik. Jest obecnie dyrektorem Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego przy ul. Gębali. Uczelnia jest podmiotem tworzącym dla obu tych placówek oraz dla USK nr 1 w Lublinie.

Prof. Załuska argumentował, że Kamila Ćwik pomoże w tzw. okresie przejściowym. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu na nowego dyrektora,

wesprze swoim doświadczeniem, które dotyczy przede wszystkim tego, co się dzieje w „naszej rodzinie szpitali klinicznych”.

- Ta idea jest związana z pewną perspektywą dotyczącą połączenia sił i kompetencji. Nie mówię jeszcze o połączeniu bezpośrednim szpitali, a o wszelkich sposobach integracji, konsolidacji zasobów w sensie organizacyjnym. Po to, żeby nasi pacjenci mieli pełną bazę opieki niezależnie od wieku. Począwszy od szpitala dziecięcego. Mieliśmy duży problem z tak zwanymi młodymi dorosłymi, czyli tymi, którzy potrzebowali pomocy w kilku specjalizacjach, m.in. w nefrologii, anestezjologii, w ortopedii. Wkraczali oni w wiek dorosły i wymagali jeszcze pozostania w rękach specjalistów z obszaru pediatrii - wyjaśniał na środowowej konferencji prasowej, prof. Wojciech Załuska.

Nie jest to pierwsza sy-

tuacja, gdy dwoma szpitalami w Lublinie kieruje jedna osoba. Dyrektorem Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego jest Piotr Matej. Obie te placówki podlegają marszałkowi województwa lubelskiego.

„To dobry kierunek”

Rektor podkreślił, że ta integracja to też możliwość wykorzystania lepszej kompetencji zespołów i w zakresie leczenia dotyczące aktywności klinicznej, jak też aktywności edukacyjnej. Przypomniał, że uczelnia w tym roku obecnym roku akademickim ma najwięcej studentów w historii. Powiedział, że jednostki Uniwersytetu są bardzo przeciążone, jeśli chodzi o liczbę studentów. Uczelnia chce zapewnić im właściwe warunki edukacji, aby mogli otrzymywać możliwość dostępu w zasadzie do wszystkich procedur ważnych

w procesie edukacji.

Dopytywany o przyczynę odwołania dyrektora USK nr 4 odpowiedział, że jest to sprawa „chęci do przeniesienia naszych inicjatyw wokół innej problematyki”. - Doceniamy to, co dyrektor zrobił dotychczas. Natomiast szukamy różnych nowych rozwiązań. On jest dalej naszym pracownikiem uczelni - dodał rektor. Jednocześnie zapowiedział, że w kwestii procesu ściślejszej integracji szpitali - trwają prace, a uczelnia ma „pewne koncepcje” co chciałaby zrobić.

Nowa szefowa USK nr 4 o współpracy szpitali

Ćwik pytana o to, jak pacjenci szpitala dziecięcego skorzystają na tym, że dyrektor tej placówki została szefową USK nr 4, odparła, że „nasi pacjenci to osoby do 18. roku życia, natomiast mamy też podopiecznych, którzy potrzebują opieki dłu-

żej, niż 18. rok życia”.

- Często chodzi o osoby z chorobami przewlekłymi. Zatem mamy nadzieję, że współpraca między tymi dwoma szpitalami spowoduje, że tacy pacjenci przejdą płynnie z jednej do drugiej placówki. Przed rozpoczęciem leczenia w szpitalu dla dorosłych (USK nr 4 - przyp. red.) nastąpi „przekazanie” pacjenta, który tzw., suchą stopą zmieni swojego lekarza prowadzącego, ale w taki sposób, by tego nie odczuł. Nasi pacjenci ze szpitala przy ul. Gębali, są przyzwyczajeni do tych dziecięcych warunków. Dlatego często przejście dla nich do szpitala dla dorosłych jest po prostu szokiem - zmianą formy komunikacji, sposobu porozumiewania się. Stąd chcemy, aby cały ten proces przebiegł w jak najmniejszym stresie dla naszych pacjentów - przekonywała Kamila Ćwik.

Joanna Niećko

Premiera nowego singla „Nie daj się prosić”

Daniel Biczak z zespołu Piękni i Młodzi podbija majówkę

Rozpoczęcie tegorocznej majówki przyniosło fanom muzyki tanecznej niemałą niespodziankę. Zespół Piękni i Młodzi, będący jednym z filarów polskiej sceny muzyki rozrywkowej, zaprezentował swój najnowszy utwór zatytułowany „Nie daj się prosić”.

Premiera, która miała miejsce dosłownie na moment przed rozpoczęciem długiego weekendu, odbiła się szerokim echem w ogólnopolskich mediach muzycznych i na branżowych portalach.

Jednakże dla czytelników „Wspólnoty” oraz mieszkań-



Premiera, która miała miejsce dosłownie na moment przed rozpoczęciem długiego weekendu, odbiła się szerokim echem w ogólnopolskich mediach muzycznych i na branżowych portalach

ców naszego regionu muzyczna nowość tej formacji ma wymiar szczególny. Z jakiego powodu? Jeden z głównych wokalistów grupy, Daniel Biczak, od kilku lat jest mies-

kańcem Łęcznej. Jego codzienna obecność w naszym mieście sprawia, że ogromne artystyczne sukcesy zespołu nabierają dla nas niezwykle lokalnego i bliskiego charakteru.

Daniel Biczak to postać świetnie znana sympatykom muzyki tanecznej w całym kraju. Choć jego zawodowe życie ściśle wiąże się z trasami, setkami zagranymi koncertów,

na swoje miejsce do życia wybrał właśnie Łęczną.

Sama piosenka „Nie daj się prosić” to niezwykle przemyślany krok formacji w stronę nowoczesnego brzmienia. Jak trafnie zauważają recenzenci, zespół zaserwował swoim słuchaczom utwór o wyjątkowo klubowym, wręcz typowo tanecznym i europejskim charakterze. Trzon formacji, który oprócz naszego mieszkańca tworzą Magdalena Narożna i Daniel Wilczewski, świadomie unowocześnia aranżacje, aby perfekcyjnie odpowiadały one dzisiejszym standardom rynku muzycznego. Produkcja odchodzi od najbardziej surowych form tradycyjnego disco polo, wyróżniając się wyrazistym oraz bardzo przestrzennym dźwiękiem.

Członkowie zespołu nie ukrywają, że nowa kompozycja ma jasno nakreślony cel - ma pobudzać widownię do swobodnego tańca i gwarantować dobrą zabawę. Warstwa tekstowa stawia na bezpośred-

ni przekaz, który w stu procentach wpisuje się w zbliżający się wielkimi krokami letni sezon. Zespół, mający na swoim koncie przeboje jak „Nie wiara”, „Kocham się w Tobie” czy „Jak w bajce”, po raz kolejny wykazuje się doskonałym wyczuciem potrzeb swoich słuchaczy. Proste, wpadające w ucho słowa oraz rytm, który natychmiast porywa do tańca, tworzą wspólnie gotowy przepis na kolejny wielki przebój o wielomilionowych odsłonach.

Premierze radiowej i streamingowej towarzyszyła także publikacja oficjalnego teledysku. Od pierwszych godzin po debiucie na platformie YouTube klip zbiera bardzo pozytywne recenzje od fanów. Teledysk znajdziemy na popularnych platformach streamingowych.

Grzegorz Kuczyński

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CXCI

Wiosna się zaczęła. Młody bób już jest

Oczywiście istnieje poważny spór w narodzie, jak jest lepiej jeść bób: ze skórą czy bez. Młody, taki właśnie majowy, zdecydowanie pojadam w całości, ale reszta rodziny domaga się, żeby im jednak obierać. Jesienią, kiedy skórka jest twardsza i włóknista, wyboru w zasadzie nie ma... Dziś ponawiam, żeby podać go, włoską modą, z makaronem. Który oczywiście zrobimy sobie sami.

Młody bób wystarczy pogotować do słownictwa przez minutę albo dwie w osolonym wrzątku, a jeszcze lepiej na parze. Nie robimy tego za długo: nie chcemy, żeby nam się rozpadł. Lekko przestudzony łatwo rękami obieramy.

Bób tworzy doskonałą parę z suszonymi pomidorami pokrojonymi w paseczki. Rozgrzewamy więc na patelni odrobinę masła, dodajemy nieco oliwy (albo olej spod rzeczonych pomidorów), wrzucamy na to bób i pomidory, do tego odrobinę soli, natki pietruszki i posiekanego czosnku. Razem przez chwilę podgrzewamy i dodajemy nieco słodkiej śmietanki 30 albo - bo to w gruncie rzeczy podobny skutek - solidną łyżkę sera mascarpone.

Ale makaron zrobimy sobie sami. Proponuję tagliatelle. Grubość po ugotowaniu to około 2 mm, szerokość 0,8 cm. A co

będzie, jeśli zrobimy szersze albo węższe? Nic strasznego, a nawet same fajne rzeczy wyjdą: jeśli pokroisz cieńiej - to będzie fettuccine, jeżeli grubiej - papardelle. Też nieźle.

W ramach akcji „mechanizacja w domu i zagrodzie” wymyślono rozmaite maszyny do produkcji makaronu, które mają różne opcje wałkowania, sprasowywania, a potem nawet cięcia do odpowiednich formatów. Jakoś nigdy się do nich nie przekonałem. Zawsze odnosiłem wrażenie, że więcej potem energii i czasu trzeba poświęcić na ich domycie i konserwację. Jak mawiał największy polski filozof XX wieku Kazimierz Pawlak z Kruszwicy (a w istocie z Gnojna na północy Lubelszczyzny...): „Wymyślili te durackie maszyny, bo siły w rękach nie mieli!”.

Porządny włoski makaron wyjść może tylko z maki typu 00. Na szczęście jest już ona obecna w każdym niemal sklepie, często bywa opisywana jako „do pizzy”.

Proporcja jest prosta: na 100 gramów maki jedno jajko i płaska łyżeczka wody. Wszystko w temperaturze pokojowej. Kiedy składniki się wstępnie wymieszają, dajemy odrobinę soli - nie po to, żeby posolić, a żeby podkreślić smaki. Wyrabiamy rękami, aż uzyskamy zwarte, jednolite, elastyczne, poddające się formowaniu ciasto. Jeżeli będzie za twarde, nie będzie się przyjemnie ugiąć pod rękami - jeszcze kropelka wody. Kiedy już jesteśmy za-

dowoleni z efektu, owijamy kulę ciasta folią i odkładamy na 40 minut do lodówki.

Potem zaś wyciągamy stolnicę, podsypujemy mąką i wałkujemy na grubość około 1-1,5 mm. Czyli ma być świat widać. Odkładamy, żeby obeschło, jeżeli mamy możliwość, to można powiesić arkusz na chwilę, jak pranie, ja mam specjalny kij w kącie spiżarni... Kiedy już na powierzchni są suche, zwijam plaster w rulon i ostrym nożem wycinam makaron. Szerokość pasków nieco mniej niż centymetr.

Gotowanie zupełnie klasyczne. W dużym garnku zagotowujemy litr wody na każde 100 gramów gotowego makaronu. Kiedy zabulgoce, to solimy i zmniejszamy ogień, wrzucamy nasze paseczki. Gotujemy krócej niż suszony sklepowy, mniej - więcej 3 minuty. Uwaga - wyjmujemy taki dość mocno al dente, bo jeszcze będzie miał chwilę, żeby „dojść” z sosem na patelni, a najgorsze, co może się zdarzyć, to miękka klucha.

I wielki finał, grande finale: kilka łyżek wody spod gotowania makaronu przetrzucamy na patelnię i mieszamy do uzyskania jednolitej emulsji. Przerzucamy makaron do sosu, mieszamy - żeby każdy kawałek był oblepiony - i podajemy.

- makaron tagliatelle

500 gramów maki 00

5 średnich jajek

sól ewentualnie kilka łyżek wody

Sos

500 gramów
- surowego bobu

100 gramów suszonych pomidorów w oliwie

100 ml śmietany 30

masło, oliwa

sól, pieprz, czosnek, suszone oregano



Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Angli nie wydmie	▼	Dopinguje z trybun	▼	Marszowy w wojsku	Dzielnica Krakowa	Odpowiedź na cios	▼	Ringo, gra z Lennonem	Miniony nie wraca	▼	Uraz, obrażenie	▼	Blizna po ranie	▼
23						Deptak handlowy			Okrutne rzidy		ciała		ciężkiej	
18	9		13			"Dieta" katolika	17	6		Układ szczęk		10		
Co z dawnej epoki		Sztetyn w osy									Potwór, straszny		Komiczna scenka	
Inaczej Troja		Nocna miska				Polska wywrotka				Mglisto wstęga				
			21						8	Dawny Polak		4		
						Cenny gobelin z Wawelu					Przywidzenie, majak			
			14											
Język sycylijski w Atenach	Rozkazy dany na plaży		Jest nim kszyk	Mityczna wyspa Odysa	Meow owies	Blizna			12		Jest bez szat			
Nazwisko z "Klanu"							Przed sie wem	Emiera dla leka	Szodki z rabatki			Niva lub Samara	Np. deszcz	Czekawinn
									Na niel kawa					
					Podziały partii na stronictwa						Chmara ludzi, cisk		2	11
	3							1						
Czapka z anten		Roboty na zesłaniu							16	Imituje towar sklepowy				
						Skarga biednej psiny					Grozi na plaży			
	7								20					
Budowa budowle		Carlos, gitarzysta								Flota wojenna Filipa II			19	5
			22					15						

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23